

Rokickie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

nr **6** (155)

czerwiec 2012 r.



www.rokietnica.pl

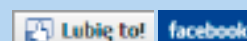
**„GRAMY O BOISKO” ze Szkołą Podstawową w Mrowinie.
INTERNAUTO: Czas – Start! Tym razem musimy być pierwsi! – str. 25**



W numerze:

- *Nasz głos w sprawie Zachodniej Obwodnicy Poznania – nadzwyczajna sesja Rady Gminy Rokietnica*
- *Boisko z hala pneumatyczną w Rokietnicy otwarte*
- *AUDIOFEELS W ROKIETNICY. 10. 06. 2012, godz. 18.00 - Aula Gimnazjum w Rokietnicy. Wstęp wolny.*
- *Strażacki jubileusz JOSP w Rokietnicy i zaproszenie na tegoroczne zawody*
- *Małgosia Chojnacka-Wardowicz złotą medalistką MŚ w kajakarstwie*
- *Udany powrót Rokietnickich Majówek*
- *Krzyszkowo opowiada o swej historycznej przeszłości*
- *04.06.2012 godz. 18:00 – Aula Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy – otwarta rozprawa administracyjna w sprawie zakładu zagospodarowania odpadów w Bytkowie*

ROKIETNICA
www.facebook.com/rokietnica





Myślenie o ludzkich relacjach w kategoriach więzi opartej na bliskości, szczerem okazywaniu uczuć, dobroci i wsparcia – towarzyszeniu sobie nawzajem, tym bardziej w rodzinie czy gronie najbliższych, zmieniło dość wyraźnie swoją istotę. Zamiast bezpośrednich spotkań i rozmów pozwalających budować trwałe i odpowiedzialne związki, przekuwające się z czasem w stabilną przyjaźń i szacunek, wzbogaconą o umiejętność zrozumienia i przebaczenia, cenimy wyizolowaną samotność. Wygodną i komfortową. O niezakłóconym rytmie, bezcennym spokoju i kontrolowanym przebiegu. Pilnie strzeżoną, pozornie pozbawioną niechcianych sytuacji, nieproszonych gości, konfliktów i przykrości. Bezpieczną. Taką, która oceniając innych, nie dopuszcza oceny samej siebie. Siłą czerpaną z prawdziwości i nieprzebranych odcieni ludzkiej natury

zastępuje siatką znajomych zespolonych siecią internetowych łączy. Nowoczesną – „społecznościową”, bijącą rekordy popularności. Zglądającą jednak tylko w ekran komputera - a nie w czyjeś prawdziwe oczy. W wymyślone naprędcie wizerunki stworzone na potrzeby czegoś lub kogoś – a nie w bijące indywidualnym rytmem serce.

Pamiętam nasz świat dzieciństwa. Bogaty w przestrzeń, fantastycznie otwarty, sąsiedzki, wolny i zarazem bezpieczny. Przeciwstawiam mu obraz dzisiejszy. - Samotność dziecka wpatrującego się po powrocie z całodziennego przedszkola czy szkoły w ekran przemawiający skrzywionym obrazem nieziemskich bajek, sterowanych SIMS-ów, hałaśliwych samochodów, rozstawianych bez wysiłku do kolejnych zadań oddziałów, posyłanych za chwilę na spowzedniałą rzeź, którą jakimś cudem można odwołać wciskając ESCAPE. Brzmi to jak nieludzki test, którego skutków nie sposób dzisiaj przewidzieć. Znała je już historia.

Kończyły się nie tylko niesławą pomysłodawcy, ale przede wszystkim degradacją najcenniejszych wartości, które dopiero wtedy zdecydowano się na nowo budować.

Uważany za jeden z najświetlejszych umysłów swej epoki król Sycylii Fryderyk II pozbawiony w dzieciństwie matczynej ciepła, jako dorosły już władca postanowił przeprowadzić eksperyment. Zabrał rodzicom grupę małych dzieci, oddając je następnie opiekunom. Nie wolno im było ze sobą w ogóle rozmawiać, okazywać serca, czy najdrobniejszych odruchów ciepła. Według przekonania Fryderyka miał się w ich rozwinąć instykt pierwotny, wyposażony w wolne od wszelkich uwarunkowań relacje i dziewiczy język. Fryderyk był ciekaw w jaki. Rezultat okazał się nie tylko zaskakujący, ale wręcz daleki od oczekiwań. Pozbawieni społecznych i prawdziwie ludzkich cech „wychowankowie” wypracowali własny język gestów, grymasów i mimicznych reakcji regulujących jedynie proste i najbardziej prymitywne czynności. Choć fizycznie w pełni zdrowi pozostali do końca życia niemi – zdegradowani duchowo i społecznie. Samotni.

Może czas na diagnozę naszych rodzinnych relacji, a wraz z nią na powrót do odkrywania prawdziwego piękna ludzkiej natury? Z refleksją przed Dniem Dziecka, zapraszam do lektury.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”



Mądrości dorosłych, opieki i czułości bliskich, bezpieczeństwa i oparcia, odpowiedzialnie kształtowanej bez troski, edukacji wolnej od moralnie nagannych eksperymentów, a nade wszystko miłości i rodzinnego ciepła - Wszystkim Dzieciom – tym małym i trochę starszym życzy Redakcja „Rokickich Wiadomości”.

NASZE PATRONATY:

- **26 maja 2012 r.** – Dzień Dziecka w Przedszkolu Bajeczka w Rokietnicy, godz. 14:00.
- **1 czerwca 2012 r.** – Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej w Rokietnicy, godz. 9:00 – 13:00.
- **2 czerwca 2012** – Dzień Dziecka w Sołectwie Przybroda, który odbędzie się na terenie parku Gospodarstwa Doświadczalnego Uniwersytetu Przyrodniczego o godz. 13:00.
- **3 czerwca 2012** – Dzień Dziecka w Sołectwie Kiekrz-Pawłowice - Starzyny - Rogierówko, plac zabaw przy ul. Poznańskiej, godz. 15:00.
- **3 czerwca 2012** – Dzień Dziecka w Sołectwie Kobylniki, godz. 15:00.
- **5 czerwca 2012** – Spotkanie w świetlicy sołectkiej z najstarszymi mieszkańcami urodzonymi w Krzyszkowie
- **8 czerwca 2012** – Dzień Dziecka w Sołectwie Krzyszkowo, plac zabaw godz. 14:00 - 16:00.
- **10 czerwca 2012** – Koncert AudioFeels w Auli Gimnazjum im. Noblistów godz. 20:00. **WSTĘP WOLNY!**
- **12 czerwca 2012** – Spotkanie z mieszkańcami gminy uczęszczającymi do szkoły w Krzyszkowie w okresie

powojennym.

- **15 czerwca 2012** – Uroczyste Spotkanie AWD, odsłonięcie pamiątkowej tablicy na budynku Szkoły w Krzyszkowie.
- **15 czerwca 2012** – godz. 18.00 odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku szkoły w Krzyszkowie,
- **17 czerwca 2012** – godz. 12:00 – turniej bilardowy dla dzieci JUNIOR – CUP, ul. Łąkowa 6, Rokietnica.
- **17 czerwca 2012** – boisko sportowe w Cerekwicy, gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP Gminy Rokietnica o Puchar Wójta Gminy Rokietnica.
- **17 czerwiec 2012** – Festyn Rodzinny „Mama, tata i ja” w Sołectwie Sobota – Bytkowo, plac przy Kościele.
- **17 czerwiec 2012** – Festyn Rodzinny „Wakacje z Bogiem”, plac przy Kościele w Kiekrzu
- **23 czerwca 2012** – Powitanie Lata w Sołectwie Napaćchanie – Dalekie.
- **30 czerwca 2012** – Festyn „Powitanie Lata” w Sołectwie Żydowo – Rostworowo przy świetlicy wiejskiej.
- **30 czerwca 2012** – Dzień Dziecka w Sołectwie Mrowino – Cerekwica połączony z otwarciem siłowni zewnętrznej, plac zabaw w Mrowinie

Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Gołępińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 61-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Ryszard Lubka, Katarzyna Filipowiak-Łuczyńska, Anna Skrzypiec

Współpraca: Katarzyna Filipowiak-Łuczyńska, Radosław Babica, Maria Cierpikowska, Joanna Miecznik, Emilia Zdzierela, Kamila Tobolska, Katarzyna Dobrochowska – Łopuch, Karolina Władysławski, M. Dąbrowska, Ewa Zawadzka, Stanisław Florian Sikorski, Andrzej Deckert, Małgorzata Remlein, Sabina Ociepa, Łukasz Hartman, Arkadiusz Chołżyński

Rokickie Wiadomości

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, reklamy: Studio KWADRAT

tel.: 607 566 555, fax: 61 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Biurowisko ogłoszeń RESO, Przeźmierowo ul. Poznańska 17

tel. 61 652 50 69, 61 653 47 87, 604 372 440, e-mail: resoremlein@wp.pl

Nakład: 4700 egzemplarzy **Numer zamknięto:** 24.05.2012 r.

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16

e-mail: redakcja@rokietnica.pl oraz urząd@rokietnica.pl

Materiały do numeru 7/2012 prosimy dostarczyć do 12.06.2012 r.

Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokitnica

PROSTO Z URZĘDU

Drogowe rozstaje – poprawić gminne standardy cz. II

Jedna ze starożytnych maksym brzmiała – wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. Czasy wielkiego imperium należą już do zamierzchłej przeszłości, jednak sens tego zdania nadal odczytywać należy tak samo – dobrze funkcjonująca struktura potrzebuje właściwie zaplanowanej i drożnej arterii. Od niej zależy zarówno sprawność i jakość funkcjonowania jak i strategiczny rozwój.

Rosnące tempo życia, wielość wynikających z niego powiązań o znaczeniu podstawowym takich jak praca, zdrowie, bezpieczeństwo, nauka, zaopatrzenie, wypoczynek, wpływa na coraz większy wzrost znaczenia szeroko rozumianej komunikacji. Nikt dziś przecież nawet nie zastanawia się, czy do danego miejsca powinna prowadzić jakaś droga. Jej istnienie uznaje się bowiem za bezwarunkowe i nie podlegające jakiegokolwiek dyskusji. Natomiast znaczenia podstawowego zaczyna nabierać jej jakość. Postęp cywilizacyjny sprawił bowiem, że jeszcze niedawno nie budzący większych zastrzeżeń standard drogi po prostu nie wystarcza. Rozrastające się osiedla miast i wsi, trwające budowy zakładów przemysłowych i szeroko pojętej infrastruktury o różnorodnych rozmiarach, a przy tym powiększająca się w szalonym tempie liczba pojazdów sprawia, że drogi, których stan tak niedawno nie stwarzał aż tak poważnych problemów, nabrały w planach inwestycyjnych znaczenia podstawowego. To jednak, co na ów fakt wpłynęło, ma również bezpośrednie przełożenie na możliwość wyjścia tej prawdzie naprzeciw. Mowa oczywiście o wzrastających kosztach ich utrzymania i budowy.

Kiedy uznałobyśmy to za zmartwienie centralnych władz państwowych. Dziś, kiedy wszyscy wiemy, że zadanie to, jak wiele innych, zostało podzielone, o stan naszych dróg gminnych musimy jako samorząd zadbać sami. By zdać sobie sprawę ze skali zadania konieczne jest przeanalizowanie jego rozmiaru.

Dane wyjściowe. Stan i koszty utrzymania

Gmina Rokitnica ma przede wszystkim charakter mieszkaniowy. Stąd bardzo długa i szalenie rozczłonkowana sieć dróg. Obowiązkiem gminy jest dbanie o cały zakres związanych z nią spraw obejmujących planowanie dróg, ich przebieg, budowę, stan, utrzymanie, w tym także w zimie, organizację ruchu.

Długość dróg gminnych w sumie wynosi ok. 200 km. Ponad połowa z nich to drogi gruntowe. Pozostałe to drogi pokryte tłuczniem, szlaką, betonem, pofrezem czy asfaltem, a także kostką brukową. Tych ostatnich jest niestety stosunkowo niewiele. Oczywiście marzeniem byłaby diametralna zmiana tego stanu rzeczy. Na przeszkodzie stoją jednak jak zwykle pieniądze – **koszt 1 km drogi**

w standardzie asfaltowym na niezbędnej podbudowie wraz z odwodnieniem to ok. 1,5 mln. złotych.

Skąd wziąć pieniądze na tak konieczne inwestycje

Gmina tak jak każda rodzina funkcjonuje w oparciu o budżet. To jego wielkość ma wpływ na rodzaj wydatków. Pamiętajć jed-

nak należy, że z części z nich zrezygnować po prostu się nie da. I tak jak w każdym domu zabezpieczyć trzeba żelazną kwotę na jedzenie, opłatę za mieszkanie, prąd, gaz i wiele innych, tak **gmina posiada szereg wydatków, których ciężar musi ponieść.** Największą pozycją jest wśród nich **obowiązkowe** utrzymanie oświaty, pomoc społeczna, ochrona środowiska, utrzymanie administracji publicznej, transport zbiorowy, opłata za oświetlenie ulic, wydatki na kulturę i wiele innych.

Resztę można przeznaczyć na inne cele w tym tak potrzebne inwestycje, a wśród nich drogi. Nie jest żadnym odkryciem fakt, że to one warunkują rozwój, a podjęcie się ich realizacji wymaga umiejętności strategicznego myślenia. Towarzyszyć musi jej z całą pewnością odwaga i pewne ryzyko, w tym także finansowe.

Przesunięcia w budżecie

Pozyskanie niezbędnych środków w dużym uproszczeniu może odbywać się na dwa sposoby. Pierwszy to dokonanie przesunięć w ramach tego co mamy na pewno, jednak wtedy zabraknąć musi pieniędzy z jednej kieszonki, by przełożyć je na inną. Z czego jednak zre-



WYCENA KOSZTÓW REALIZACJI INWESTYCJI DROGOWYCH

RODZAJ INWESTYCJI	Koszty cząstkowe	KOSZT CAŁKOWITY
Równanie drogi gruntowej o szerokości 4 m		2,20 zł brutto / mb
Utwardzanie drogi gruntowej tłuczniem z materiału wykonawcy z korytowaniem, warstwą grubości 20 cm i szerokości 4 m		124 zł brutto / mb
Nawierzchnia asfaltowa z podbudową tłuczniową na szerokości 4 m:	korytowanie + podbudowa tłuczniowa 124 zł brutto / mb nawierzchnia asfaltowa min 6 cm 328 zł brutto/ mb	452 zł brutto / mb
Nawierzchnia asfaltowa z podbudową tłuczniową na szerokości 4 m + kanalizacja deszczowa	korytowanie + podbudowa tłuczniowa 124 zł brutto / mb nawierzchnia asfaltowa min 6 cm 328 zł brutto/ mb kanalizacja deszczowa 415 zł brutto / mb	867 zł brutto/ mb
Nawierzchnia z kostki brukowej – bez odwodnienia na szerokości 4 m	cena za nawierzchnię z podbudową betonową 592 zł brutto / mb w krawężniku 85 zł brutto / mb w oporniku 27 zł brutto / mb	677 zł brutto / mb 619 zł/mb
Nawierzchnia z kostki brukowej – z odwodnieniem na szerokości 4 m	cena za nawierzchnię z podbudową betonową 1.007 zł brutto / mb w krawężniku 85 zł brutto / mb w oporniku 27 zł brutto/ mb	1.092 zł brutto/mb 1.034 zł/mb
Chodnik o szerokości 1,5 m	bez kanalizacji deszczowej 225 zł brutto/mb z kanalizacją deszczową 640 zł brutto/mb	225 zł brutto/mb 640 zł brutto/mb

Wyszczególnienie		Plan
1	Dochody ogółem	35 127 081,00
	Dochody bieżące	34 062 040,00
	Dochody majątkowe	1 065 041,00
2	Wydatki ogółem	36 778 046,00
	Wydatki bieżące	30 946 940,00
	Wydatki majątkowe	5 831 106,00
3	Nadwyżka / Deficyt (1-2)	- 1 650 965,00
4	obsługa zadłużenia (raty i odsetki razem), w tym	3 105 910,00
	splaty rat kapitałowych	2 349 035,00
	wydatki bieżące na obsługę długu	750 000,00
	wydatki bieżące na spłatę umów	6 875,00
5	planowane zadłużenie na 31.12	14 005 084,00
WSKAŹNIKI		
6	obsługi zadłużenia % - max 15% (4/1)	8,84%
7	długu % - max 60% (5/1)	39,87%

zadłużenie i deficyt gminy Rokietnica wg planu na rok 2012 (w złotych)

zygnąć lub gdzie i w jaki sposób szukać jeszcze oszczędności? Tu pola manewru są mocno ograniczone, zwłaszcza przy ogromie zadań obowiązkowo scedowanych na gminny samorząd. Pozostaje sposób drugi:

Środki zewnętrzne

Zaciągnięcie kredytu. W tym przypadku jednak należy liczyć się z tym, że w ściśle określonej przyszłości będzie trzeba go bankowi oddać i to wraz z odsetkami. Wysokość i ciężar spłaty kredytu nie

może jednak sparaliżować bieżącego funkcjonowania całej wspólnoty – stąd ustanowione prawem limity. Nie pozwalają one żadnej gminie zadłużyć się ponad poziom 60% uzyskanych dochodów, zaś obsługa kredytu nie może rocznie pochłoniąć kwoty większej niż 15% dochodów.

Dofinansowanie ze środków unijnych.

Tu możliwości wydają się być największe tym bardziej, że to o nich tak obszernie rozpisują się media. Jednak sięgnięcie po unij-

ne środki niestety nie jest bezwarunkowe. Niezwykle rzadko bowiem jest tak, że Unia dając nic nie wymaga. Poza skomplikowanymi procedurami, które przy wielkich chęciach i pewnym doświadczeniu daje się pokonać, potrzebne są przede wszystkim własne fundusze, które trzeba zaangażować. Ich wielkość waha się mniej więcej od 15 do 50% w zależności od programu unijnego, z którego zamierza się skorzystać. Kolejnym problemem są warunki formalne programu. W przypadku dróg gminnych blokadą staje się przede wszystkim bezwzględna konieczność ich łączności z drogą o znaczeniu krajowym. Wyklucza to więc całkowicie drogi osiedlowe, a nawet te, które łączą poszczególne miejscowości w gminie.

W okresie finansowania 2007-2013 jedyną możliwość uzyskania dofinansowania na drogę gminną istniała w r. 2008. Wtedy też, po ogłoszeniu konkursu do WRPO złożyliśmy wniosek: na przebudowę ulicy Poznańskiej w miejscowości Starzyny oraz ulicy Trakt Napoleński w miejscowości Rokietnica. Kwota, o której uzyskanie się staraliśmy opiewała na 4 276 316,55 zł. Mimo pozytywnej oceny formalnej przeszkodą nie do pokonania stał się niespełniony warunek bezpośredniej łączności z którąkolwiek z dróg krajowych, mimo, że wskazywaną przez nas we wniosku niedaleką perspektywą była budowa zachodniej obwodnicy Poznania. Projekt został więc odrzucony, choć zabrakło zaledwie 4 punkty.

Dofinansowanie ze środków krajowych

Jedyną szansą w obecnej chwili na zdobycie środków spoza budżetu na realizację inwestycji drogowych jest Program rekultywacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych, realizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Choć także wymaga spełnienia określonych warunków (długość drogi co najmniej 1 km i jej łączność z polami uprawnymi), wykorzystywany jest przez nas corocznie w 100%. W roku ubiegłym i obecnym przy pomocy tego programu budujemy ul. Poznańską w Kiekrzu. W roku przyszłym zostanie do niego zgłoszona ul. Leśna w Rokietnicy.

Pozostają środki własne

Podsumowując temat możliwości finansowania utrzymania i budowy gminnych dróg należy powiedzieć, że możemy liczyć praktycznie wyłącznie na siebie. Zapisywane corocznie w gminnym budżecie na to zadanie środki są, w porównaniu z ogromnymi potrzebami w tym zakresie, więcej niż szczupłe. Determinują to przedstawione powyżej wskaźniki budżetowe, pozostałe bardzo znaczące gminne wydatki bieżące, od których nikt i nic nas nie zwolni, konieczność realizowania inwestycji na innych polach, a przede wszystkim skala drogowych potrzeb i bardzo wysokie koszty ich realizacji.

Co dalej?

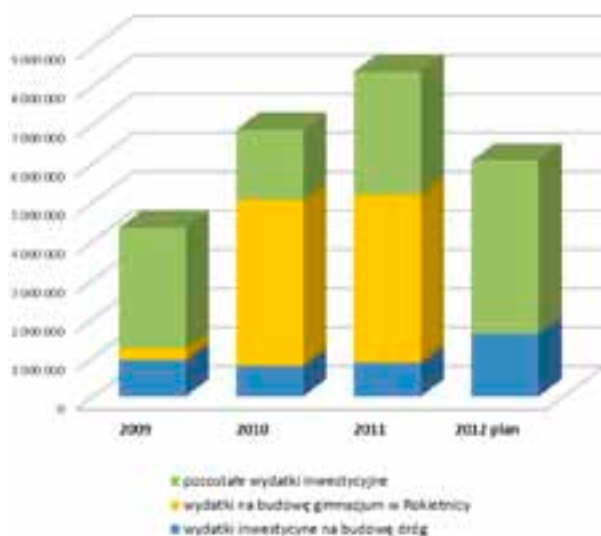
Wszystkie przedstawione powyżej drogowe uwarunkowania i problemy nie mogą jednak zwalniać nas od szukania sposobów ich rozwiązania. Podstawowymi elementami przyjętej w tym zakresie strategii będą:

- Wykorzystywanie w maksymalnym stopniu środków pozabudżetowych;
- Przeznaczanie w kolejnych latach możliwie największych środków z budżetu gminy;
- Realizowanie przede wszystkim tych zadań, które obejmować będą odcinki o priorytetowym dla gminy znaczeniu (w najbliższej przyszłości dotyczyć to będzie przede wszystkim Traktu Napoleńskiego w Rokietnicy stanowiącego istotne połączenie z zachodnią obwodnicą miasta Poznania oraz systemem dróg powiatowych i wojewódzkich);
- Realizowanie zadań, które dają gwarancję oddania drogi o jak największym stopniu trwałości zwłaszcza z tak istotnym odwodnieniem;
- Obejmowanie programem inwestycyjnym tych dróg osiedlowych, przy których w największym stopniu zakończono budowę domów;
- Stwarzanie możliwości zaangażowania deklarowanych przez mieszkańców propozycji udziału w inwestycjach drogowych;
- Konsultowanie planów i projektów z bezpośrednio zainteresowanymi mieszkańcami gminy;

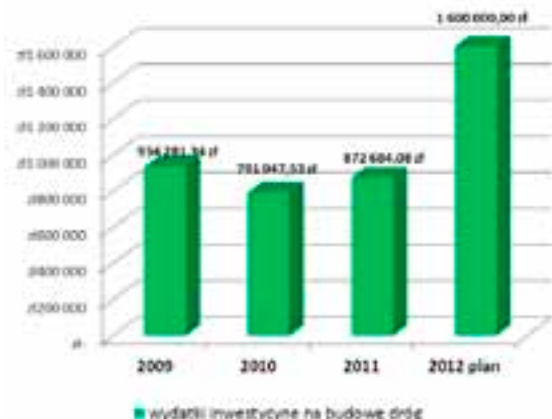
Staranne prowadzenie bieżącego utrzymania dróg, w tym równania, korygowania i niezbędnych napraw.

Bartosz Derech
Wójt Gminy
Rokietnica

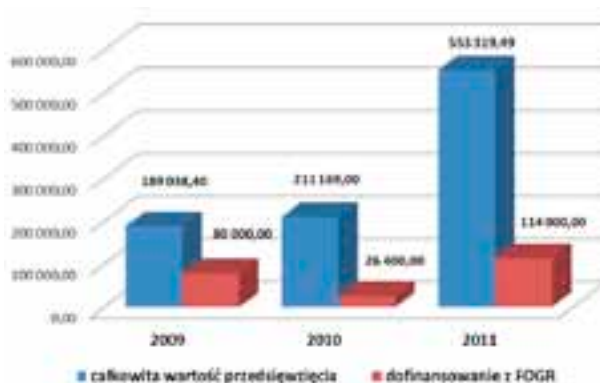
Wydatki inwestycyjne



Wydatki inwestycyjne na budowę dróg



Inwestycje zrealizowane z udziałem środków z programu „Rekultywacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych”



Z PRAC RADY GMINY

W dniu 23 kwietnia 2012 r. odbyła się XXI sesja Rady Gminy Rokietnica, w której uczestniczyło 15 radnych. Obrady sesji prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Marian Jakobsze.

W punkcie „Interpelacje i zapytania radnych”: radny Ryszard Lubka złożył interpelację dotyczącą działki nr 270/8 w miejscowości Mrowino.

Rada Gminy Rokietnica przyjęła następujące uchwały [wszystkie uchwały dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej - <http://bip.rokietnica.pl/public/?id=47033>]:

- Nr XXI/183/2012 w sprawie: zmian w budżecie gminy Rokietnica na 2012 rok - 15 głosami „za”
- Nr XXI/184/2012 w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rokietnica na lata 2012-2022 - 15 głosami „za”
- Nr XXI/185/2012 w sprawie: zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych - 15 głosami „za”

W punkcie „Wolne głosy i wnioski”: dyrektor Emilia Świst omówiła kwestie związane z rekrutacją dzieci do przedszkoli; Wójt Gminy przedstawił problematykę związaną z wyborem schroniska, do którego będą przewożone niebezpieczne psy z terenu Gminy; radny Wojciech Mazurek zapytał o możliwość dokończenia budowy świetlicy w Żydowie.

W dniu 8 maja 2012 r. odbyła się nadzwyczajna XXII sesja Rady Gminy Rokietnica, w której uczestniczyło 14 radnych. Obrady sesji prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Marian Jakobsze.

Wójt Gminy Rokietnica Bartosz Derech przy pomocy prezentacji multimedialnej omówił najważniejsze kwestie związane z budową trasy S-11. Pierwsze plany dotyczące budowy drogi zrodziły się w 1995 roku; odzwierciedlenie projektu budowy drogi ekspresowej znalazło swoje miejsce m.in. w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy z 1999 roku; w latach 2002-2003 opracowano dokumentację dla tej inwestycji i podjęto kluczowe ustalenia. Od roku 2002 do chwili obecnej trwają protesty części mieszkańców dotyczące lokalizacji drogi oraz negatywnego, zdaniem skarżących, oddziaływania inwestycji na środowisko (Kobylniki, obszar Natura 2000). W międzyczasie na etapie prac projektowych Gminie udało się wynegocjować powstanie tzw. małej obwodnicy wraz z dwoma rondami, tj. drogi serwisowej przebiegającej

przy trasie S-11. Budowa drogi ekspresowej pozwala także na uruchomienie dotąd nieskomunikowanych działek gminnych i utworzenie przy drodze ekspresowej Rokietnickiej Strefy Biznesu. Wobec faktu wstrzymania budowy odcinka IIb Wójt Gminy wziął udział w konsultacjach w Warszawie – złożono petycję w sprawie kontynuowania budowy; Wójt Gminy prowadził także negocjacje z GDDKiA dotyczące budowy ul. Trakt Napoleoński, która ma obsługiwać jeden ze zjazdów z trasy S-11; z kolei Rada Gminy przyjęła stanowisko w sprawie budowy trasy S-11. Skutki niedokończenia tej inwestycji mogą być dla Gminy Rokietnica bardzo dotkliwe: zostało przerwane połączenie z siecią dróg krajowych i międzynarodowych; ruch tranzytowy zostanie przeniesiony na poziom lokalny (skierowanie ruchu przez miejscowości Rokietnica, Kiekrz, Napachanie, Kobylniki), co przyczyni się do degradacji środowiska, dróg oraz wzrostu zagrożenia pieszych i uczestników ruchu drogowego; uruchomienie Strefy Biznesu zostanie przesunięte w czasie, co oznacza mniejsze wpływy do budżetu Gminy z tytułu podatków.

Poseł Waldy Dzikowski wskazał, że minister Grabarczyk wprowadził oszczędności kosztem odcinka IIb, który nie posiadał kompletu dokumentacji – zadanie budowy odcinka IIb zostało zawarte pośród inwestycji, które mają być sfinansowane za środki wygospodarowane w ramach Krajowego Funduszu Drogowego; poseł stwierdził, że gdyby nie doszło do protestów ze strony części mieszkańców, to być może obwodnica byłaby wkrótce w całości otwarta.

Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek powiedział, że prawdopodobnie w dn. 31 maja zostanie otwarta wschodnia obwodnica miasta Poznania (35km drogi ekspresowej, 5km drogi krajowej). Zachodnia obwodnica z kolei liczy 27km – zgodnie z pierwotnymi zamierzeniami miała być oddana do użytku wraz ze wschodnią obwodnicą. W roku 2007 rozpoczęto działania związane z budową zachodniej obwodnicy, w tym wydano decyzję środowiskową dla inwestycji, a na początku 2008 r. – decyzję lokalizacyjną. Wojewoda podkreślił, że procedura przygotowania podobnej inwestycji w państwach Europy Zachodniej zajmuje 6-8 lat – w celu przyspieszenia działań należało zatem zmienić zapisy specustawy drogowej, bowiem ówczesny stan prawny umożliwiał składanie odwołań na każdym etapie procedury. W miesiącu wrześniu uzyskano pozwolenie na budowę; po doświadczeniach związanych z odwołaniami na etapie uzyskiwania decyzji środowiskowej postanowiono podzielić inwestycję na dwa etapy (odcinki Gluchowo-Swadzim oraz Swadzim-Złotkowo). W związku z pro-



testami dotyczącymi przebiegu trasy w obrębie Doliny Samicy wystąpiły problemy z uzyskaniem decyzji środowiskowej dla odcinka Swadzim-Złotkowo. Wojewoda zaznaczył, że wobec złożenia skargi do WSA pozwolenie na budowę odcinka IIb nie jest prawomocne. Wojewoda podkreślił, że nie ma wątpliwości co do tego, że w najbliższym czasie znajdą się środki na dokończenie tej inwestycji, a brakujący odcinek będzie mógł powstać w przeciągu dwóch lat.

Starosta Poznański Jan Grabkowski podkreślił, że większość surowców potrzebnych na budowę trasy S-11 jest dowożonych drogami powiatowymi. Starosta zaznaczył, że największym problemem będzie poruszanie się pojazdów pomiędzy dwoma ukończonymi odcinkami trasy S-11 z wykorzystaniem dróg gminnych i powiatowych nieprzystosowanych do tak dużego natężenia ruchu. Starosta dodał, że niewykonanie odcinka IIb wpływa na plany Powiatu dotyczące modernizacji ul. Kierskiej. Starosta zapowiedział, że na najbliższej sesji Rady Powiatu zaproponuje, aby podjęto stosowne stanowisko w omawianej sprawie.

Zastępca Dyrektora GDDKiA, Odcział w Poznaniu, Marek Berezecki powiedział, że odcinek IIa będzie uruchomiony pod koniec października. Przygotowanie rozwiązań komunikacyjnych odbędzie się z udziałem Wójtem Gminy Rokietnica, Starosty oraz

GDDKiA. Pan Berezecki zapowiedział, że droga serwisowa, powstająca równolegle z budową S-11, zostanie poszerzona do 5,5 m, a zatem stanie się drogą dwupasmową, która połączy zjazd z obwodnicy z drogą powiatową.

W trakcie dyskusji mieszkańcy poruszali następujące kwestie: możliwość skorzystania z promesy w celu szybkiego dokończenia inwestycji; funkcjonowanie specustawy drogowej w kontekście opóźnień w budowie trasy S-11; wydawanie decyzji przez Wojewodę pod rygorem natychmiastowej wykonalności; harmonogram dalszych prac; konieczność zastosowania nowych rozwiązań komunikacyjnych na skrzyżowaniu ulic Szkolna-Kolejowa-Szamotulska; obsługa komunikacyjna pojazdów zjeżdżających z oddanego do użytku fragmentu trasy S-11 i związane z tym oznakowanie drogowe; perspektywy budowy ul. Trakt Napoleoński; niewystarczająca liczba policjantów w Rewirze Dzielnicy; przedstawienie argumentacji mieszkańców protestujących przeciw budowie drogi.

Rada Gminy Rokietnica – jednogłośnie, 14 głosami „za” – przyjęła stanowisko, w którym negatywnie ocenia możliwe konsekwencje niemieszczenia budowy odcinka IIb Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania w Planie Finansowym Krajowego Funduszu Drogowego na 2012 r.

Ograniczenia w zużyciu wody - spróbujmy wzajemnie zadbać o swój komfort w okresie letnim

Zarządzenie nr 33/2012 Wójty Gminy Rokietnica
z dnia 30.04.2012
w sprawie ograniczenia w korzystaniu z wodociągów wiejskich
na terenie gminy Rokietnica

Działając na podstawie art. 41 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. z 2001 r. Dz. U. nr 142 poz. 1591 ze zmianami) w związku z koniecznością zapewnienia rytmicznej dostawy wody z wodociągów wiejskich w ciągu dnia dla celów konsumpcyjnych i gospodarskich naterenie gminy Rokietnica zarządzam, co następuje:

§1
Zabrania się w godzinach od 5:00 do 1:00 używania wody dostarczonej z sieci wodociągowej Gminy Rokietnica w celu nawadniania ogródków, sadów, upraw i do innych celów nie związanych bezpośrednio ze spożyciem wody lub prowadzeniem gospodarstwa domowego.

§2

1. Zabrania się poboru wody z wszelkich stawów, zbiorników wodnych i hydrantów ppoż.
2. Pobór wody z wymienionych w punkcie 1 obiektów dozwolonych wyłącznie na podstawie oddzielnego pozwolenia wodnoprawnego (nie dotyczy poboru wody do prowadzenia akcji gaśniczych)

§3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą od dnia opublikowania treści niniejszego zarządzenia w Biuletynie informacji Publicznej gminy Rokietnica oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu i sołectw.

GŁOSEM RADNEGO

O sytuacji w rolnictwie po tragicznej w skutkach zimie

Witam w kolejnym numerze „Rokickich Wiadomości”. Dziś chciałbym się podzielić z Państwem informacją na temat sytuacji w rolnictwie po, jak się okazało tragicznej w skutkach, zimie.

Z racji mojego zawodu oraz pracy w Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa między innymi z mojej inicjatywy powstał zespół, który zwrócił się poprzez Radę Powiatu Poznańskiego do Panów:

- Marka Sawickiego- Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Piotra Florka- Wojewody Wielkopolskiego
- Piotra Walkowskiego- Prezesa Wiel-

kopolskiej Izby Rolniczej z pismem w sprawie udzielenia pomocy rolnikom z terenu Powiatu Poznańskiego.

„Warunki pogodowe panujące zimą w roku 2011/12 w powiecie poznańskim spowodowały poważne straty poprzez wymarzenie ozimin w granicach od 50% do 80% w większości gospodarstw rolnych. Wymarzły pola jesienią obsiane pszenicą konsumpcyjną nawet do 100%, jęczmieniem w około 60%, pszenżytem w ok. 50% i rzepakiem w 60%. Zniszczone zasiewy, wiosną musiały być ponownie uprawione i obsiane. Wykonanie tych zabiegów wiąza-

ło się z koniecznością zakupu materiału siewnego i oleju napędowego po zaskakująco wysokich cenach. Cała ta sytuacja doprowadziła gospodarstwa rolne do kłopotów finansowych.

Ponadto plantacje rzepaku, które rolnicy zdecydowali się mimo uszkodzeń mrozowych pozostawić, w chwili obecnej okazuje się, że mają niską obsadę roślin. Straty wynoszą ok. 50% w stosunku do poprawnie przezimowanej uprawy. Ponadto z wnikliwego przeglądu upraw wynika, że źdźbło roślin w ich centralnej części jest martwe i ciemne. Utrudniony będzie transport wody wraz z pokarmem do szczytowych części roślin w czasie ich intensywnego rozwoju. Przewidywany plon na takich plantacjach będzie prawdopodobnie poniżej jednej tony z hektara.

W związku z powyższym, przewidujemy, że jesienią będą poważne kłopoty z nabyciem materiału siewnego,

odpowiednich odmian, które te trudne warunki przetrzymały i będą bardzo poszukiwane. Sytuacja na jesieni wynikająca z powyższych uwarunkowań pogłębi kłopoty finansowe w gospodarstwach rolnych. Rolnicy z troską i zakłopotaniem już dzisiaj zmuszeni są prosić o pomoc.”

Mam nadzieję, że ta prośba nie zostanie bez dopowiedzi i będą podjęte środki, które pozwolą przetrwać rolnikom ten niezwykle trudny okres.

Pozdrawiam,
Przemysław
Kiejnich
Radny Powiatu
Poznańskiego



W duchu metropolitarnej integracji

Konferencja naukowo-samorządowa „Polskie Metropolie – dokonania i kierunki rozwoju”. Poznań 19-20 kwietnia 2012.

Zorganizowana w Poznaniu w dniach 19-20 kwietnia 2012 r. pod patronatem Ministra Administracji i Cyfryzacji Michała Boniego, zgromadziła tych, dla których dokonująca się w ostatnich latach integracja metropolitarna stanowi ważki element pracy zawodowej. Włodarze miast i gmin, przedstawiciele administracji i środowisk naukowych dokonali podsumowania dotychczasowych osiągnięć samorządów w dziedzinie integracji metropolitarnej odnosząc się ze szczególnym uznaniem do zastosowanej oddolnej ścieżki metropolitarnej tak skutecznie wdrożonej w Aglomeracji Poznańskiej. Organizatorami konferencji było Biuro Stowarzyszenia Metropolia Poznań, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Unia Metropolii Polskich oraz Centrum Badań Metropolitalnych UAM, zaś jej prelegentami m. in. Ryszard Grobelny – Prezydent Miasta Poznania oraz Senator RP – Pan prof. dr hab. Marek Ziółkowski i Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Na konferencji po raz pierwszy przedstawiona została „Zielona księga

dot. obszarów metropolitalnych”. Prezentując ją Magdalena Wilamowska, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, podkreśliła wagę tego dokumentu dla wyznaczenia przyszłych kierunków integracji metropolitarnej w Polsce, opartych na zebranych doświadczeniach samorządów.

– „*Nie rozstrzygamy na tym etapie, ile w Polsce ma być metropolii, jak mają być zorganizowane, jakie zadania mają wykonywać. Zależy nam na przeprowadzeniu rzetelnej debaty metropolitalnej. Na podstawie przeprowadzonych konsultacji przygotuję następnie białą księgę, która będzie zawierała propozycje konkretnych rozwiązań. Zależy nam na wypowiedziach wszystkich zainteresowanych podmiotów: miast centralnych, ale także gmin wchodzących w skład obszaru metropolitalnego. Nie bez znaczenia będą także opinie organizacji pozarządowych, ekspertów, liderów opinii, przedsiębiorców, a także pojedynczych osób*” – powiedziała m.in. minister Wilamowska.

Reperkusją konferencji jest przede wszystkim rozpoczęcie szerokich kon-

sultacji społecznych odnoszących się do założeń „Zielonej księgi dot. obszarów metropolitalnych”, które zkończą się z końcem maja.

Przydatny link: <http://mac.gov.pl/zielona-ksiega-obszarow-metropolitalnych/>

Uczestnikiem konferencji była także gmina Rokietnica reprezentowana przez wójta Bartosza Derecha.

Oprac. D.P.



OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Rokietnica

Działając na podstawie art. 36 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 ze zmianami) w związku z art. 91 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. u. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071 tekst jednolity ze zmianami) Wójt Gminy Rokietnica zawiadamia, że w ramach postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie zakładu zagospodarowania odpadów na terenie dz. nr 66/32, 66/33, 357/7 obręb Bytkowo, gm. Rokietnica zostanie przeprowadzona rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa, która odbędzie się w dniu 4 czerwca 2012 r. o godzinie 18:00 w Auli Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy ul. Trakt Napoleoński 55, 62-090 Rokietnica. Przedmiotem rozprawy będą aspekty oceny oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko.

Z dokumentacją oceny oddziaływania na środowisko można zapoznać się w Referacie Gospodarki Rolnej i Współpracy Środowiskowej Urzędu Gminy w Rokietnicy ul. Gołęcińska 1 62-090 Rokietnica, w pokoju nr 6 w godzinach urzędowania (pn. 12:00-18:00 i wt. – pt. 8:00 – 12:00).

Ponadto dokumentacja ta zostanie wyłożona do wglądu na rozprawie administracyjnej. Zgodnie z art. 95 § 1 kpa na rozprawie można zgłaszać żądania, propozycje i zarzuty oraz przedstawiać dowody na ich poparcie. Ponadto istnieje możliwość wypowiedzenia się co do wyników postępowania dowodowego.

Miejsce podania do publicznej wiadomości:

1. Tablica informacyjna Urzędu Gminy w Rokietnicy
2. Tablice informacyjne w sołectwach
3. Biuletyn Informacji Publicznej



Rokietnica, 8 maja 2012 roku

Panie i Panowie Posłowie i Senatorowie RP z terenu Wielkopolski, Minister Finansów, Minister Transportu, Wojewoda Wielkopolski, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Poznaniu

My, Mieszkańcy Gminy Rokietnica, poruszeni niepokojącą informacją o odmowie umieszczenia przez Ministerstwo Finansów projektu budowy brakującego odcinka IIB Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania w zatwierdzonym w dniu 2 kwietnia 2012 r. Planie Finansowym Krajowego Funduszu Drogowego na 2012 r., zwracamy uwagę na negatywne i dalekosiężne skutki powyższej decyzji i wnosimy o jej uchylenie.

Za najdotkliwszą konsekwencję uważamy zaprzepaszczanie strategicznych

planów rozwoju podpoznańskich gmin, Metropolii Poznańskiej i całej Wielkopolski. Zakładane uporządkowanie ruchu komunikacyjnego, w tym szczególnie tranzytowego, które pozwolić miało na włączenie całego regionu w system dróg o znaczeniu krajowym i międzynarodowym, zakończy się skutkiem odwrotnym: spotęgowaniem komunikacyjnego chaosu, zniszczeniem lokalnych dróg, dalszą degradacją środowiska przyrodniczego, wzrostem zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców.

Wobec braku logiki i gospodarności w planowaniu inwestycji, która do tej pory pochłonęła już kilkaset milionowe nakłady, w pełni uzasadnione staną się społeczne niepokoje i protesty wyrażające brak zaufania i poparcia dla odpowiedzialnych za ich przygotowanie i wdrożenie organów władzy.

Mając na względzie społeczne dobro oraz dalszy rozwój praworządne-



go państwa polskiego, jako Mieszkańcy Gminy Rokietnica domagamy się weryfikacji Planu Finansowego Krajowego Funduszu Drogowego na rok 2012 poprzez ponowne umieszczenie w nim projektu budowy brakującego odcinka IIB Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania z Rokietnicy do Swadzimia. Jego uruchomienie pozwoli na peł-

ne wykorzystanie dwóch pozostałych fragmentów Obwodnicy i połączenie ich, w stanowiącą dowód racjonalnych decyzji, całość.

Bez niej, koncepcja połączenia północnych i południowych regionów Polski tak długo oczekiwany ciągiem trasy S-11, pozostanie fikcją.

NASZ KOMENTARZ

„Powiedzcie, co MY, WIELKOPOLANIE, możemy zrobić, by nasz głos w sprawie został usłyszany?”

Gmina Rokietnica integralną częścią WIELKOPolski w walce o Zachodnią Obwodnicę

Nadzwyczajna Sesja Rady Gminy Rokietnica, dedykowana tematowi nie przyznania środków na budowę brakującego odcinka IIB Zachodniej Obwodnicy Miasta Poznania, abstrahując od kontrowersji i absurdu ministerialnej decyzji, wymagającej podjęcia zdecydowanych kroków, z założenia miała również informować. Jednakże w opozycji do kompletności i jakości informacji przekazanych przez Wojewodę Wielkopolskiego Piotra Floraka oraz Zastępcę Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu Marka Bereżeckiego, stało się podstawowe pytanie. Można potraktować je jako konkluzję minionych obrad: kwestią nie jest to „CZY?” odci-

nek IIB powstanie, sprawa dotyczy tego „KIEDY?”. Mimo, iż nie padły żadne deklaracje, czy odpowiedzi mogące choć w części uspokoić napięcie i niepokój, w obliczu braku sensownej alternatywy, nie pozostaje nam nic innego, jak wciąż ufać zapewnieniom Posła Waldy Dzikowskiego. Pieniądze umożliwiające budowę brakującej wyrwy prędzej czy później mają się znaleźć. Czy jednak ewentualne „później” powinno nas satysfakcjonować? Zdecydowanie nie, bowiem perspektywa października 2012 roku jest absolutnie przerażająca. Obecny stan potencjalnie zagrożonych gminnych dróg przy dodatkowym, niebagatelnym obciążeniu, co oczywiście i pewne, nie tylko ostatecznie je zde-

wastuje, ale przede wszystkim uderzy w bezpieczeństwo, komfort i jakość życia mieszkańców Gminy Rokietnica. W pełni uzasadnioną jest zatem prośba Wójta Gminy Rokietnica Bartosza Derecha, kierowana do obecnych na Sesji przedstawicieli różnych szczebli władzy rządowej i samorządowej, o skuteczny i wzmożony lobbying w szeroko pojętej sprawie „Zachodniej”. Podjęte przez Radę Gminy Rokietnica stanowisko powinno tę prośbę wzmocnić. Podkreślić również należy, iż podobne przyjęła Rada Gminy Tarnowo Podgórne, a Starosta Poznański Jan Grabkowski zapowiedział identyczny krok w odniesieniu do Rady Powiatu Poznańskiego.

Co możemy zrobić my, Mieszkańcy? Poza wiarą w happy end i ufnością, ponownie angażowaną w zapewnienia parlamentarzystów, wziąć sprawy w swoje ręce, niestrudzenie, wręcz natarczywie, drażąc i rozliczając ze złożonych deklaracji. Pytajmy o ciąg dalszy administracyjnych procedur, które ponoć nieprzewidywalne spiętrzyły trudności i zatrzymały drogowe walce. Spróbujemy dociec powodów niemocy aparatu doświadczonych polityków, wykonawców i ponoć kompetentnych urzędników wyposażonych w legislacyjne udogodnienia spec ustaw. Żądajmy relacji z prowadzonych spraw sądowych, zapowiadanych rozmów, obiecanych spotkań. Domagajmy się rzetelności, która każe planować i być gospodarnym. Wołajmy głosem Wielkopolan, angażujących swą dośledliwość, mądrość i solidaryzm. I za wszelką cenę nie pozwólmy ponownie dać się zlekceważyć.

Wszak jako mieszkańcy i obywatele powinniśmy być dla władzy praworządnej państwa najważniejsi...

Z ostatniej chwili:

Jak remedium w sprawie zabrzmiała wypowiedź ministra Transportu Sławomira Nowaka, zamieszczona na jego Twitterze w środę, 9.05.2012, tuż po obradach sesji nadzwyczajnej w Rokietnicy: „*Ta inwestycja będzie realizowana w pierwszej kolejności po wygospodarowaniu dodatkowych środków. (...) Odpowiedzialnie w tej sprawie odpowiemy w drugiej połowie roku. Po przetargach na Most Grota i Janki*”.

Nic bardziej optymistycznego, jeśli wypowiedziane słowa rozumie się wprost. Podstawowa znajomość procedur odsłania jednak ich iluzję nazbyt brutalnie. Cóż bowiem oznaczają słowa o decyzji, której spodziewać możemy się w drugiej połowie roku po przetargach na warszawskie inwestycje? - Bliżej nieokreślone w czasie czekanie. Przetarg bowiem rozstrzygnięty zostanie nie wcześniej niż na jesień 2012 r. Potem podpisanie umowy z wykonawcą, które może nastąpić nawet miesiąc po ogłoszeniu wyników przetargu. O tym, czy starczy jeszcze pieniędzy na Zachodnią, dowiemy się więc nie wcześniej niż z końcem roku 2012. Jeśli się znajad - doliczyć do tego należy procedury przetargowe na nasz odcinek, następnie je rozstrzygnąć, podpisać umowę z wykonawcą i inwestycję zrealizować (ok. 18 miesięcy). Nie wiadomo też czy po drodze uda się pokonać administracyjne odwołania, znaleźć działkę ziemi, która kupiona przez GDDKiA jak najbliższej brakującego odcinka Zachodniej, pozwoli ulokować nań bezpiecznego 2 milimetrowego ślimaka. Pytań wiele, skutecznego lekarstwa nadal brak. Przyjdzie więc jak to u nas – uzbroić się... w cierpliwość i rozpocząć długie miesiące oczekiwań. Pytanie tylko, czy możemy jeszcze mieć na to ochotę.

D.P. i K.L.



WASZ głos w sprawie – komentarze i postulaty Mieszkańców

„Po ostatniej Nadzwyczajnej Sesji dotyczącej powstałego wylomu w S11, dokonałem analizy w zaciszu domu bez zbędnych emocji, które panowały podczas obrad.

Ponieważ w naszej gminie jest aż 4 policjantów, to po 31.05.2012 te 4 osoby na pewno nie będą w stanie utrzymać porządku, tym bardziej, że mają pozostałe obowiązki służbowe do spełnienia i tutaj zrodził się pomysł – a może by tak powołać straż gminną ?

Wiem, że tutaj pojawią się znowu kosztowe kontrargumenty, tylko czy aby na pewno, aż tak wysokie? Proponuję, aby powołać straż w oparciu o czyn społeczny – nieodpłatna praca na rzecz gminy, może brzmi głupio (jak za komuny, choć dużo z niej nie pamiętam), ale większości osób zgromadzonych na spotkaniu zależało, aby gmina nie była „rozjechana”, zatem na pewno znajdą się osoby chętne do pilnowania „porządku drogowego”. Takie rozwiązania z powodzeniem są stosowane na zachodzie i nazywa się to strażą obywatelską. Oczywiście nie jestem biegłą osobą we wszystkich obowiązujących przepisach prawa, ale może coś takiego uda się wskrzesić.

Druga sprawa to zakup fotoradaru przenośnego, koszt zakupu zapewne duży, ale z pewnością (a może niestety) zwróci się po trzech miesiącach użytkowania.

Dodatkowy element, to zastosowanie na terenie gminy kontroli ITD, która to mogłaby rozkładać maty wagowe w okolicy dworca kolejowego i dokonywać wagi przejeżdżających pojazdów, z pewnością kary się posypią.

Proszę przeanalizować moje rozważania, może coś da się z tego zastosować w naszej gminie.”

*Z poważaniem
Tomasz Czajkowski*

✱ ✱ ✱

„Chętnie zobaczyłbym na otwarciu odcinka ze Złotnik do Rokietnicy Pana Tuska oraz Pana Posła Rafała Grupińskiego, który na wczorajszym spotkaniu z mieszkańcami się nie pojawił, bo pewnie nie miał odwagi spojrzeć nam w oczy.



Co do samego spotkania, to niestety nie padły żadne konkretne rozwiązania komunikacyjne tak, że w październiku zacznie się gehenna, która w najlepszym wypadku potrwa około 1,5 roku pod warunkiem, że szybko znajdzie się w budżecie 160 mln zł. Oczywiście na spotkaniu Pan Wojewoda Florek zapewniał nas, że pieniądze na pewno się znajdą i podobno nie mamy się czym martwić, tyle że dla mnie Pan Florek jest tak samo wiarygodny jak Poseł Grupiński, który 6 marca w Teleskopie zapewniał nas, że pieniądze na obwodnicę już są.

Bardzo barwną postacią na wczorajszym spotkaniu okazał się Pan Marek Berezecki, wiceszef GDDKiA w Poznaniu, który jak pewnie większość zauważyła był kompletnie nieprzygotowany merytorycznie do tego spotkania. Nie

potrafił udzielić odpowiedzi na proste pytania mieszkańców dotyczące zjazdu w Starzynach, mylił nazwy ulic, kierunki świata, w dodatku w swoich wypowiedziach pobił chyba rekord świata w używaniu słowa „powiedzmy”.

Starosta Poznański Jan Grabkowski pytany o wprowadzenie ograniczenia ruchu pojazdów na Trakcie Napoleńskim, obiecał jedynie, że zostaną ustawione znaki zakazu ograniczające tonaż pojazdów, tyle że z praktyki wiem, że to się nie za bardzo sprawdzi, ponieważ po pierwsze Policja (rewir dzielnicowych w Rokietnicy) nie bardzo potrafi wyegzekwować taki zakaz, a po drugie Powiat wydaje na lewo i prawo firmom zezwolenia umożliwiające korzystanie z takich dróg. Doskonałym tego przykładem jest droga powiatowa Rokietnica-Mrowino, gdzie od ponad pół roku stoją znaki zakazu 16 ton, a ruch ciężkich pojazdów ciężarowych praktycznie się nie zmniejszył, ponie-

waż powiat wydał upoważnienia dla ponad 50 samochodów o masie całkowitej ponad 30 ton. Na przykład takie upoważnienia mają wszystkie pojazdy z Betoniarńi WAAB Mrowino, dzięki czemu ich samochody zamiast jeździć na budowę S11 przez Napachanie, jeżdżą sobie przez Zmysłowo, a różnica na tych trasach wynosi zaledwie 1,5 km. I tak zamiast rozjeżdżać jedną drogę, rozjeżdżają dwie.

W dodatku Pan Starosta potwierdził, że umowy są tak skonstruowane, że wykonawcy nie zostali zobligowani do naprawienia szkód drogowych wyrządzonych przez ciężkie pojazdy, czyli po oddaniu odcinka Złotkowo-Rokietnica oprócz wzmoczonego ruchu dostaniemy gratis dziurawe i pozapadane drogi. Jak brzmi hasło z tablicy przy POZ-BRUKU w Sobocie ? „Rokietnica, czekamy na Ciebie” ? Moim zdaniem w obecnej sytuacji jest trochę ironiczne :)”.



GLOSEM RADNEGO

Wystąpienie Sylwii Kiejnich, Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Rokietnica podczas sesji nadzwyczajnej w dniu 8 maja 2012 roku

Z ŻYCIA MIESZKAŃCÓW KOBYLNIAK – budowa trasy S-11

Szanowni Państwo,

Nazywam się Sylwia Kiejnich. Jestem radną tej Gminy, ale przede wszystkim mieszkanką wsi Kobylniki – miejscowości, przez którą przebiegać miał brakujący odcinek trasy S-11. Dodam, że w związku z realizacją tej inwestycji jestem również stroną w całym postępowaniu, ponieważ wraz z mężem prowadzimy gospodarstwo rolne, przez którego grunty przechodzić miała brakująca część obwodnicy.

Chciałabym wypowiedzieć się dzisiaj jako przeciwny mieszkaniec tej gminy, któremu przyszło żyć w tym, a nie innym miejscu i opowiedzieć z jakimi problemami dane jest nam borykać się w związku ze wspomnianą przeze mnie inwestycją.

Dużo ostatnio mówi się w prasie, radiu i telewizji o braku środków w Ministerstwie na budowę brakującego odcinka trasy S-11 tj. 5,33 kilometrowego odcinka drogi. Szereg osób i organizacji zaczęło się nagle w ostatnich latach interesować w sposób szczególnie ochroną przyrody na naszym terenie. Są również tacy, którzy otwarcie mówią o protestach mieszkańców i o winie jaka ponoc ponosimy za zaistniałą sytuację. „To Wy jesteście winni” – takie słowa padają pod naszym adresem. Tu zadaję sobie pytanie o jakich mieszkańcach mówimy?! Zdecydowana większość, podkreślam - zdecydowana większość opowiada się za budową trasy S-11 w całości. W naszej miejscowości Kobylniki, jest rzesza ludzi, którzy chcą tej inwestycji. Od stycznia 2008 roku popieramy wydaną przez Wojewodę decyzję lokalizacyjną obwodnicy, która ma odzwierciedlenie w Studium Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Rokietnica z 1999 roku. Są to mieszkańcy Kobylnik. Dołączyli do nich mieszkańcy Napachania, Rogierówka, Starzyn a nawet Kiekrza. Istnieje również nieliczna grupa oponentów. Zastanawiam się jak to się dzieje, że tak wiele osób popiera inwestycję, ale nikt tego nie chce usłyszeć, ani zauważyć. Zdecydowanie chętniej i głośniej mówi się o nielicznej grupie przeciwników.

Chcę, abyście dowiedzieli się Państwo, jak wygląda nasze życie w ciągu ostatnich ponad czterech lat. Wszystko zaczęło się od spotkań sąsiedzkich po otrzymaniu informacji o decyzji lo-

kalizacyjnej wydanej przez Wojewodę. Dużo rozmów, analiz, szukanie argumentów „za” i „przeciw”. Dojście do konsensusu i wypracowanie wniosków wymagało czasu. Ostatecznie większość z nas opowiedziała się za budową trasy. Poparliśmy decyzję Wojewody i postanowiliśmy, że będziemy go wspierać w działaniach. Przygotowaliśmy stosowne pismo i zebrałiśmy podpisy. Braliśmy czynny udział w konsultacjach społecznych organizowanych przez Urząd Gminy Rokietnica. Pisałiśmy, zbieraliśmy podpisy i prowadzili rozmowy z parlamentarzystami, w tym z obecnym na sali Posłem Waldy Dzikowskim. Ze stosownymi petycjami poparcia dla budowy trasy S-11 wędrowaliśmy wielokrotnie na rozmowy z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, z przedstawicielami Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu. Z racji pełnionej mandatu radnej wiele razy prowadziłam rozmowy i szukałam wsparcia u Wójta naszej Gminy p. Bartosza Derecha. W tym miejscu w sposób szczególny chciałam również podziękować p. Sekretarz Danucie Potrawiak za zaangażowanie. W momentach szczególnej mobilizacji można było liczyć na jej pomoc niezależnie od tego czy była to sobota, czy niedziela.

Prowadziliśmy rozmowy z radnymi. Na uwagę zasługuje fakt, że w minionej kadencji na naszą prośbę Komisja Budżetu Finansów i Rozwoju Gospodarczego Gminy Rokietnica, pod przewodnictwem ówczesnego Przewodniczącego, p. Jerzego Gmerka wypracowała stanowisko popierające budowę obwodnicy zgodnie z obowiązującym Studium w obrębie węzła Kobylniki. W swoich działaniach na rzecz powstania trasy S-11 musieliśmy spotykać się z mediami, które nas odnalazły i udzielać wywiadów np. dla TELESKOPU, kiedy to nagle na naszym terenie pojawiła się poczwarówka jajowata (ślimak osiągnący do 2mm dł.) - jeden z najważniejszych hamulców inwestycji. O innych aspektach przyrodniczych nie będę wspominać. Dane nam było przeżyć prace archeologiczne, które jak się potem okazało ze względu na błąd geodety wykonane zostały tylko częściowo w pasie przyszłej trasy S-11, a w pozostałej części na naszych prywatnych gruntach. Przyszło bory-

kać się również z firmą ubezpieczeniową. Na powstałych nasypach torowisko urządzili sobie amatorzy kłódów, którzy nie bacząc na tak już zdziesiątkowane przez mrozy uprawy rozjeżdżali nasze pola. Najważniejsza jest przecież dobra zabawa. Do tego dochodzą również negocjacje w zakresie wykupu gruntów pod inwestycję. Ziemię sprzedaje się tylko raz. Jej wycena była dużo niższa niż w gminach ościennych. W tej kwestii również musieliśmy powalczyć. Dla rolnika utrata gruntu, to duże przeżycie, tym bardziej, że zakup podobnego w naszym obrębie graniczy z cudem. Nasze życie mimo poparcia dla Wojewody i instytucji bezpośrednio związanych z budową to ciągle spotkania, konsultacje, zbieranie podpisów, załatwianie wypisów z sądu, bieganie z racji pracy na roli po ARIMR (każda zmiana i rozbieżność w dokumentacji skutkuje utratą dopłat bezpośrednich). Przepraszam za detale, ale zależy mi, abyście Państwo dowiedzieli się jak wygląda nasze życie w przeciągu ostatnich ponad czterech lat.

Po co to robimy? Bo zdajemy sobie sprawę, że inwestycja ma strategiczne znaczenie dla rozwoju naszej gminy. Aktywizacja gospodarcza, strefy biznesu, czy parki technologiczne wzdłuż trasy S-11 to pieniądze, dzięki którym będzie się nam WSZYSTKIM lepiej w gminie żyło. Potrzeby są przecież ogromne. Obwodnica, to doskonałe rozwiązanie komunikacyjne. Każdy kierowca w obrębie najbliższej położonego sobie węzła wjedzie na trasę i szybko, skutecznie dotrze do celu bez krążenia po drogach powiatowych i gminnych. Boję się pomyśleć, co będzie, gdy odane zostaną do użytku znajdujące się obecnie w budowie odcinki przy 5,3 km wyrwie w Kobylnikach. W chwili obecnej my mieszkańcy Kobylnik tzw. Dużych w niektórych momentach dnia nie możemy przejść na drugą stronę jezdnii. Dodam, że w naszej miejscowości nie ma chodnika dla pieszych. Cały ruch od Szamotuł i Rokietnicy odbywa się przez naszą miejscowość, bo trzeba dojechać do Swadzimia, Poznania i innych miejscowości. Każdy przecież gdzieś pracuje i robi zakupy. Potęguje to dodatkowo remont drogi wojewódzkiej 184 i swego czasu remont wiaduktu w Przeźmierowie. Tak bardzo cieszyliśmy się jako mieszkańcy w minionej kadencji w inwestycji jaką udało się wynegocjować w ramach dobrej współpracy z władzami Gminy Tarnowo Podgórne. Chodzi tu o 0,5 km. odcinek drogi łączącej Kobylniki z tzw. „betonówką”. Cieszymy się, że powstał, bo pamiętamy utrudnienia jakie za sobą niósł. Jesteśmy w stanie przetrzymać istniejący natłok komunikacyjny, ale tylko pod warunkiem, że w perspektywie realna będzie budowa brakującego odcin-



ka trasy S-11. Bez tego czujemy się zagrożeni. Bezpieczne chodzenie, jazda rowerem są momentami niemożliwe. Większość środków, które otrzymujemy w ramach funduszu sołeckiego przeznaczamy na tzw. muldy. Dodam, że do naszej wsi nie dojeżdża autobus i musimy, chcąc skorzystać z komunikacji gminnej, dotrzeć do Napachania lub Sadów. W tym momencie apeluję do Starosty Poznańskiego, obecnego na sali o pomoc w doprowadzeniu do względnej używalności pobocza tzw. „betonówki” (droga powiatowa), które jest również przy obecnym natężeniu ruchu pasem drogowym.

Budowa brakującego odcinka trasy S-11 w obrębie węzła Kobylniki umożliwi nam mieszkańcom planowanie w zakresie majątku jaki posiadamy. Żaden inwestor, czy kupiec nie zdecyduje się na podjęcie działań na naszym terenie, jeżeli będzie tyle niewiadomych. Dodam, że w związku z działaniem oponentów z dużym opóźnieniem uchwalone zostało nowe studium, a teren wzdłuż trasy S-11 w naszej miejscowości, z wcześniej planowanego w zamysłach charakteru inwestycyjno-gospodarczego, stał się terenem rolniczym.

Ta trasa miała być szansą dla naszej gminy. W imieniu mieszkańców zwracam się z prośbą do władz różnego szczebla, które znajdują się na tej sali o pomoc w kwestii budowy obwodnicy S-11. Apeluję do przeciwników powstania tego odcinka drogi o ponowne przeanalizowanie tematu. Wzięcie pod uwagę ważności tej kwestii. Człowiek to też przyroda. Warto zastanowić się jakie miejsce w niej zajmujemy. Zapewniam Państwa, że jako osoby związane z rolnictwem, z racji wykonywanego zawodu z przyrodą związani jesteśmy od wiosny do zimy. Obserwujemy ją codzienne i od niej zależą często efekty naszej pracy. Jesteśmy już zmęczeni. Chcemy pracować, zajmować się naszymi codziennymi obowiązkami i czuć się na tym terenie bezpiecznie. Wiem, z racji pełnionej przeze mnie funkcji, że część dawnych oponentów dziś myśli już inaczej. Wierzę, że zwycięży zdrowy rozsądek.

Z poważaniem,
Sylwia Kiejnich

Radna Gminy Rokietnica

Odpowiedzi Parlamentarzystów i przedstawicieli władz centralnych nadesłane po zaproszeniu do udziału w sesji



Profesor Marek Ziółkowski
 Senator RP
 Reprezentujący w Senacie powiat ziemski poznański
 Poznań, 5 maja 2012 roku

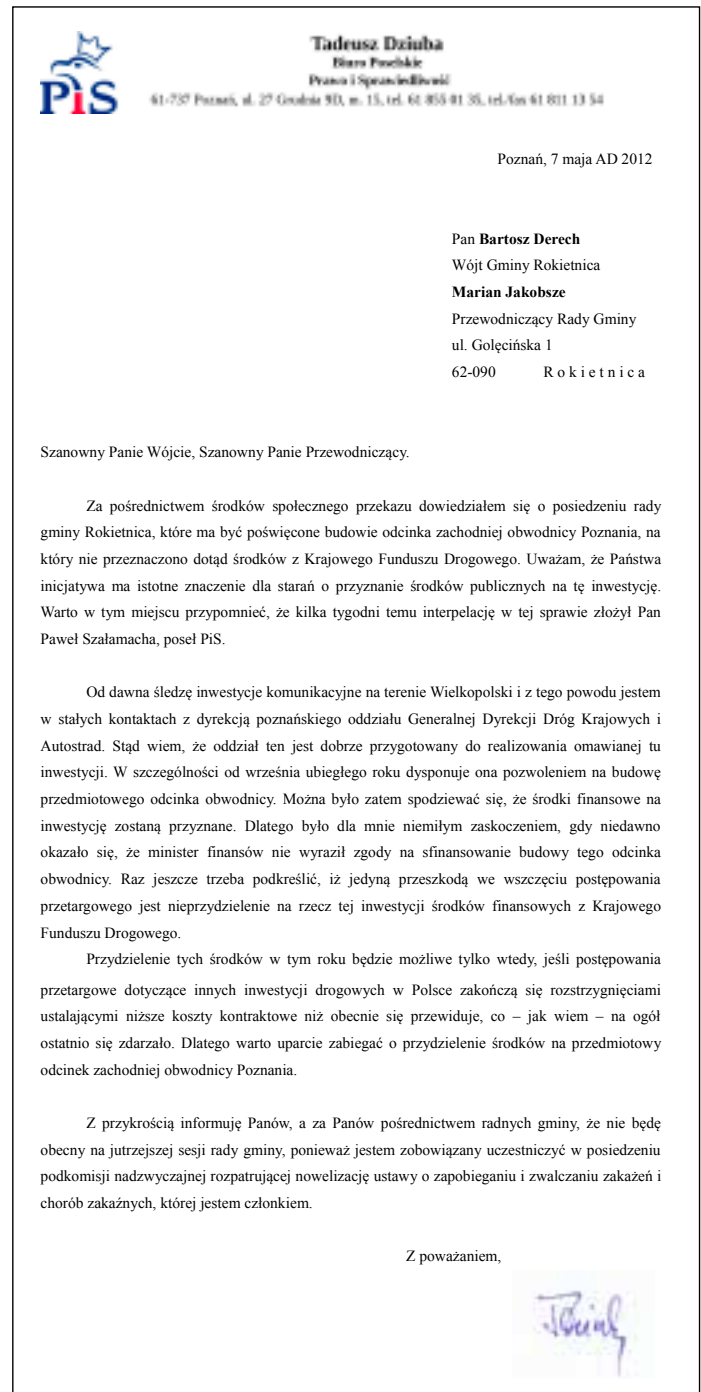
Wójt Gminy Rokietnica Bartosz Derech
Uczestnicy Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy

Wielce Szanowny Panie Burmistrzu,
 Wielce Szanowni Państwo,

nie mogąc z powodu obowiązków w Senacie RP uczestniczyć w nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Rokietnica poświęconej sprawie dokończenia Zachodniej Obwodnicy Poznania chciałbym pogratulować idei zwołania tej sesji i jako jeden z głosów w dyskusji zaprezentować następujące stanowisko.

Rozumiejąc sytuację budżetu państwa i konieczność pewnego przesunięcia w czasie niektórych z zaplanowanych inwestycji drogowych traktuję nie przyznanie funduszy na dokończenie pięciokilometrowego fragmentu IIB tej obwodnicy jako decyzję błędną. Rozumiem, że priorytetem jest obecnie dokończenie sieci autostrad i wybranych dróg szybkiego ruchu przy opóźnieniu budowy obwodnic. Uważam jednak, że w żadnym wypadku opóźnienie nie powinno dotyczyć Zachodniej Obwodnicy Poznania, która jest niezwykle potrzebna i która będzie za kilka tygodni w trzech czwartych ukończona. Dokończenie jak najszybciej tej budowy jest po prostu przejawem podstawowej racjonalności inwestycyjnej, jest to bowiem jedna z krajowych (a nie tylko wielkopolskich) inwestycji drogowych o „najwyższej stopie zwrotu”. Pozostawienie natomiast przez kilka lat tak ważnej drogi jako ścieżki prowadzącej do nikąd nie najlepiej będzie świadczyć o decydentach.

Wyrażam jednocześnie głęboki żal, że z powodu protestów i blokowania inwestycji w imię partykularnych interesów, przysyłanych niestety także argumentami ekologicznymi, nie udało się zbudować całej obwodnicy w jednym momencie. Gdyby nie ten egoistyczny partykularizm obwodnica mogłaby już być niedługo w całości gotowa.



Szanowny Panie Wójtę, Szanowny Panie Przewodniczącym,

Za pośrednictwem środków społecznego przekazu dowiedziałem się o posiedzeniu rady gminy Rokietnica, które ma być poświęcone budowie odcinka zachodniej obwodnicy Poznania, na który nie przeznaczono dotąd środków z Krajowego Funduszu Drogowego. Uważam, że Państwa inicjatywa ma istotne znaczenie dla staraj o przyznanie środków publicznych na tę inwestycję. Warto w tym miejscu przypomnieć, że kilka tygodni temu interpelację w tej sprawie złożył Pan Paweł Szalamacha, poseł PiS.

Od dawna śledzę inwestycje komunikacyjne na terenie Wielkopolski i z tego powodu jestem w stałych kontaktach z dyrekcją poznańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Stąd wiem, że oddział ten jest dobrze przygotowany do realizowania omawianej tu inwestycji. W szczególności od września ubiegłego roku dysponuje ona pozwoleniem na budowę przedmiotowego odcinka obwodnicy. Można było zatem spodziewać się, że środki finansowe na inwestycję zostaną przyznane. Dlatego było dla mnie niemiłym zaskoczeniem, gdy niedawno okazało się, że minister finansów nie wyraził zgody na sfinansowanie budowy tego odcinka obwodnicy. Raz jeszcze trzeba podkreślić, iż jedyną przeszkodą we wszczęciu postępowania przetargowego jest nieprzydzielenie na rzecz tej inwestycji środków finansowych z Krajowego Funduszu Drogowego.

Przydzielenie tych środków w tym roku będzie możliwe tylko wtedy, jeśli postępowania przetargowe dotyczące innych inwestycji drogowych w Polsce zakończą się rozstrzygnięciami ustalającymi niższe koszty kontraktowe niż obecnie się przewiduje, co – jak wiem – na ogół ostatnio się zdarzało. Dlatego warto uparcie zabiegać o przydzielenie środków na przedmiotowy odcinek zachodniej obwodnicy Poznania.

Z przykrością informuję Panów, a za Panów pośrednictwem radnych gminy, że nie będę obecny na jutrzejszej sesji rady gminy, ponieważ jestem zobowiązany uczestniczyć w posiedzeniu podkomisji nadzwyczajnej rozpatrującej nowelizację ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych, której jestem członkiem.

Z poważaniem,



wa, służąc także tym, którzy protestowali. Niech historia budowy tej drogi będzie dla nas wszystkich lekcją, że warto przedkładać dobro całej wspólnoty nad dobro własne.

W pełni wspierałem i wspieram wszelkie działania Marszałka i Wojewody Wielkopolskiego oraz parlamentarzystów Wielkopolski na rzecz jak najszybszego ukończenia tej drogi. W działaniach tych sam brałem niejednokrotnie udział, także jako inicjator powstania Stowarzyszenia na rzecz drogi S11. Jest mi więc też po prostu wstyd, że te dotychczasowe zabiegi nas - wielkopolskich polityków - nie znalazły należytego oddźwięku w Warszawie. Mam jednak nadzieję, że taki oddźwięk – i to bardzo szybko – będzie.

Musimy jednak działać wszyscy razem. Dlatego też gorąco popieram wszelkie oddolne działania mieszkańców, organizacji i stowarzyszeń obywatelskich oraz władz samorządowych. W sprawie Zachodniej Obwodnicy Poznania nie możemy milczeć. Niech nasz wspólny głos pomoże w podjęciu odpowiednich decyzji.

Marek Ziółkowski

Z historyczną nauką i troską o powinnościach polityków

„Powstań Polsko – skrusz kajdany – dziś Twój tryumf albo zgon”

(Myśl – hasło z zaborczej niewoli – powtórzone i zapisane pod Epitafium Smoleńskim na Jasnej Górze w Częstochowie).

Nie jeden raz – wyżej podany tekst przypominał naszym Polakom, że:

- byliśmy wolnym, niepodległym Narodem;
- że granice naszego Państwa sięgały od Odry (jako słowiańskie plemiona od Łąby) i Bałtyku aż za Smoleńsk i do Morza Czarnego oraz po Karpaty;
- że Niemcy chcieli – poparci przez Papieża – by Polacy, czasów Chrobrego, przejęli Cesarstwo Rzymskie narodu niemieckiego w swoje władanie;
- że Rosjanie – z okresu „Smuty” 1610-1612 ogłosił królewicza Władysława IV – Carem. Powiewały w Moskwie na Kremlu polskie sztandary;
- że wielokrotnie broniliśmy wolności Narodów Europy Zachodniej i Środkowej atakowanych przez Azjatów i napastników północnej Afryki;
- że liczne były historyczne fakty bohaterstwa naszych rycerzy i żołnierzy oraz ich wybitnych Polskich Dowódców.

Nie będę ich wymieniał. Mamy doskonałe opracowania naukowe, często wielotomowe, wybitnych Polskich historyków, z których należy czerpać dokładną, prawdziwą wiedzę. Niech dziś dziadkowie i pradiadkowie – podobnie jak w minionych latach naszych Narodowych dziejów – opowiadają swoim potomkom własny udział w obronie i budowaniu Własnej Ukochanej Ojczyzny.

Gdzie są dziś nasi praojcowie i gdzie są – kiedyś liczni – nasi potomkowie? To ciężkie, podwójne pytanie rodzi się w Obecny jeszcze Polskim Kraju. Gubimy Narodową Niepodległość i Niezawisłość bez wzajemnej zawieruchy. Ta tragiczna historia rozgrywa się w stertach papierów dwu rodzajów: po pierwsze - wielostronowych politycznych dokumentów i po drugie – ofiarowanych pieniędzy przez Unię Europejską w Brukseli, dla „bogacenia” naszej gospodarki krajowej. Szczególnie angażują się u nas – w polityczne, ekonomiczne, oświatowe, ludnościowe i religijne – negatywne działania – importowane grupy osób

z bliskiego i dalekiego Zachodu; bo w Naszej Ojczyźnie – mądrzy i wykształceni znakomicie Polacy są ostatnim marginesem, który należy odsunąć od władzy lub „totalnie” zlikwidować.

Do Władzy Centralnej, aby rządzić (bogato dla siebie) dobierają się: jedni, którzy w swym życiu już kiedyś „piastowali” władzę lub drudzy, którym z obcych państw płynące – z pieniędzmi - „zadania” służą niszczeniu Polskiego Narodu, likwidują naszą bogatą kulturę, historię i dorobek przeszło 1000 lat istnienia w gospodarce Kraju. W efekcie skutkiem jest, że współczesna młodzież ma otwarty świat do najgorszej fizycznej pracy, często jako ochotników (wolontariuszy) – z miską żywności. Starszym w Polsce – szczególnie aktywnym, zasłużonym członkom, ofiaruje się prace i pieniądze za pracę, która dopiero jest wyszukiwana. To kolejny błąd słabej władzy (brak myślenia).

Decyzję Polskiego Ministerstwa Finansów brzmią katastrofalnie: „Nie będzie pieniędzy na dokończenie Zachodniej Obwodnicy Poznania”. A „były ZAPEWNIANE”. Co robili z projektantami Obwodnicy sami mieszkańcy posiadający swoje własności, w okolicach odcinka II b z Rokietnicy do Swadzimia, od roku 1999 do chwili obecnej? Spory, debaty, wyczekiwania zainteresowanych wykonaniem Obwodnicy były typowo egoistyczne. Decyzja Ministerstwa Finansów była bardzo prosta - „zabrać pieniądze” – do innych potrzeb a tych, w Centrali Władz naszego Rządu, jest bardzo, bardzo dużo. Wójt Gminy Rokietnica Pan Bartosz Derech wraz z Urzędem i Radą Gminy mają nadzieję, że wspólne działania struktur jak: Zachodnia Obwodnica.pl, Stowarzyszenie S11, Metropolia Poznań, oraz Wojewody Wielkopolskiego z naszymi Parlamentarzystami zdecydowanie rozwiążą trudny problem bez oglądania się na słabość Polskiego Rządu. Tylko jedno pytanie: kiedy będą (i skąd) pieniądze?

Nazwa „Premier” wywodzi się z klasycznego tytułu

osoby uprawnionej do kierowania Rządem państwa: „Primus inter pares” (Pierwszy wśród równych) – wniosek choć gorzki, wydaje się oczywisty tam gdzie są bardzo dobrzy ministrowie jest i najlepszy Premier. Gospodarować należy dobrze i oszczędnie – licząc majątek narodowy – a nie tworzyć długi, które likwidują niepodległość i niezależność państwa.

Przed faktami złego rządzenia – szczególnie własnymi narodami – ostrzegają minione dzieje historii świata i naszej polskiej rzeczywistości. Trzeba je znać aby nie popełniać tragicznego trudnego do naprawy działania.

Nasi mieszkańcy z zaufaniem wybrali do Władz Gminy, Sołectw, Powiatu i Województwa osoby dobrze przygotowane wiedzą, umiejętnościami i praktyką. Są to pracownicy, solidni, uczciwi wykonawcy zadań dla dobra wszystkich, a nie tylko wybranych. A mieszkańców w Gminie Rokietnica przybywa coraz więcej – szczególnie poprzez osiedlanie ze Stolicy Wielkopolski – naszego, umiłowanego Poznania. Mam niezłomną nadzieję, że wszyscy wspólnie z naszymi lokalnymi Władzami – będziemy starali się rozwiązywać trudne problemy, bez egoistycznych zabiegów. Naszym pracowitym – dojrzałym wiekiem i młodym – uczącym się dogłębnie – mieszkańcom coraz piękniejszego obszaru Ojczyzny – Wielkiej Polski – życząc spełnienia się wszystkich koniecznych problemów i planów, społecznych i osobistych – mimo trudności. Przez te ostatnie zdobywamy umiejętności – dobrych rozwiązań – zgodnie ze starożytnym hasłem: „przez trudy do gwiazd” („Per aspera ad astra”).

Wszystkim mieszkańcom, walczącym z jakimkolwiek złem, które próbuje atakować Polską Ziemię, zroszoną krwią naszych przodków niech zawsze towarzyszy wezwanie: „Bóg – Honor – Ojczyzna”.

*Stanisław Florian Sikorski
 Publicysta niezależny*



Z prac Rady Powiatu

18 kwietnia odbyła się XVII sesja Rady Powiatu Poznańskiego na której rozpatrzono następujące uchwały w sprawie:

1. określenia realizowanych przez powiat poznański zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację tych zadań w roku 2012. Środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w kwocie 5.402.735 zł przeznaczono na realizację zadań określonych w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych:
 - a. rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych w kwocie 200.000 zł w tym:
 - przyznawanie osobom niepełnosprawnym jednorazowych środków na podję-

cie działalności gospodarczej, rolniczej albo wniesienie wkładu do spółdzielni społecznej,

- b. finansowanie wydatków na instrumenty lub usługi rynku pracy określone w ust. z dnia 20.04.2004r.o promocji zatrudnienia i instrumentach rynku pracy w odniesieniu do osób niepełnosprawnych zarejestrowanych jako poszukujące pracy,
- finansowanie kosztów szkolenia zawodowego osób niepełnosprawnych,
- b. rehabilitacja społeczna w łącznej kwocie 5.202.735 zł w tym:
 - dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych, dofinansowanie sportu i kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych,
 - dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów art.35 ust.1pkt 7 lit. c, d,

- dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych,
- c. rehabilitacja dzieci i młodzieży,
 - d. dofinansowanie usług tłumacza języka migowego lub tłumacza przewodnika,
 - e. dofinansowanie kosztów tworzenia i działania warsztatów terapii zajęciowej (2.515.320 zł przyznane zostało na zobowiązania dotyczące kosztów działania WTZ -ów w Dopiewie, Swarzędzu, Dopiewcu, Owińskach, Drżągowie i Baranowie ogółem 170 uczestników. PFRON działalność WTZ pokrywa w 90% pozostałe 10% do dofinansowanie ze środków budżetowych powiatu),
2. powierzenia Gminie Mosina zadania zarządzania drogą powiatową nr. 2465P w zakresie przebudowy włączenia ul. Piskowej (droga gminna) do ul. Głównej (droga powiatowa) w miejscowości Krosno,
 3. powierzenia gminie Kostrzyna zadania zarządzania drogą powiatową nr.2409P w zakresie wy-

konania „Budowy wyjazdu z tunelu pod drogą krajową 92 w Kostrzynie w ciągu ul. Mickiewicza zadanie współfinansowane z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, Gminy Kostrzyna i Powiatu Poznańskiego,

4. powierzenia Gminie Buk zadania zarządzania drogą powiatową nr.2496 – ul. Dobieżyńskiej w zakresie realizacji zadania inwestycyjnego „Przebudowa drogi na odcinku ul. Dobieżyńska w Buku. Etap I”. Gmina Buk zadeklarowała współfinansowanie zadania.
5. Rada dokonała zmian w budżecie Powiatu Poznańskiego na rok 2012 a tym samym w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2012-2016 oraz zapoznała się ze sprawozdaniem z pracy Zarządu Powiatu w Poznaniu za okres od dnia 12.03.2012 do 13.04.2012r.

*Z wyrazami szacunku
 Radna Powiatu
 Krystyna Semba*



Hala Pneumatyczna przy Gimnazjum w Rokietnicy nareszcie oddana uczniom

Po wielu miesiącach przepychanek, głównie o charakterze prawnym, skrętnie podejmowanych i wykorzystywanych przez wyłonionego w obowiązkowym przetargu wykonawcę, hala pneumatyczna kryjąca sportowe boisko, została przekazana w użytkowanie Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy. Skończył się tym samym czas półśrodków, tymczasowych rozwiązań i uciążliwych potyczek, których celem było przeciągnięcie w czasie przez firmę ITERHALL realizacji umowy podpisanej w dniu 11 października 2011 r. Nadszedł długo oczekiwany początek nowej historii – tym razem pisanej autentyczną sportową radością młodzieży, nauczycieli i trenerów. Także mieszkańców, chętnych do jej wynajęcia poza godzinami szkolnych zajęć.

Przypomnijmy. Zbudowane przy udziale środków unijnych nowoczesne rokietnickie gimnazjum oddane do użytku 1 września 2011 r. nie posiadało zaplecza sportowego. Nie zakładał go projekt, który przy jakiegokolwiek próbie podniesienia kosztów, np. o wyposażenie gimnazjum w salę gimnastyczną, nie miałby szans na uzyskanie ponad 4 milionowego unijnego wsparcia. Docelowo szkoła korzystać miała, tak jak pozostałe placówki oświatowe w Rokietnicy, z hali widowiskowo-sportowej w Rokietnicy. Jednak z uwagi na przedłużające się procedury administracyjne uniemożliwiające planowane na rok 2010 rozpoczęcie budowy tego obiektu, perspektywa uciążliwości wynikających z braku zaplecza sportowego przy Gimnazjum w Rokietnicy stawała się coraz bardziej realna. W okresie jesiennej szarugi i długich zimowych miesięcy, podczas których niesprzyjająca aura uniemożliwia prowadzenie zajęć sportowych na boiskach otwartych, znajdujących się tuż przy budynku szkoły, uczniowie zdani byłiby tylko na korzystanie z przestrzeni szkolnej, a w jej obrębie na bardzo ograniczoną gamę zajęć sportowych. Rozwój fizyczny młodzieży w takich warunkach był

by dość wątpliwy, a zakładana jakość, stanowiąca w założeniach atut szkoły, niepełna - opatrzona wręcz ryzykiem nieprawdopodobieństwa.

Zgłaszane przez rodziców, uczniów, środowisko oświatowe, entuzjastów sportu i wreszcie szerokie rzesze mieszkańców uwagi i wątpliwości, w przeważającej mierze wpłynęły na podjęcie decyzji o przesunięciu środków budżetowych i rozpoczęciu budowy krytego boiska sportowego przy gimnazjum w Rokietnicy. Jego projekt i konstrukcja zakładał funkcjonalność przy jak najmniejszym zaangażowaniu środków, niskie koszty eksploatacji, możliwość wykorzystania konstrukcji hali na innym obiekcie gminnym po oddaniu hali widowiskowo-sportowej w Rokietnicy, a przede wszystkim realnie sprawne zrealizowanie inwestycji w stosunkowo krótkim czasie.

Wyłoniony w obowiązkowym postępowaniu przetargowym wykonawca, firma INERHALL, posiadająca rekomendację przedsiębiorstwa o największym doświadczeniu w stawianiu tego typu obiektów, mimo zgodnego z planem przekazania placu budowy, wykazywała od samego początku dużą opieszałość. I choć warunki pogodowe na



przełomie jesieni i zimy roku 2011/2012 wręcz rozpieszczały wszystkich budowlanców, pierwsze prace ruszyły w momencie, kiedy astronomiczny kalendarz upominał się o swoje prawa. Długotrwałe utarczki prawne, kolejne ustalenia i egzekwowane w bólach terminy, pozwoliły wreszcie uruchomić obiekt.

Podpisanie w dniu 4 kwietnia 2012 r. protokołu odbioru robót pozwoliło na wystąpienie do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o pozwolenie na użytkowanie. Wydana 23 kwietnia 2012 roku decyzja PINB była ostatnim formalnym dokumentem niezbędnym do oddania hali pneumatycznej uczniom. Przekazanie krytego boiska Gimnazjum w Rokietnicy nastąpiło 30 kwietnia 2012 r. Młodzież i nauczyciele wykorzystali ten fakt praktycznie od ręki organizując pierwsze sportowe zajęcia.

Zakładany na 781 261, 41 zł. brutto koszt budowy hali, zamknął się ostatecznie kwotą 683 370,18 zł., co wynikało z obciążenia wykonawcy odsetkami za nieterminową realizację inwestycji.

Czym tak naprawdę jest Hala pneumatyczna?

Popularnie nazywana „balonem”, jest obiektem pozbawionym ciężkich konstrukcji nośnych. Jej zadanie (balon) unosi się nad boiskiem pod wpływem nadciśnienia panującego wewnątrz. Całość, zajmującą powierzchnię ok. 735 m², przytrzymuje ocynkowana sieć lin stalowych mocujących halę do podłoża za pomocą specjalnych kotew.

- Ścianę tworzy system trzech powłok: powłoka główna (nośna) - wykonana z najwyższej jakości materiału PCV spełniającego wszystkie wymogi bezpieczeństwa (zwłaszcza pod względem niepalności),
- powłoka izolacyjna – o budowie pęcherzykowej minimalizuje straty ciepła w hali,
- powłoka ochronna – ma za zadanie chronić wyżej wymienione powłoki przed zabrudzeniem, deszczem, śniegiem oraz dodatkowo neutralizować promieniowanie UV.

Pod „balonem” znajduje się boisko do gry w koszykówkę z możliwością montażu urządzeń do gry w siatkówkę oraz bramek, które pozwolą na rozgrywanie meczów halowej piłki nożnej. Jego nawierzchnia jest syntetyczna – poliuretanowa, wykonana w technologii EPDM (granulat EPDM połączony z lepiszczem poliuretanowym) o grubości 10 mm. W okresie chłódów i zimy hala będzie ogrzewana nawiewem ciepłego powietrza tłoczonego z pieca gazowego zlokalizowanego tuż obok hali pneumatycznej. Ze względu na wymogi przeciwpożarowe we wnętrzu hali, w jej centralnej części, została zamontowana konstrukcja wsporcza stanowiąca zabezpieczenie drogi ewakuacyjnej na wypadek awarii powłoki.

Wnętrze jest oświetlane systemem lamp zamontowanych tuż pod sklepieniem powłoki. Jest całkowicie bezpieczne i posiada wszystkie wymagane prawem pozwolenia, atesty i certyfikaty. D.P.

Zakończyła się rekrutacja do gminnych przedszkoli

667 zweryfikowanych kart zgłoszeniowych, w tym 198 wniosków do grupy „3-latków”, rozpatrzyła Gminna Komisja Rekrutacyjna, która 11 kwietnia 2012 r. oficjalnie ogłosiła listy dzieci przyjętych do wszystkich oddziałów przedszkolnych funkcjonujących w ramach placówek prowadzonych przez Gminę Rokietnica. Od września 2012 przywitamy więc 536 przedszkolaków, dla których utworzone zostaną aż 23 oddziały.

Decyzja o wspólnym prowadzeniu rekrutacji do Przedszkola „Bajeczka” w Rokietnicy oraz Przedszkoli w Mrowinie i w Napachaniu, działających organizacyjnie w ramach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Napachaniu, wynikała z faktu przyjęcia jednolitych zasad rekrutacji oraz założenia, by dostosowując gminną bazę przedszkolną do zgłaszanego zapotrzebowania, przy-

jąć możliwie największą liczbę dzieci.

Dzięki współpracy dyrektorów wymienionych placówek oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Rokietnicy, która zgodziła się użyczyć Przedszkolu „Bajeczka” dodatkowe pomieszczenie, Komisja Rekrutacyjna zdecydowała o przyjęciu 536 dzieci, negatywnie rozpatrując zaledwie 58 wniosków. Dodać przy tym należy, że w ogólnej



liczbie 667 złożonych wniosków, 39 było powtórzonych (tzn. jednocześnie wskazujących jako preferowane dwa, a nie jedno przedszkole). Dalsze 23 wnioski dotyczyły dzieci urodzonych w r. 2010, czyli tych, które do końca tego roku nie ukończą jeszcze trzech lat.

Przedszkole „Bajeczka” w Rokietnicy, największe samorządowe przedszkole powiatu poznańskiego, od września 2012 r. przyjmie zatem 334 dzieci. Utworzonych zostanie dla nich 14 oddziałów, w tym aż 4 tzw. „zerówki”. Przedszkole w Napachaniu przywita 105 maluchów. Tu działać będą dwie „zerówki” w pełni finansowane ze środków unijnych w ramach realizowanego projektu „Skarb Malucha”, zaś pozostałe dzieci utworzą 3 oddziały. Z kolei Przedszkole w Mrowinie, otworzy

swoje podwoje dla 97 dzieci. „Zerówka” będzie tu funkcjonować w ramach jednego oddziału, dzieci młodsze – trzech.

Podkreślić należy, że poza wskaźnikami demograficznymi, olbrzymi wpływ na tak pokaźną liczbę wniosków złożonych o przyjęcie do przedszkoli, mają „zawieszono” do roku 2014 przepisy prawne. To na ich mocy obowiązek nauki dla pierwszoklasistów, ustalony dla dzieci 6-letnich, przesunięty został z roku 2012 na rok 2014. W tym tzw. okresie przejściowym, o podjęciu nauki w klasie I przez 6-latką, nadal indywidualnie będą decydować rodzice.

Na terenie gminy Rokietnica działają dodatkowo cztery przedszkola niepubliczne, które na dzień dzisiejszy oferują wszystkim zainteresowanym wolne miejsca.

D.P.

Strażacki Jubileusz. Pięciolecie powstania JOSP Rokietnica

Grupa zapaleńców jednogłośnie stwierdziła, że bez wątpienia w Rokietnicy jest potrzebna Ochotnicza Straż Pożarna. Tyle tylko, że chyba nikt tak do końca nie był pewien, że jej stworzenie będzie naprawdę możliwe. Jednak wiedzieliśmy w stu procentach: jeżeli nie spróbujemy, to się nigdy nie dowiemy. I tak pod koniec 2006 roku pierwsze kroki skierowaliśmy do tutejszego Urzędu Gminy i podjęliśmy rozmowy z ówczesnym Wójtem - Kazimierzem Łukasikiem. Jednak z uwagi na to, że Jego kadencja dobiegała końca, nic konkretnego nie udało się wspólnie ustalić. Krótco potem odbyły się wybory do

samorządu na następną kadencję, które wyłoniły obecnego Wójta - Bartosza Derecha oraz nową Radę Gminy. Podjęliśmy kolejne negocjacje z nowymi władzami, w trakcie których okazało się, że ze względu na skromny budżet gminy będzie ciężko, ale wspólnie podejmiemy próbę. Zaczęły się pierwsze zebrania, na które przychodziło coraz więcej chętnych. Ustaliliśmy datę zebrania założycielskiego, z którego przy wsparciu logistycznym Urzędu Gminy w Rokietnicy stworzyliśmy dokumentację. Złożona następnie wraz z wnioskiem o rejestrację stowarzyszenia, pozwoliła na wydanie przez Sąd Rejonowy



w maju 2007 roku stosownej decyzji. Tym samym powstanie stowarzyszenia o nazwie Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy stało się faktem. Kolejnym naszym działaniem było zdo-

bycie wszelkich kwalifikacji potrzebnych do tego, aby wypełniać misję, do której zostaliśmy powołani.

W międzyczasie udało się nam pozyskać samochód pożarniczy marki

„Żuk”, nieodpłatnie przekazany nam przez OSP Głuszyna, za co jesteśmy im niezmiernie wdzięczni, ponieważ było to niewątpliwie dodatkiem do działania. Niedługo potem okazało się, że OSP Chłudowo dostanie nowy pojazd gaśniczy z Komendy Miejskiej w Poznaniu i że jest szansa, aby ich Star 244 trafił do naszej jednostki. I tak też pod koniec 2007 roku się stało. Jednym słowem nasze marzenia zaczęły się coraz bardziej ziszczać.

Sformalizowanie naszej działalności pozwoliło na złożenie we wrześniu 2007 roku zapotrzebowania sprzętowego do projektu budżetu Gminy Rokietnica na 2008 rok. Do połowy 2008 roku udało się wyposażyć naszą jednostkę w najbardziej podstawowy sprzęt, co pozwoliło na włączenie naszej jednostki do pododdziału bojowego i podjęcie pierwszych akcji ratowniczych. Poświęcenie i zapał pozwoliły na to, żeby aspirować wyżej. Naszym marzeniem i celem stało się dążenie do włączenia JOSP Rokietnicy w struktury Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Nie było łatwo, ponieważ okazało się, że wymogi szkoleniowe i sprzętowe są ogromne. Jednak upór połączony ze wsparciem ze strony Urzędu Gminy przypieczetowany zgodą KM PSP w Poznaniu pomógł dopiąć swego. Pod koniec 2010 roku nasza jednostka, decyzją Komendanta Głównego PSP, została włączona do KSRG. Również Komenda Miejska PSP w Poznaniu doceniła naszą pracę na rzecz poprawy bezpieczeństwa, przekazując nam w grudniu 2010 roku pojazd gaśniczy marki „Iveco”, który zastąpił wysłużonego „Żuczka”.

Patrząc z perspektywy czasu można stwierdzić jedno: stając w 2006 roku do rozmów o powołaniu do życia Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy nawet w najśmielszych oczekiwaniach nikt nie przypuszczał, że przez pięć lat uda się aż tyle osiągnąć.

Paweł Czachor

Udany COME BACK Rokietnickiej Majówki

Jedni woleli brać udział w pochodach, inni wyjechali na długi weekend, inni oglądali telewizję, a kolejna grupa skorzystała z zaproszenia i uczestniczyła w MAJÓWCE, która po okresie nieobecności znów powróciła do naszej gminy. Organizatorami Majówki z okazji 5 - lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy byli: Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy, Sołtys i Rada Sołecka Rokietnicy i Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy. Patronat Honorowy nad imprezą objął Wójt Gminy Rokietnica. Tego dnia czekało na mieszkańców naszej gminy wiele atrakcji.

1 maja 2012 roku zaczęliśmy świętować piątą rocznicę powołania do życia Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy tradycyjną MAJÓWKĄ. Wiemy bowiem, jakie jest zaangażowanie NASZYCH STRAŻAKÓW w niesienie pomocy mieszkańcom naszej gminy...

Świętowanie rozpoczęliśmy o godzinie 16.00 uroczystą Mszą Świętą w Kościele w Rokietnicy. Oprawę liturgii zapewniła Gminna Orkiestra Dęta, której założycielem jest Pan Wojciech Nadolny, a kapelmistrzem Pan Ignacy Bień. Po Mszy strażacy przemaszerali z Kościoła na plac za stacją paliw „BLISKA”, gdzie około godziny 17.00 rozpoczęło się oficjalne powitanie gości, przemowy i życzenia. Około godziny 17.30 - specjalny recital. Wystąpili uczestnicy zajęć Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy: Gminna Orkiestra Dęta pod dyrykcją Ignacego Bienia oraz dzieci i młodzież ucząca się śpiewu estradowego. Dawno nie słyszeliśmy tak brzmiącej Gminnej Orkiestry Dętej – należą się słowa uznania. Kilka utworów w przepięknym brzmieniu. Już po pierwszych nutach można było rozpoznać utwór. Gratulujemy orkiestrze postępów!!! Następnie sceną zawładnęły podopieczni zajęć wokalnych

Gminnego Ośrodka Kultury: Monika Gucwa, Zuzia Nowak, Anna Kosicka i Magdalena Górka. Od godziny 19.00 trwała natomiast zabawa przy muzyce zespołu el Dorado. W przerwach serwowano hity z list przebojów z lat 80. do współczesności. Tańcom i wspólnym śpiewom nie było końca. Impreza zakończyła się przed godziną 1.00.

W miejscu imprezy na dzieci czekał wielki plac zabaw z karuzelą i zamkiem - jeżdżalnią, wata cukrowa, popcorn, zabawki i balony. Od godziny 17.00 do 20.00 działała strzelnica sportowa. Każdy oddający strzał brał udział w walce o Puchar Wójta Gminy Rokietnica, o Puchar Sołtysa Rokietnicy lub o Puchar Prezesa Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokietnicy. Nikt nie odszedł głodny, ani spragniony. Każ-

dy mógł skosztować dań przygotowanych przez Restaurację „Pod Gruszą” i słodkich łakoci z Cukierni „U Kamilka”. Dla spragnionych były napoje ciepłe i schłodzone...

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku, w takim lub większym gronie, również się spotkamy. Wielkie podziękowania należą się właścicielom: Restauracji „Pod Gruszą” – Panu Józefowi Gawronowi, Cukierni „U Kamilka” – Panu Arturowi Lisiakowi. Słowa wdzięczności kierujemy do Pana Wójty za objęcie Majówki Honorowym Patronatem oraz do Pana Józefa Fudali i całej Rady Sołeckiej z Rokietnicy za zaangażowanie i pomoc przy organizacji przedsięwzięcia.

Mariusz Grzymała

Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek OSP Gminy Rokietnica



Wszystkich fanów gminnych Jednostek OSP zapraszamy **17 czerwca br.** na boisko sportowe w Cerekwicy. Poza zaciętą, widowiskową rywalizacją będzie można obserwować spektakularne pokazy sprzętu pożarniczego i gotowości bojowej naszych Druhów. Wiemy z zaufanego źródła, że **tegorocznymi organizatorami wydarzenia, a ubiegłorocznymi zwycięzcami – OSP Przybroda**, planują atrakcje, których do tej pory nie doświadczyliśmy...

Impreza startuje o 14.00. Nie wolno przegapić!



Rokietnica, dnia 9 maja 2012 r.

Komunikat Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Spółka z o. o. w Rokietnicy

Wobec wielokrotnie stwierdzonych przypadków nielegalnego odprowadzania opadowych wód do gminnej sieci kanalizacji sanitarnej Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Spółka z o. o. w Rokietnicy przypomina, że:

1. wprowadzanie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej jest zakazane postanowieniem art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrze-

niu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. nr 72 poz. 747 z późniejszymi zmianami) oraz obowiązującego na terenie Gminy Rokietnica Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków,

2. stwierdzony w wyniku kontroli fakt zabronionego odprowadzania wód opadowych do kanalizacji sanitarnej stanowi podstawę do natychmiastowego rozwiązania umowy o dostawę wody i odbiór ścieków zawartej z tutejszym przedsiębiorstwem oraz odłączenia przyłącza od sieci kanalizacyjnej (art. 8 ust. ustawy).
3. zgodnie z art. 28 powołanej wyżej ustawy nielegalne odprowadzanie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej może stanowić podstawę do wystąpienia, w trybie postępowania w sprawach

o wykroczenia, o ukaranie osoby winnej tego naruszenia karą ograniczenia wolności lub karą grzywny do 10 000,00 zł. Nadto w razie skazania za wykroczenie lub przestępstwo, o których mowa powyżej sąd może orzec nawiązkę na rzecz przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, w wysokości 1 000 zł za każdy miesiąc, w którym nastąpiło wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych tego przedsiębiorstwa.

Jednocześnie informujemy, że począwszy od czerwca bieżącego roku Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Spółka z o. o. w Rokietnicy przystąpi do kompleksowej kontroli sposobu odprowadzania wód opadowych z terenu nieruchomości położonych na terenie Gminy Rokietnica oraz

terenów, na których eksploatowana jest gminna sieć kanalizacji sanitarnej. Kontrola przeprowadzana będzie przez osoby posiadające pisemne upoważnienie Prezesa PUK Spółka z o. o., które będzie ważne wyłącznie z legitymacją służbową osoby przeprowadzającej kontrolę. Nadto przypominamy, że - na podstawie art. 7 powołanej wyżej ustawy - osoby dokonujące kontroli są upoważnione do wejścia na teren kontrolowanej nieruchomości.

Dziękujemy za życzliwą pomoc Państwa w realizacji tego przedsięwzięcia.

*Prezes Zarządu
Bogdan Małecki*

„MAJÓWKA” u ZAMOYSKICH

Dnia 12.05.2012 roku, w Zespole Szkół w Rokitnicy odbyła się rodzinna impreza plenerowa nazwana „Majówka u Zamoykich”. Po udanym spotkaniu z mieszkańcami naszej gminy podczas Kiermaszu Świątecznego w naszej szkole, postanowiliśmy zorganizować imprezę, podczas której będziemy mogli spędzić czas na wspólnej zabawie razem z całymi rodzinami – mieszkańcami Rokitnicy i okolicznych miejscowości.

Wspólnie z Dyrekcją i nauczycielami przygotowaliśmy stanowiska, gdzie każdy - starszy i młodszy mógł znaleźć coś dla siebie. Był kącik dla najmłodszych, z gigantycznymi kolorowanymi, pracami ręcznymi i konkurencje, w których każdy maluch wygrywał atrakcyjne nagrody. Wszystkich rozśmieszał roztańczony Pyrek. Można było sprawdzić swoje możliwości reagowania, pokonując tor przeszkód w alko-goglach, maluchy zakładały na siebie autochodziki i uczyły się przy tym znaków drogowych. Wszystko to działo się w tzw. Miasteczku Ruchu Drogowego. Młodzież mogła skorzystać z lekcji tenisa ziemnego pod okiem profesjonalnego trenera z Centrum Tenisowego w Sobocie. Były mecze siatkówki plażowej,

gra w bocce, tenisa stołowego, nieustannie oblegane przez dzieci trampoliny.

Aby naszym miłym gościom niczego nie brakowało, przygotowaliśmy Kawiarenkę, gdzie można było napić się kawy, profesjonalnie przygotowanych drinków bezalkoholowych, zjeść ciasto domowej roboty. Dla spragnionych „konkretów” czekał grill z idealnie upieczonymi kielbaskami i świeżą bułeczką. Pomimo obaw i złych prognoz pogoda również dopisała i wszyscy goście bawili się znakomicie.

Jako Rada Rodziców nie możemy pominąć jeszcze jednej ważnej dla nas kwestii, a mianowicie osób i instytucji, które wsparły finansowo i rzeczowo całe przedsięwzięcie. Na początku dziękujemy wszystkim, do których trafiłmy, prosząc o wsparcie, ponieważ nawet jeśli tym razem nie mogli nam pomóc, to przyznawali nas niezwykłe zyczliwość, okazując zainteresowanie i chęć współpracy, co było i jest dla nas ważne.

Szczególne podziękowania kierujemy do tych, którzy tej pomocy nam udzielili, przyczyniając się do tego, że mogliśmy sprawić radość naszym małym mieszkańcom, obdarowując ich nagrodami rzeczowymi. Tak więc



dziękujemy panu Przemysławowi Kiejnichowi - Radnemu Powiatowemu z naszej gminy, policjantom z Komisarjatu Policji w Tarnowie Podgórnym, Wydziałowi Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Pani Annie Syrociak - sklep Domino z Kiekrza, Pani Małgorzacie Karpiczak-Ostrowskiej-kwiaciarnia „Zakątek” w Kiekrzu, Marketowi 34 z Rokitnicy, Centrum Tenisowemu w Sobocie.

Specjalne podziękowania kierujemy do Proboszcza Kościoła w Rokitnicy-księdza Tadeusza Lorka za współpracę i wsparcie duchowe.

Dziękujemy również nauczycielom i innym pracownikom szkoły za pracę i poświęcony czas naszej młodzieży i dzieciom podczas tej imprezy.

Rada Rodziców przy Zespole Szkół w Rokitnicy.



Kącik policyjny

Kącik Kryminalny gminy Rokitnica

1. W dniu 29.03.2012 r. w godz. 8:00 -18:00 w Bytkowie ul. Porzeczkowa dokonano włamania do domu, skąd skradziono 3 laptopy różnych marek, aparat fotograficzny Panasonic, album numizmatyczny oraz złotą biżuterię. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
2. W dniu 30.03.2012 r. o godz. 13:35 w Rokitnicy ul. Pocztowa, policjanci WZM KMP Poznań na gorącym uczynku zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę, wynik -1,07mg/l! Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
3. W dniu 31.03.2012 r. o godz. 13:30 w Kiekrzu ok. ul. Kierskiej policjanci z OPI KP Tarnowo Podg. na gorącym uczynku dokonali zatrzymania mężczyzny, który podczas pełnienia obowiązków służbowych kierował ruchem będąc pod wpływem alkoholu. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
4. W dniu 02/03.04.2012 r. w godz. 16:00-9:00 w Bytkowie ul. Agrestowa z terenu nie ogrodzonej posesji dokonano kradzieży płyty wibracyjnej, 25 rolek papy oraz 11m dwuteownika. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
5. W dniu 05.04.2012 r. o godz. 15:40 w Rokitnicy ul. Kolejowa policjanci z WZM KMP Poznań na gorącym uczynku zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę-wynik 1,27mg/l! Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
6. W dniach 06-10.04.2012 r. w godz. 13:00-06:40 w Sobocie teren budowy trasy S-11 dokonano kradzieży oleju napędowego w ilości 370l. Sprawę prowadzi KP

Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym – Rewir Dzielnicowych w Rokitnicy – ul. Rolna 20, 62-090 Rokitnica, tel/fax 61 8145 197

Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Rokitnicy:

asp. Błażej Matysiak tel. 519 064 730

Dzielnicowy Rejonu nr I: st. sierżant Tomasz Król

Obsługuje miejscowości: Rokitnica, Krzyszkowo, Rostworowo.

Dzielnicowy Rejonu nr II: mł. aspirant Daniel Ryczek tel. 519 064 681

Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pawłowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo, Żydowo.

Dzielnicowy Rejonu nr III: st. sierż. Łukasz Kwiatek, Obsługuje miejscowości: Mrowino, Cerekwica, Przybroda, Dalekie, Napachanie, Kobylniki, Rogierówko, Zmysłowo.

DYŻUR CAŁODOBOWY: dyżurny Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórnym: tel. 61-841-48-60 lub 997, 61-8146-997, fax 61 841-48-65

Tarnowo Podg.

7. W dniu 07.04.2012 r. o godz. 18:25 w Rokitnicy ul. Szamotulska policjanci z WRD KMP Poznań na gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierowcy- wynik 0,91 mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
8. W dniu 07.04.2012 r. o godz. 17:50 w Rokitnicy ul. Obornicka policjanci z WRD KMP Poznań na gorącym uczynku dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierowcy- wynik 0,38mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
9. W dniu 14.04.2012 r. o godz. 12:00 w Kiekrzu ul. Kierska policjanci z WRD KMP Poznań dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierowcy - wynik 0,34 mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
10. W dniu 14.04.2012 r. o godz. 16:20 w Baranowie ul. Poznańska dzielnicowy RDz. Rokitnica wraz z policjantami z OPI KP Tarnowo Podg. oraz z KMP Poznań dokonali zatrzymania dwóch sprawców przestępstwa narkotykowego. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
11. W dniu 17.04.2012 r. w godz.03:15-06:10 w Rokitnicy ul. Świt, dokonano kradzieży pojazdu m-ki Renault Clio rok produkcji 2010, kol. beżowy. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
12. W dniach 17-18.04.2012 r. w godz. 20:00-06:00 w Rokitnicy ul. Jasna, dokonano kradzieży 4 szt. kót od pojazdu Toyota Yaris z felgami aluminiowymi. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
13. W dniu 21.04.2012 r. w godz. 17:55-20:45 w Rokitnicy ul. Pocztowa dokonano uszkodzenia pojazdu m-ki Renault poprzez wybite szyby. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
14. W dniu 24.04.2012r. o godz. 17.40 w Rokitnicy

ul. Zielona policjanci z WZM KMP Poznań dokonali zatrzymania nietrzeźwego rowerzysty - wynik 0,37 mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.

15. W dniu 25.04.2012 r. o godz. 15:30 w Rokitnicy ul. Szkolna policjanci z WZM KMP Poznań dokonali zatrzymania osoby kierującej pojazdem pomimo prawomocnego orzeczenia zakazu prowadzenia przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
16. W dniu 25.04.2012 r. o godz. 18:40 w Rokitnicy ul. Rolna dzielnicowi z RDz. Rokitnica dokonali zatrzymania osoby poszukiwanej. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
17. W dniu 28.04.2012 r. o godz. 15:15 w Mrowinie ul. Poznańska policjanci z OPI KP Tarnowo Podg. zatrzymali operatora koparko-ladowarki w stanie nietrzeźwości - wynik 0,58 mg/l. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.
18. W dniu 30.04.2012 r. w godz. 16:45-17:15 w Rokitnicy ul. Szamotulska dokonano kradzieży dokumentów oraz pieniędzy w kwocie 200 zł. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Podg.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokitnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby, których zachowanie i wygląd mogą wskazywać, że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórne pod nr telefonu 61-8146-997.

Oby jak najwięcej!

W Kierzcu w Niedzielę Miłosierdzia Bożego odprawiono uroczystą Eucharystię nad Małym Jeziorem Kierskim, w miejscu, w którym Pan Jezus objawił się św. Faustynie Kowalskiej. Święta ta przebywała w kierskim klasztorze przez 3 miesiące, w 1929 r., zastępując chorą zakonnicę w pracy w kuchni. Objawienie, którego tutaj doświadczyła opisała w 158. punkcie swojego „Dzienniczka”.

Mszy św. sprawowanej przy ołtarzu polowym znajdującym się w miejscu objawień przewodniczył ks. dr Rafał

Pajszczyk, archidiecezalny referent ds. beatyfikacji i kanonizacji. W wygłoszonej homilii przypomniał on, że „Bóg pokłada nadzieję w każdym grzeszniku, choćby ten sam siebie przekreślił”. – Ta nadzieja wypisana jest pod obrazem Jezusa Miłosiernego w słowach „Jezu, Ufam Tobie”. To jest ta ostatnia deska ratunku, dzięki której człowiek, nawet jeśli przestanie się modlić, może skierować się do Boga – wyjaśniał kaznodzieja.

O oprawę muzyczną uroczystości zaopiekował zespół „Poznańskie wielbienie”



pod kierownictwem Leopolda Twardowskiego. Pielgrzymi mogli także uczestniczyć w krótkim wielbieniu, które zespół poprowadził na koniec w miejscu objawienia, a następnie skorzystał z poczęstunku przygotowanego przy klasztorze. Na zakończenie ks. Ryszard Gołąbek, kapelan siostr z kierskiego zgromadzenia, podziękował w imieniu własnym oraz zakonnic wszystkim osobom zaangażowanym w organizację uroczystości oraz przybyłym piel-

grzymom, zapewniając ich o modlitwie.

Reprezentująca podczas tego wydarzenia Wójta Gminy Rokietnica, wice-wójt Ewa Senderowska również podziękowała zauważając, że jest to niezwykle cenne, iż mimo deszczowej pogody tyle osób zgromadziło się na wspólnej modlitwie. – Oby takich chwil było jak najwięcej w życiu naszej gminy – stwierdziła.

Kamila Tobolska



Wizyta „ROKTAR-u” w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu

W marcu Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej „ROKTAR” wzięli udział w XIV Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pt.: „20 lat Państwowej Straży Pożarnej – jak nas widzą tak nas malują”. Uczestnicy wykonywali pracę różnymi technikami tj. malowanie akrylami na płótnie, collage, kredkami. Konkurs plastyczny składał się z kilku etapów i kilku kategorii, jedna z nich była przeznaczona dla osób niepełnosprawnych, w której wzięli udział Nasi Podopieczni. Pierwszym etapem był etap gminny. 21 marca złożyliśmy prace Naszych Podopiecznych w Urzędzie Gminy w Rokietnicy, który zaproponował nam udział w konkursie.



Minęło kilka tygodni i otrzymaliśmy telefon ze starostwa powiatowego w Poznaniu, że praca Uczestniczki Moniki Kram została nagrodzona na etapie powiatowym. W związku z tym została zaproszona po odbiór nagrody 7 maja do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej na ul. Wolnicę. Monika wykonała pracę techniką collagu, która zajęła II miejsce w swojej kategorii.

Monice po odbiór nagrody towarzyszyli wszyscy Uczestnicy WTZ i terapeuci. Nagrody zostały wręczone przez pana Witolda Rewersa Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu i przez pana Pawła Kurosza Dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obywatelskich. Po uroczystym wręczeniu nagród i pamiątkowych zdjęciach zwycięscy wraz z osobami towarzyszącymi zostali zaproszeni do zwiedzania i zapoznania się z pracą strażaka. Zobaczyliśmy, jaki sprzęt jest wykorzystywany podczas wyjazdów na akcje ra-



tunkowe, ponadto osoby chętne mogły usiąść w wozie strażackim. Największą atrakcją i niespodzianką była możliwość wjazdu w koszu strażackim, z którego widzieliśmy Malte, Ratusz, panoramę Poznania.

Wyjazd do Straży Pożarnej był nie tylko miłą niespodzianką dla zwyciężczyni, ale również dla wszystkich Uczestników WTZ, dzięki atrakcjom, jakie przygotowali strażacy.

Dziękujemy Urzędowi Gminy Rokietnica za zaproszenie do udziału w konkursie plastycznym.

Elżbieta Kram



Uroczystości związane z obchodami 855-lecia Krzyszkowa

W źródłach historycznych pierwszą wzmiankę stanowiącą dowód istnienia wsi Krzyszkowo, znajdziemy w 1157 roku, kiedy to Bolesław IV Kędzierzawy złożył hołd lenny cesarzowi Fryderykowi I. Z wydarzeniami historycznymi, które miały miejsce w Krzyszkowie za czasów panowania Dynastii Piastów, mogliśmy zapoznać się podczas obchodów 850 – lecia Krzyszkowa.

W 855 rocznicę pojawienia się w źródłach historycznych informacji o wsi Krzyszkowo, pragniemy poznać historię miejscowości w okresie przedwojennym i wojennym. Podczas spotkań z mieszkańcami urodzonymi w Krzyszkowie zapoznamy się z wydarzeniami historycznymi, które miały miejsce w Naszej miejscowości.

W dniu 5 czerwca o godzinie 18.00 odbędzie się spotkanie z mieszkańcami urodzonymi i mieszkającymi w Krzyszkowie. Pragniemy, aby w dniu **12 czerwca o godzinie 18.00** spotkali się wszyscy uczniowie uczęszczający do byłej Szkoły Podstawowej w Krzyszkowie. Była to pierwsza szkoła w ówczesnym powiecie poznańskim, która swą działalność wznowiła już 13 lutego 1945 roku.

W dniu 15 czerwca dokonamy uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej, która zostanie zamieszczona na budynku szkolnym. Budowę nowego budynku szkolnego rozpoczęto 110 lat temu.

Na wszystkie spotkania zapraszamy całą społeczność lokalną, która pragnie poznać historię najstarszej miejscowości w Gminie Rokitnica.

Uwieńczenie spotkań historycznych w Naszej miejscowości nastąpi w dniu 7 lipca, podczas Festynu, który odbędzie się na boisku sportowym w Krzyszkowie. Jak wyglądało życie we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich? Z czego robiono ubrania? Jak budowano domostwa? Jakich narzędzi używano? Na te i wiele innych pytań znajdziemy odpowiedź podczas Festynu, poświęconego historycznym wydarzeniom w miejscowości Krzyszkowo.

Sołtys i Rada Sołecka ogłaszają konkurs na:

„Najciekawszy strój nawiązujący do czasów początków Państwa Polskiego”.

1. Konkurs skierowany jest do wszystkich dzieci. Zgłoszenia uczestników przyjmuje Sołtys.
2. Przy ocenie stroju będzie brana pod uwagę oryginalność i samodzielność wykonania.
3. Oceny stroju dokonają średniowieczni wojowie.
4. Najciekawsze stroje zostaną nagrodzone.

Regulamin konkursu - www.krzyszkowo.info.pl

Sołtys i Rada Sołecka zapraszają wszystkie osoby, które uczęszczały do byłej Szkoły Podstawowej w Krzyszkowie na spotkanie w dniu 11 czerwca 2012 roku, które odbędzie się w świetlicy wiejskiej o godzinie 18.00

Sołtys



Nowe inwestycje w Krzyszkowie

W maju br. został zakończony remont kolejnego odcinka chodnika wzdłuż ulicy Głównej. Remont realizowany był w ramach zadań funduszu sołeckiego, którego koszt wyniósł 21 400 zł.

Modernizacji chodnika dokonał pan Adam Kozłowski z pracownikami. Firma ta również zamontowała tablice informacyjne, które wykonał pan Michał Turowski. Środki na wykonanie tablic pochodziły od mieszkańców wsi.

Serdecznie dziękuję za zaangażowa-

nie i solidne wykonanie prac. W sposób szczególny dziękuję p. H. Lossy, p. B. Klocek, p. H. Drozdowskiej, p. R. Mańczak za okazane wsparcie podczas prac remontowych.

Zapraszam wszystkie dzieci na spotkanie z okazji „Dnia Dziecka” do świetlicy wiejskiej w dniu 8 czerwca o godzinie 14.00 – 16.00

Sołtys
M. Chojnacka



wydarzenia kulturalne

Przy dźwiękach dumek, romansów rosyjskich, cygańskich i ukraińskich

W piątek 20 kwietnia 2012 r., w Klubie Sołeckim Mrowino - Cerekwica odbył się wspaniały koncert ballad i romansów rosyjskich i cygańskich w wykonaniu Artura Vanyana. Koncert wspaniały, choć niedosyt pozostał... Możliwe jednak, że Artur Vanyan jeszcze do nas powróci - z nowym koncertem i nowym repertuarem.

Artur Vanyan - gitarzysta, wokalista. Pochodzi z Ukrainy, ale mieszka i pracuje w Polsce. Czuje się Polakiem i chce przybliżyć słuchaczom historię i kulturę innych narodów: Rosjan, Ukraińców i Romów. Zawitał do nas w miniony piątek. Sala wypełniona była po brze-

gi. Na koncert przybył z synem Markiem, który wspólnie z Arturem śpiewał i grał na skrzypcach. Koncert, prowadzony przez Artystę ze szczyptą humoru, przeplatany opowieściami o danej piosence, o rejonie, w którym powstała, o mentalności ludzi, którzy ją tworzyli był niezapomnianą wędrówką po kulturze, bez której (jak w rozmowie ze słuchaczem stwierdził Artur) my, jako naród, stracimy tożsamość. W trakcie koncertu nawiązał do dawnej współpracy scenicznej z dyrektorem GOKu w Rokitnicy. Zaśpiewał i zagrał na gitarze przepiękne dumki, m.in. mogliśmy usłyszeć w całości dumkę, którą

w filmie „Ogniem i Mieczem” śpiewał Bohun, ballady i romanse rosyjskie i z Odessy. Nam, słuchaczom pozostały wspomnienia oraz autografy Artysty na płytach, które można było nabyć na miejscu.

Serdecznie dziękujemy Arturowi za przepiękny koncert i... zapraszamy do nas częściej.

Współorganizatorem koncertu było Sołectwo Mrowino-Cerekwica i na ręce Pani Sołtys Róży Lubce składamy serdeczne podziękowanie za pomoc. Dziękujemy również Panu Ryszardowi Lubce za przygotowanie sali i współprowadzenie koncertu. Patronami medialnymi koncertu byli Radio „Merkury” S.A. Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu i „Rokickie Wiadomości”.

Szersza fotorelacja z koncertu na naszym profilu na Facebooku. Zapraszamy.



Wiosna, wiosna, wiosna ach to ty...

I objazd w ramach Plebiscytu „Gmina Rokietnica w kwiatach i zieleni” 2012 oficjalnie zainaugurował rokiectnicki sezon ogródkowy.

Stężenie wiosny na 1 metr kwadratowy powierzchni ogrodów naszych Mieszkańców przekracza z całą pewnością normy ujemne, co widać, słycać i czuć. ☺ Tym razem jednak to zjawisko niezmiernie pozytywne. Pierwszy objazd ujawnił, że zieleń zestawiona z licznymi pastelami wciąż jest obowiązującym trendem i prawdopodobnie nieprędko wyjdzie z mody... Bardzo obiecujący jest też nurt rustykalno – naturalny. Projektując swoje zielone enklawy coraz częściej odwołujemy się do korzeni i tradycji miejsca, w którym żyjemy. Obserwować można wielki renesans wiejskich bylin i kompozycji, naskalnych ogródekczków i atmosfery przesiąkniętej sielskim pięknem i spokojem, odurzającej niekończącą się gamą zapachów. Dodawszy do tego



otaczające nas zewsząd odgłosy lokalnej rozćwierkanej i rozbrzyczonej natury, otrzymujemy mieszankę istic bajkową. Życzymy zatem wszystkim ogrodowym maniakom, by ich trawiasto – kwiatowe bajki były jak cudowna, wielowatkowo rozkrzewiona „neverending story”.

Referat Organizacyjny i Promocji Urzędu Gminy w Rokietnicy bardzo dziękuje wszystkim Państwu, którzy zaprosili nas do swoich rozkwieconych królestw:

- Państwu Małgorzacie i Markowi Dembińskim
- Pani Krystynie Grzegorzcyk
- Państwu Renacie i Mieczysławowi Jarmużyk
- Państwu Grażynie i Ryszardowi Jaskowskiemu
- Państwu Jadwidze Brzostowskiej - Karpiczak i Henrykowi Karpiczak
- Państwu Halinie i Sławomirowi Kieliszek
- Pani Helenie Kozłowskiej
- Państwu Ewie i Eugeniuszowi Magdziarz
- Pani Czesławie Mączkowiak
- Państwu Dorocie i Dariuszowi Niemier
- Państwu Ruth i Andrzejowi Nowakowskiemu
- Pani Ewie Paż
- Państwu Jadwidze i Ryszardowi Staszczek
- Pani Jadwidze Świerkiel
- Państwu Halinie i Stanisławowi Tyburskiemu



Dziękujemy za gościnę, zyczliwość i zaangażowanie. Wiosenna odsłona ogrodów, które mieliśmy przyjemność odwiedzić, bardzo przypadła nam do gustu. Wiemy, że ich letnie wydanie będzie równie ujmujące. Do zobaczenia na przełomie czerwca i lipca!

Termin II objazdu zostanie ustalony telefonicznie ze wszystkimi Uczestnikami Plebiscytu. W razie pytań lub wątpliwości, zapraszamy do kontaktu:

Katarzyna Filipowiak – Łuczyńska, tel. (61) 89 60 619, e-mail: katarzyna.filipowiak@rokiectnica.pl



Anna Garbicz, tel. (61) 89 60 614, e-mail: anna.garbicz@rokiectnica.pl
K.Ł.

ROKIETNICKA GALERIA SPORTOWYCH CHAMPIONÓW

DAWID SIERŻANT - niestrudzony pogromca żelaznych rumaków, nadal w wysokiej formie

Dawid Sierżant to dzisiaj już uczeń pierwszej klasy Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy. Dosiadając z numerem 257 quada YAMAHA YFZ 450 ccm³, w sezonie 2012 otrzymał licencję „A” oraz licencję upoważniającą do startu w zawodach międzynarodowych. Nadal reprezentuje klub DROGBUD CROSS ATV PIŁA w Pile doskonaląc swe umiejętności pod okiem trenera Waldemara Irackiego.

W dniach 28/29.04.2012r., w nietypowej scenarii, na największej na Dolnym Śląsku haldzie „Wiesław”, odbyła się I/II runda Mistrzostw Polski Strefy Zachodniej w Cross country, w której również

wystartował Dawid Sierżant. Pomimo narzuconych przez trenera kondycyjnych „barw ochronnych”, w związku z przejściem na quada o większej pojemności, Dawid nie dał za wygraną i wystartował w klasie quad open o pojemności do 700 ccm³. Zdobył zdecydowanie pierwsze miejsce pokonując znanych zawodników w kraju.

Sport motocyklowy jest bardzo kosztownym hobby, w związku z czym osiągnięcie tak wspaniałych wyników wymaga, oprócz niezastąpionej siły woli i talentu, wsparcia finansowego sponsorów. Donatorem Dawida jest Pan Zdzisław Poprawa z Kobylej Góry, właściciel



Zakładów Opakowań Tekturowych. To jego pomoc jest w dużej mierze źródłem siły i niezależności Dawida, umożliwiającą osiągnięcie tylu wspaniałych sportowych wyników.

Obecnie Dawid startuje również w Mistrzostwach Polski w motocrossie

w klasie quad 2k junior do 19 lat. Po pierwszej rundzie tych zawodów, które odbyły się we Wschowie, zajmuje dobre piąte miejsce. Przygotowuje się również do startów w pucharze Morza Bałtyckiego. Oby tak dalej.

Kierownik sekcji



Ludzie, których warto poznać

Maj miesiącem bibliotek

rozmowa z **TERESĄ WIECZOREK**, dyrektorem **BIBLIOTEKI GMINNEJ W ROKIETNICY** o życiu codziennym instytucji, która powołana do gromadzenia, przechowywania i udostępniania materiałów bibliotecznych oraz informowania o nich, jest od wieków miejscem promowania wiedzy, kultury i społecznej integracji.

D.P. Można by powiedzieć, że są stare jak świat. Jak daleko wstecz sięga historia bibliotek?

Teresa Wieczorek: według przekazów i źródeł historycznych pierwsze z nich istniały w Egipcie i Chinach ok. 3 tysięcy lat p.n.e. Miały charakter skarbnicy kryjącej w różnorodnych formach najcenniejsze przekazany i informacje, gromadzonych jedynie na potrzeby władcy i najbliższego mu otoczenia. Biblioteką chyba najsłynniejszą, uważaną za największą w świecie starożytnym, owianą licznymi legendami, wielokrotnie niszczoną i plądrowaną była, istniejąca zresztą po dziś dzień, Biblioteka Aleksandryjska założona ok. III w. p.n.e. przez Ptolemeuszów.

Czasy średniowieczne przyniosły rozwój bibliotek klasztornych i kościelnych. Jak wiele kryły cennych ksiąg i nierozwikłanych tajemnic, udowadniają fabuły wielu współczesnych powieści, wśród których dominuje wątek sensacji, a nawet sprawy kryminalnej. Wspomnę choćby „Imię róży” Umberto Eco – powieść bijącą na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku rekordy popularności.

Czasy skrybów i benedyktyńskich opactw z mnichami przepisyującymi cenne księgi, to także rozwój pierwszych bibliotek uniwersyteckich, udostępniających swe zbiory już nieco szerszemu gronu, choć nadal, ze względu na żmudną technikę wytwarzania ksiązek, zbyt cennych by móc mówić o ich szerokim propagowaniu.

Zmiany przyniosło dopiero rozpowszechnienie się druku. Nowa technika pozwoliła na rozwój już nie tylko elitarnych bibliotek, ale i ich dworskich, szlacheckich i mieszczańskich odpowiedniczek – książka po prostu stała się tańsza.

Przełomem w zakresie upowszechniania i popularyzowania ksiązek był jednak dopiero wiek Oświecenia. Gwałtowny rozwój nauki i jej kult niósł za sobą potrzebę jej popularyzacji. Za jeden z najlepszych ku temu sposobów

uznano krzewienie umiłowania ksiązek, czytelnictwa, a tym samym i bibliotek. Powstawać więc zaczęły powszechnie biblioteki towarzystw naukowych, fundacji, uniwersytetów, ośrodków naukowych, możnowładców pochłoniętych misją rozwoju nauki. Stopniowo też zmienił się ich charakter – z cennego „magazynu” ksiązek stały się instytucjami społeczno-kulturalnymi o publicznym, czyli powszechnym charakterze. Dziś nie do pomyslenia byłby fakt nieistnienia bibliotek narodowych, parlamentarnych, władz czy urzędów, a przede wszystkim bibliotek miejskich, gminnych, uniwersyteckich, szkolnych, organizowanych w domach wypoczynku, szpitalach, przedszkolach, czy np. dla niewidomych.

D.P.: Czy Dzień Bibliotekarza i tzw. Tydzień Bibliotek ma równie stary rodów?



T. Wieczorek: w naszym kraju Dzień Bibliotekarza obchodzony jest od lat 60-tych XX wieku. Rozpropagowany został przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – organizację zrzeszającą bibliotekarzy. Jej historia sięga 90 lat wstecz – wtedy bowiem pod taką nazwą zaczęła działać. Tradycją nawiązuje zaś do powstałej w 1915 r. w Warszawie Komisji Historii Książnic i Wiedzy Bibliotecznej, której członkowie w 1917 r. powołali Związek Bibliotekarzy Polskich – pierwszą organizację skupiającą po latach zaborów polskich bibliotekarzy.

Tydzień Bibliotek zaś, rozpoczynający się 8 maja właśnie Dniem Bibliotekarza, został zorganizowany po raz pierwszy w 2004 r. Jego tegoroczna odsłona jest więc już dziewiątą z kolei. Patronuje jej oczywiście Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Tak jak charakter współczesnych bibliotek, jest akcją

społeczną, która oprócz popularyzacji i upowszechniania czytelnictwa pokazuje różnorodność form działania tych instytucji – od gromadzenia, opisywania i udostępniania zbiorów, poprzez zarządzanie informacją, patronowanie inicjatywom społecznym, kulturalnym, ich współorganizację. Biblioteki to dziś ogniska myśli, spotkań, dyskusji, ale i ciekawej zabawy i rozrywki o integrującym przesłaniu.

D.P.: Jakie były początki Biblioteki w Rokietnicy?

T. Wieczorek: Powstała zaraz po wojnie jako pierwsza w powiecie poznańskim biblioteka gminna, a także jedna z 250 bibliotek gminnych w Polsce. Pierwszego wpisu w księdze inwentarzowej dokonano już 20 grudnia 1946 roku. Podstawowymi problemami, z którymi musiała się w tamtych czasach zmierzyć nowopowstała instytu-

cja były oczywiście sprawy organizacyjne – zagospodarowanie miejsca, jego wyposażenie w podstawowe sprzęty, no i oczywiście zgromadzenie podstawowego księgozbioru. Jej pierwsza siedziba znajdowała się nie w Rokietnicy, a w domu prywatnym przy Szkole Podstawowej w Kiekrzu. Biblioteka zajmowała tam 1 izbę. Z takim też adresem, w dniu 17 kwietnia 1948 roku Minister Oświaty, sprawujący za pośrednictwem Naczelnej Dyrekcji Bibliotek pieczę nad powstającymi bibliotekami, dokonał jej rejestracji.

W 1960 roku przeniesiono Bibliotekę do budynku starej szkoły w Rokietnicy, zaś 27 marca 1970 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu nadało jej imię Marii Konopnickiej. W 1984 roku Biblioteka otrzymała nową siedzibę. Jest nią po dzień dzisiejszy dawny budynek Urzędu Gminy przy ulicy Pocztovej 8. Posiadamy też oddział filialny w Mrowinie w budynku Klubu Sopleckiego Mrowino-Cerekwica przy ul. Szamotulskiej 7

D.P.: Co w codziennej pracy zarówno Państwa, jak i pozostałych bibliotekarzy cieszy najbardziej?

T. Wieczorek: Z całą pewnością tętniące w naszej bibliotece życie. Wbrew przewidywaniom malkontentów, którzy wraz z rozwojem nowoczesnych technik informacyjnych zapowiadała kres bibliotek i czytelnictwa książek, nasza działalność temu przeczy. Na ponad 12 500 mieszkańców mamy na dzień dzisiejszy zarejestrowanych 2132 czytelników, z czego 2022 czynnych, tzn. stale wypożyczających książki czy korzystających z czytelni i jest to liczba o wyraźnej tendencji wzrostowej. Wśród czytelników przeważają ludzie młodzi – uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, studenci oraz osoby z tzw. zawodowo czynnej grupy wiekowej. Ze względu na zgłaszane postulaty wydłużyliśmy czas pracy naszej biblioteki. Czynna codziennie, pozwala w każdy dzień tygodnia korzystać ze swoich usług do godziny 20.00. Staramy się wychodzić naprzeciw różnorodnym potrzebom czytelników. I to zarówno tych o charakterze wybitnie bibliofilskim poszerzając systematycznie księgozbiór, wzbogacając jego rodzajowe zbiory o działy specjalne takie jak kasety audio językowe i muzyczne oraz tzw. książka mówiona, prowadząc bardzo popularne wypożyczenia międzybiblioteczne czy patrolując i współorganizując różnym przedsięwzięciom kulturalnym, integracyjnym, edukacyjnym, akcją popularyzatorskim.

Mało kto wie, że nasze zbiory liczą ponad 26 tysięcy woluminów. Najliczniejszą grupę wśród nich stanowi literatura dla dorosłych – ponad 12 tysięcy oraz literatura popularnonaukowa –

ponad 8 tysięcy woluminów. Biblioteka udostępnia również czasopisma i prasę codzienną. Prenumerowane tytuły to m.in.: Newsweek, Przyjaciółka, Wprost, Głos Wielkopolski, Gazeta Wyborcza, Mój piękny ogród, Mi jak mieszkanie, Gala. Stan księgozbioru każdy z zainteresowanych sprawdzić może przez internet dzięki komputerowemu systemowi katalogowania zbiorów.

Nasza dewiza jest nieustanny rozwój. Stąd coroczny udział w programach i konkursach ogłaszanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozwalający na pozyskanie środków pozabudżetowych. W 2011 r. na zadanie „Zakup nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych” uzyskaliśmy dotację w kwocie 4.808,00 złotych. Cieszy nas także niezwykle fakt uzyskania kwalifikacji do II Rundy Programu Rozwoju Bibliotek.

D.P.: Czytelnictwo, udostępnianie zbiorów, wypożyczenia międzybiblioteczne, gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych, popularyzacja książki, wszechstronna informacja, w tym w ramach prowadzonego Punktu Informacji Europejskiej. To znany profil działalności niemal każdej biblioteki. A co wyróżnia tą Rokietnicą?

T. Wieczorek: Choć może zabrzmi to nieskromnie, powiem, że otwartość. Mimo bardzo skromnych warunków lokalowych staramy się odpowiadać na szereg propozycji zgłaszanych przez mieszkańców i sami inicjować dość szeroką paletę przedsięwzięć, które służyć mają przede wszystkim społecznej integracji.

Wśród stałych zajęć prowadzonych w naszej czytelni wymienię choćby „Maluchowanie”, przeznaczone dla najmłodszych dzieci, stymulujące za pomocą zajęć słowno-muzycznych, ruchowych i manualnych animowanych przez instruktora rozwój emocjonalny dzieci. Obecność mam wzmacnia i rozwija naturalnie zakodowaną więź z dzieckiem. Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu w trzech grupach wiekowych.

Zorganizowaliśmy także „Klub gier planszowych dla dzieci i dorosłych”, „Klub Małego Szachisty” działający w ramach dwóch grup. Nie wiem tylko jak wybrnąć z zadania postawionego nam w tej materii przez dorosłych miłośników tej królewskiej gry. Oni też chcieliby się spotykać w bibliotece. Zobaczymy.

Znajac problemy z jakimi borykają się rodzice dzieci w okresie przedszkolnym i wczesnoszkolnym uruchomiłyśmy spotkania konsultacyjne z logopedą. Z działań typowo bibliotecznych prowadzimy od 2006 r. akcję „Książka na telefon” umożliwiającą dotarcie



do osób niepełnosprawnych i starszych mających trudności z osobistym dotarciem do biblioteki. W jej prowadzenie zaangażowani są zarówno bibliotekarze jak i wolontariusze.

Pod patronatem biblioteki działa także Akademia Wieku Dostojnego kierująca zajęcia edukacyjne, ruchowe i popularyzatorskie do grona seniorów.

Pozostaje jeszcze cała gama przedsięwzięć kulturalno-oświatowych. Choćby organizowanie Konkursu Recytatorskiego dla Przedszkolaków (w tym roku już X edycji), wieczorów i spotkań z osobami ze świata filmu, teatru, estrady (choćby z Arturem Barcisiem, Maciejem Damińskim, Dorotą Stalińską czy Teresą Lipowską), no i oczywiście cieszącego się już pięcioletnią tradycją Rodzinnego Rajdu Rowerowego „W zdrowym ciele, zdrowy duch” we współpracy z Sołectwem Mrowino-Cerekwica i Urzędem Gminy Rokietnica.

Staramy się także zagospodarować wolny czas dzieciom podczas ferii zimowych. Głośne czytanie książek, zajęcia plastyczne, w tym wykonywanie

figurek z masy solnej, tworzenie witraży czy malowanie gipsowych postaci, cieszyły się sporym zainteresowaniem.

D.P.: Czy można jeszcze zrobić więcej?

T. Wieczorek: Zdecydowanie tak. Pomysłów i inicjatyw, w tym tych, z którymi zgłaszają się do nas mieszkańcy, naprawdę nie brakuje. Jedyny mankament to baza lokalowa. Bibliotece jest po prostu ciasno. Marzylibyśmy o wydzielaniu wypożyczalni dla dzieci i dorosłych, powiększeniu i unowocześnieniu czytelni, doposażeniu jej w kolejne stanowiska internetowe – oferowane pięć to niezbędne minimum. Jak wszystkim instytucjom publicznym, także i nam przydałyby się i większe środki na działalność. Jednak w tej kwestii udaje nam się jakoś radzić. Szukając źródeł zewnętrznych, prowadząc działalność w ramach zapisów statutowych, a przede wszystkim korzystając z pomocy i wsparcia bardzo szerokiego i wszechstronnego grona Przyjaciół Biblioteki. I to jest jej wartość bezcenna.

Rozmawiała Danuta Potrawiak



systemia
INTERNET W TWOIM ZASIĘGU

**zamów Internet
współfinansowany przez Unię Europejską
z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
dla miejscowości**

**CEREKWICA
MROWINO
NAPACHANIE**

**szerokopasmowy internet bez limitów
za jedyne 55 zł miesięcznie**

wszelkie aktualne informacje znajdziesz na stronie
www.systemia.pl
lub dzwoniąc pod numer:
515-255-114

 **INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

 **UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO**

Przedszkole Bajeczka

„Koncert wiosenny w Bajeczce”

Przedszkolaki jak co roku przywitały wiosnę w nietypowy sposób. Bowiem oprócz oczywistego zwyczaju palenia Marzanny – 25.04.2012 r. korzystając z gościnności Pana Jacka Welma-

na dyrektora Gimnazjum w Rokietnicy - dzieci wystąpiły na dużej scenie przed dość sporą widownią. Rodzice, dzieciaki z wszystkich grup w przedszkolu i nauczyciele, mieli możliwość obejrzeć występy każdej grupy z Przedszkola Bajeczka. Przedszkolaki przygotowały piosenki, wiersze, tańce, układy

muzyczno-ruchowe, wdzięku dodawały piękne stroje dzieci, dekoracje.

Wiosnę można witać na wiele sposobów, jednak myślę, że przedszkolaki zrobiły to w sposób nietuzinkowy. Pokazały także przy okazji swoje umiejętności aktorskie, zapal do występów, a przede wszystkim dobrą zabawę, którą zaraziły całą publiczność.

Nauczyciel Przedszkola Bajeczka mgr Emilia Zdzierala



Przedszkole 4 Pory Roku

Kwietniowy przekładaniec atrakcji w przedszkolu „Cztery pory roku”

Kwiecień w naszym przedszkolu upłynął bardzo szybko, a to wszystko za sprawą wielu atrakcji, które w tym miesiącu w naszym przedszkolu miały miejsce. Pierwszym ważnym wydarzeniem była Wielkanoc oraz wycieczka do gospodarstwa agroturystycznego, a także drzwi otwarte dla rodziców - wspólne malowanie pisanek oraz robienie ozdób wielkanocnych.

Kolejnym ciekawym wydarzeniem był piknik na świeżym powietrzu w ogrodzie przedszkolnym. Dzieci wraz z ciociami upiekły z tej okazji pyszną pizzę - szynka, ser, pieczarki, pomidor, sos czosnkowy - każdy miał wybór i na swoim kawałku pizzy mógł położyć ulubione składniki. Wszyscy razem przygotowaliśmy stół, krzeselka, a także talerze, owoce i soczki. Jak wiadomo świeże powietrze wzmacnia apetyt dlatego też pizza zniknęła w mgnieniu oka. Wszyscy byli bardzo zadowoleni.

Kolejnym ciekawym wydarzeniem był przyjazd firmy fotograficznej Pro Art, która wykonała dzieciom zdjęcia z okazji zbliżających się Mistrzostw

Świata w piłce nożnej EURO2012. Chłopcy przebrani za biało-czerwonych piłkarzy, trzymali w ręce piłkę, dziewczynki zaś, w roli za czirliderek prezentowały wspaniałe pompony.

18.04 przedszkole odwiedził teatr „Lalek” Pinokio z przedstawieniem pt. „Porwanie księżniczki”. Dzieci po

raz kolejny mogły zobaczyć jak powstaje scena oraz jak aktorzy przygotowują się do występów. Przedstawienie bardzo podobało się przedszkolakom, fajną pamiątką było także wspólne zdjęcie z aktorami.

W kwietniu odwiedził nas także teatrzyk z przedstawieniem „Ekowypadki Panny Agatki”. Podczas tego występu dzieci dowiedziały się jak dbać o środowisko oraz poznały fragmenty takich bajek jak „Czerwony Kapturek”, „O rybaku i złotej rybce”, „Śpiąca królewna” oraz fragment legendy „O Wandzie co Niemca nie chciała”.

Miłym akcentem okazała się także kolejna wizyta Zielonej Nutki. Tym razem odwiedziła nas wraz z saksofonistą, który zagrał kilka ciekawych utworów.

Również dla naszych rodziców przedszkole przygotowało ciekawą niespodziankę, a mianowicie aerobik. Jest to super okazja do tego aby się spotkać, poćwiczyć oraz porozmawiać ze specjalistą w dziedzinie gimnastyki.

Zapraszamy wszystkie chętne panie na spotkania dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki godzina 18.00.

Więcej informacji pod nr telefonu 618145088 lub 605691040.



Przedszkole Napachanie

„Smerfna wiosna” w przedszkolu w Napachaniu

„Piękny fascynujący i tajemniczy, który dostarcza nam pozytywnych emocji, cieszy i wzrusza – to świat przyrody. Obcowanie z przyrodą daje spokój, co jest pewnym rodzajem terapii i dlatego już od najmłodszych lat

życia człowieka należy tak kształtować jego sposób myślenia i zachowania, aby umiał o nią zadbać. Gdy w wieku przedszkolnym wpoimy dzieciom umiłowanie przyrody to będzie im ono towarzyszyć w ciągu całego życia”.



Dnia 13.04.2012 r. odbył się w naszym przedszkolu „Koncert wiosenny”. Każda z grup zaprezentowała krótki program artystyczny o tematyce wiosennej. Mali artyści wcielili się w role owadów, żab, ptaszków, bocianów, które przybyły na zieloną łąkę, pełną wiosennych kwiatów, gdzie mieściła się wioska smerfów. Smerfy wraz z zaprzyjaźnionymi zwierzętami zatańczyły i zaśpiewały wesoło, witając tym sa-

mym WIOSNĘ, która zagościła już na dobre w najbliższym otoczeniu przedszkolnym. Smerfna muzyka, która płynęła z głośników zachęciła wszystkie dzieci do fascynującej zabawy w zielone. Wszyscy zaangażowali się w wesołe śpiewanie i głośne klaskanie. To był naprawdę niezapomniany koncert!

Katarzyna Dobrochowska-Łopuch
Karolina Władysiak

W gabinecie weterynaryjnym

Dnia 27 kwietnia 2012 roku przedszkolaki z grupy „Leśne Duszki” wybrały się na pieszą wycieczkę do gabinetu weterynaryjnego i zapoznały się z pracą weterynarza. Przed wyjściem przypomnieliśmy sobie o podstawowych zasadach bezpiecznego porusza-

nia się po ulicach.

Głównym celem wycieczki było poznanie specyfiki pracy weterynarza, kształtowanie postaw humanitarnych w stosunku do zwierząt. Pan weterynarz opowiadał dzieciom o swojej pracy oraz uświadamiał, że zwierzęta tak



jak ludzie chorują i cierpią, a czasem potrzebują pomocy lekarskiej. Przedszkolaki miały okazję obejrzeć podstawowy sprzęt lekarski i gabinet, w którym weterynarz przeprowadza zabiegi

i operacje.

Dziękujemy serdecznie panu weterynarzowi Łukaszowi za tak miłe przyjęcie.

Katarzyna Dobrochowska-Łopuch



Przedszkole Ptuś



„Drzwi otwarte” w Przedszkolu „Ptuś”

12 maja w Przedszkolu „Ptuś” zostały zorganizowane „Drzwi otwarte”. Tego dnia gościliśmy rodziców i dzieci, które uczęszczają do naszej placówki oraz rodziców i dzieci, które prawdopodobnie od września będą uczęszczać do naszego przedszkola.

rektor o funkcjonowaniu placówki oraz zwiedzić wnętrze przedszkola.

Wszystkim rodzicom i dzieciom dziękujemy za przybycie oraz udaną zabawę.

Zorganizowane zostały różnego rodzaju atrakcje dla dzieci: konkursy, zabawy przy muzyce, zabawy z chustą animacyjną, granie na instrumentach, zajęcia plastyczne i inne. Radości nie było końca, a wszystkie zabawy służyły zintegrowaniu obecnych oraz przyszłych przedszkolaków. W tym czasie rodzice mogli porozmawiać z Panią Dy-



Przedszkole Leśna Chatka

Przedszkolaki z Leśnej Chatki aktywne i zatroskane o środowisko

Za oknem wiosna w pełni. Przedszkolaki z „Leśnej Chatki” stworzyły wiosenną makietę przedstawiającą wszystkie piękne zwiastuny wiosny: tulipany, krokusy, żonkile, pierwiosniki i przebiśniegi.

Dzięki zaproszeniu Wiceprzewodniczącego Rady Gminy pana Ryszarda Lubki, mogliśmy obejrzeć przedstawienie pt. „O dzielnym Jasiu, który się chmurom nie kłaniał” w Klubie Sołec-

kim Mrowino–Cerekwica. Wizyta ta była również okazją do poznania lokalnej społeczności.

Przedszkolaki z „Leśnej Chatki” wraz z rodzicami bardzo dbają o ekologię. Stworzyliśmy SKRZYNIĘ SKARBÓW, która służy przez cały rok jako źródło niekonwencjonalnych pomysłów plastycznych i technicznych. W kwietniu szczególnie zwracaliśmy uwagę na ekologię. Tydzień Ziemi jako jednostka



dydaktyczna obfitował w mnóstwo atrakcji. Dzięki uprzejmości Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rokitnicy przedszkolaki miały okazję poznać praktyczne zastosowanie między innymi wozu do transportu śmieci. Olbrzymia śmieciara bardzo zaciekawiła dzieci.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.leśnachatka.pl

dyrektor mgr. E. Sroczyńska

Aktualności szkolne



SP Mrowino

Czas kultury i nauki...

19. kwietnia podczas wycieczki do Poznania uczniowie klas 4, 5 i 6, dzięki aktorom Teatru Współczesnego z Krakowa odkrywali tajemnice polskich legend. Spektakl „Pan Twardowski” z dużą dozą humoru pokazał barwne perypetie tytułowego bohatera, jego potyczki z Diabłem czy Bazyliżkiem oraz z samą Panią Twardowską. Pouczająca, pełna zarówno magii jak i prawd o ży-

ciu, zrealizowana z wykorzystaniem niesamowitych efektów specjalnych, oczarowała młodą widownię.

Nie na tyle jednak, żeby nie uczestniczyć w pokazie makiety dawnego Poznania na Górze Przemysła, który przybliżył w niezwykle obrazowy sposób historię stolicy Wielkopolski. Szkoda, że na wycieczkach czas biegnie tak szybko...

Aleksandra Stec



W kręgu młodych aktorów...

16. kwietnia po raz kolejny podjęliśmy wyzwanie aktorskie. Znany i lubiany „Kopciuszek” w naszym wykonaniu przeszedł szereg metamorfoz. I choć na przeszkodzie jego szczęściu stały dwie próżne siostry z macochą, pokonał rozliczne trudności. Do swojego już pałacu na bal EURO zajął wygodną i ekologiczną dwukólką jako Kapciuszek w bamboszach z Biedronki.

Nowa odsłona popularnej bajki została przyjęta z gorącym aplauzem przez młodych widzów - uczniów naszej szkoły. Szczególną atrakcją okazał się ostatni punkt naszego programu arty-

stycznego: synchroniczny występ tańeczny młodych aktorów.

Do zobaczenia na „Zielonym Kapturku” w czerwcu.



INTERNAUTO – czas wysilić paluchy i pomóc DZIECIAKOM!

„GRAMY O BOISKO” ze Szkołą Podstawową w Mrowinie.
Czas - start! Tym razem musimy być pierwsi!

Jest nam niezmiernie miło poinformować, że Szkoła Podstawowa w Mrowinie została zaproszona do wzięcia udziału w konkursie „Kolorowe boiska... czyli Szkolna Pierwsza Liga”.

W I etapie zadaniem naszym jest wykonanie pracy plastycznej, prezentującej dobre zwyczaje w kibicowaniu, drużynę szkolną, kibiców oraz utworzenie profilu szkoły na stronie www.koloroweboiska.pl.

Od 18 maja rozpocznie się II etap konkursu, w którym liczymy na pomoc całej naszej społeczności. Inter-

nauci, po założeniu konta i zalogowaniu się, mogą każdego dnia (do 18 czerwca) oddać jeden głos na naszą pracę konkursową. Dzięki głosom internautów wyłonionych zostanie 10 najlepszych prac konkursowych, spośród których jury wyłoni zwycięzcę. Do wygrania wielofunkcyjne boisko szkolne. Liczymy na Wasze głosy, bez nich nie mamy szans na przejście do etapu III.

Zagrajmy razem o nowe boisko.
Trzymając kciuki, DZIĘKUJEMY.

*Cała społeczność Szkoły
Podstawowej w Mrowinie*

22 kwietnia- Światowy Dzień Ziemi

„Nie wystarczy wiedzieć, trzeba to stosować,
Nie wystarczy działać, trzeba jeszcze chcieć”
/Goethe/

Do tego dnia uczniowie ZSP w Napachaniu przygotowywali się już dużo wcześniej. 16 kwietnia byliśmy w Multikinie na przedstawieniu pt: „Aquarius”. Ta zabawnie zaprezentowana opowieść dostarczyła dzieciom szerokiej wiedzy na temat wpływu zanieczyszczeń środowiska na wszelkie formy życia w głębinach Oceanu. Tematyka przedstawienia oraz realizacja treści programowych w szkole pozwoliła dzieciom bardziej świadomie przygotować się do obchodów zbliżającego się Dnia Ziemi. 20 kwietnia spotkaliśmy się na uroczystym apelu, aby uświadomić sobie jak ważna jest edukacja ekologiczna już od najmłodszego pokolenia. Tego dnia zaprosiliśmy do naszej szkoły uczniów klasy IIA z zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej nr 4 w Poznaniu, aby wspólnie z nimi świętować ten dzień. Uczniowie klasy IB przygotowali przedstawienie

muzyczne pt: „SOS dla Ziemi”, które pozwoliło odpowiedzieć na pytanie: kto tak naprawdę odpowiedzialny jest za obecny stan naszej przyrody. Po uroczystym złożeniu przyrzeczenia „Małego ekologa” nadszedł czas na spotkanie z Panem leśniczym z Nadleśnictwa Oborniki, który to w sposób bardzo ciekawie opowiadał o roli lasów w przyrodzie. Na koniec z pomocą zaproszonego gościa każda klasa zasadziła swoje drzewko, biorąc na siebie obowiązek dbania o to bliższe i dalsze środowisko. W tym ważnym dniu mogliśmy choć przez chwilę pomyśleć o naszej planecie Ziemi i o otaczającej nas przyrodzie. Kiedy dziecko pokocha przyrodę nigdy nie zrobi jej krzywdy i nie pozwoli na to innym.



KONKURS

ZAGŁOSUJ I POMÓŻ SZKOLE WYGRAĆ WIELOFUNKCYJNE BOISKO!

18 maja – 18 czerwca 2012 r.

Szczegóły na [www.koloroweboiska.pl!](http://www.koloroweboiska.pl)

Konkurs czytelniczy dla klas I-III w ZSP w Napachaniu

„Książka i możliwość czytania - to jeden z największych cudów cywilizacji”
M. Dąbrowska

Baśń zajmuje wyjątkowe miejsce w literaturze dziecięcej i jej rola w wychowaniu jest nie do zastąpienia. Dlatego też chcąc zachęcić dzieci do czytania zorganizowaliśmy w naszej szkole konkurs czytelniczy ze znajomości Baśni H.C.H. Andersena: „Brzydkie Kaczątko”, „Dziewczynka z zapałkami”, „Calineczka”, „Dziki łabędzie”, „Księżniczka na ziarnku grochu”, „Nowe szaty cesarza”, „Słowik”, „Świniopas”, „Królowa Śniegu”, „Stokrotka”, który odbył się

w dwóch etapach. W pierwszym wzięli udział wszyscy chętni uczniowie klas I-III, do II etapu zakwalifikowali się Ci, którzy w teście wiedzy zdobyli największą ilość punktów (po trzech przedstawicieli każdej klasy). W poniedziałek 7 maja konkurs został rozstrzygnięty i oto jego laureaci: I miejsce zajęła Olga Bieda (uczenica klasy III), II miejsce Zofia Majchrzak (uczenica klasy Ia), III miejsce Alicja Stroik (uczenica klasy Ib). Wielkie gratulacje i podziękowania za ogromne zaangażowanie i niezwykłą wolę walki dla wszystkich uczestników konkursu.



Zielona szkoła w Straduniu

Wyjazd do Zielonej szkoły był dla nas, uczniów klasy 3a, nie lada przygodą. Pierwszym etapem naszej wyprawy był zamek Wedelów i warsztaty rycerskie. Strzelanie z łuku i „walki” w strojach rycerskich pochłonęły szczególnie chłopców, a i dziewczyny chętnie próbowały swoich możliwości. W drodze do Wałcza wjechaliśmy na Górkę Magnetyczną, na której wszystkie przedmioty (nawet nasz autokar), wbrew prawom fizyki, toczą się... pod górę. W samym Wałczu zwiedzaliśmy Muzeum Wału Pomorskiego. Widzieliśmy tam militaria z czasów II wojny światowej. Zakwaterowanie w Ośrodku Wypoczynkowym „January” w Straduniu przebiegło bardzo sprawnie, ponieważ już od dawna wiedzieliśmy kto z kim będzie mieszkał. Poza tym szkoda

było czasu na rozpakowywanie walizek skoro czekała już na nas przejażdżka zaprzęgiem konnym leśnymi duktami. Wkrótce rozpoczęła się Olimpiada Sportowa. Każdy mógł wybrać swoją ulubioną dyscyplinę i sprawdzić swoje umiejętności. Po ciężkich sportowych bojach miło było usiąść przy ognisku i upiec pyszną kiełbaskę. Nie była to ostatnia przyjemność tego dnia. Czekaliśmy nas wieczorne podchody. Zmęczeni położyliśmy się spać - na krótko, ponieważ wczesnym rankiem wyruszyliśmy na spotkanie z leśniczym w Rezerwacie w Smolarni. Ścieżka przyrodnicza „Nad Bukówką” to prawdziwe cuda natury: dąb „Wojtek” liczący 400 lat, martwe i dziuplaste drzewa, torfowisko, park i Staw Rychlicki. Przeszliśmy 8 km, więc popołudniowy wyjazd na basen



był prawdziwym relaksem. Po powrocie ożywiły nas dyskotekowe rytmy. Bawiliśmy się do 22:00. Następnego dnia rzeźbiliśmy w glinie i odwiedziliśmy „Ranczo w Dolinie”. Cudownie było przytulić małego kotka i szczeniacka oraz zobaczyć z bliska kozę i kró-

liki. Po trzech intensywnych dniach wróciliśmy do domu, żeby... odpocząć. Szkoda, że Zielona szkoła jest już za nami.

*Klasa 3a
Szkoły Podstawowej w Rokietnicy*



Konkurs Ortograficzny dla klas II i III Mistrz Ortografii 2012 rozstrzygnięty!

19 kwietnia w bibliotece szkolnej spotkali się zwycięzcy klasowych potyczek ortograficznych, aby walczyć o tytuł **Mistrza Ortografii 2012** Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy.

Uczestników było dwudziestu jeden, nagrodzone zostały cztery osoby, w tym trzy miejsca na podium i jedno wyróżnienie.

- **I miejsce** i zarazem tytuł **MISTRZA ORTOGRAFII 2012** zdobył Krystian Opsiech z klasy IIIa

- **II miejsce** zajęła Gaja Hinca z klasy IIIa

- **III miejsce** zajął Cezary Botta z klasy IIIc

Wyróżnienie otrzymała Laura Żurawska z klasy IIIb za bezbłędne wykonanie zadania, z którym pozostali zawodnicy mieli trudności.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

*Jury konkursu:
Katarzyna Piechalak, Lucyna Bigos*



Dzień Sportu w Szkole Podstawowej w Rokietnicy



Dzień nauki szkolnej 2 maja został ogłoszony w Szkole Podstawowej w Rokietnicy Dniem Sportu. Pomimo trwania długiego weekendu do szkoły przyszło ponad 200 dzieci. Można śmiało powiedzieć, iż w tym dniu wszyscy stali się sportowcami.

Dzień rozpoczął się od Apelu Olimpijskiego, który odczytał brązowy medalista Mistrzostw Polski w kajakarstwie klasycznym Dominik Rzepczyński.

Przed rywalizacją sportową odbyła się wspólna rozgrzewka przy dyna-



micznej muzyce.

Młodzi sportowcy, począwszy od klasy 0 do klasy VI, rywalizowali w następujących konkurencjach: skok w dal, rzut piłką lekarską, rzuty do kosza, sztafeta rowerowa, przeciąganie liny. Klasy IV-VI rywalizowały w grach zespołowych - chłopcy w piłkę nożną, dziewczynki w piłkę ręczną. Klasy 0-III rywalizowały w wyścigach rzędów.

Dzięki wspaniałej pogodzie oraz zaangażowaniu nauczycieli, którym serdecznie dziękuję, Dzień Sportu był miłym przeżyciem dla naszych uczniów.

Paweł Dankowski



Kabecjanie w Szkole Podstawowej im. J. Brzechwy w Rokietnicy

W II semestrze uczniowie klas I – III realizują program „KABECJANIE DAJĄ RADE”. Wraz z przybyszami z planety Kabeccon i smokiem Mondragonem dzieci uczą się bezpiecz-

nych zachowań w życiu codziennym. Poprzez warsztaty, zabawy, spotkania z policjantami, ze strażakami, z pedagogiem szkolnym i pielęgniarką uczniowie poznają i utrwalają zasady bezpieczne-

go poruszania się po jezdni, zachowania się wobec osób nieznanymi i odpowiedzialności za swoje życie i zdrowie. Za zdobyte wiadomości otrzymują certyfikaty wiedzy.

W ramach projektu w maju planowany jest w naszej szkole kurs pierwszej pomocy dla zainteresowanych rodziców i nauczycieli.

Na zakończenie programu profilaktycznego w czerwcu 2012 roku uczniowie edukacji wczesnoszkolnej będą uczestniczyć w turnieju „Bezpieczne wakacje” pod hasłem „KABECJANIE DALI RADE”, mającym na celu podsumowanie i utrwalenie zdobytych wiadomości.

M. Przynoga



Wysoki poziom Mistrzostw Gminy Rokietnica w Tenisie Stołowym

Coraz większym zainteresowaniem cieszą się rozgrywane corocznie **Mistrzostwa Gminy Rokietnica w Tenisie Stołowym**. W tym roku rozgrywano je po raz trzeci, a zgłosiło się do nich 40 zawodniczek i zawodników, tradycyjnie już również spoza gminy (Poznań, Szamotuły, Suchy Las, Objezierze).

W zawodach, które wspólnie przy życzliwości dyrekcji szkoły tradycyjnie organizowały Uczniowski Klub Sportowy „Słowian” Mrowino i Gminny Ośrodek Kultury w Ro-

kietnicy, uczestnicy walczyli podzieleni na trzy kategorie, a głównymi nagrodami dla zwycięzców były puchary ufundowane przez Wójta Gminy Rokietnica **Bartosza Derecha**.

W grupie młodszej mężczyźni rywalizowało 15 zawodników do lat 18. Zwycięzcą tej kategorii został **Dawid Knopczyński**, który w finałowej grze po pasjonującej walce **pokonał 3:2 ubiegłorocznego mistrza Krzysztofa Florkiewicza**. Trzeci był **Jakub Michałek**, czwarty **Hubert Florkiewicz**, piąty **Wojtek Kaczmarek**, a szósty **Eryk Kamiński**.

W grupie kobiet spotkało się 9 zawodniczek, z których większość stanowiły reprezentantki „Słowiana”. W półfinałach Kinga Kusa przegrała 0:2 z Hanną Piątek z Objezierza, a Sandra Witkowska w takim samym stosunku pokonała swoją młodszą koleżankę klubową Zosię Gizińską. **Ostatecznie puchar zdobyła Hanna Piątek po zwycięstwie w finale 3:0 z Sandrą Witkowską**. W pojedynku o trzecie miejsce Kinga Kusa 3:2 poko-



Pamiątkowe zdjęcie „starszych panów”

nała **Zosię Gizińską**. Piąta była **Zofia Kaczmarek**, a szósta **Isabella Sołtysiak**.

Rozgrywki grupy panów powyżej 18 lat zgromadziły 15 zawodników, wśród których było trzech nowych uczestników naszych zawodów.

Nowi zawodnicy jeszcze zaostrzyli mocną już konkurencję w tej grupie.

Ubiegłoroczny mistrz **Rafał Mroczkowski obronił tytuł zwyciężając 3:0 w grze finałowej Karola Piszorę**. Trzecie miejsce zajął gość z Suchego Lasu **Jerzy Kiedrowicz**, który w pojedynku o tą lokatę **pokonał Pawła Daszkiewicza**. Na piątym

miejscu uplasował się **Paweł Marszałkiewicz**, a na szóstym **Marian Piszora**.

Podobnie jak w roku ubiegłym w rozgrywkach grupowych tej kategorii poza konkursem uczestniczyła czwórka zawodniczek i zawodników „Słowiana” Mrowino, dla których była to możliwość zdobycia nowych doświadczeń. Sekretariat zawodów tradycyjnie już prowadził **Rafał Sklepik** (serdeczne podziękowania!), a mam nadzieję, że sympatyczna atmosfera, jaką tworzą uczestnicy z pewnością będzie towarzyszyć kolejnym tenisowym spotkaniom.

Jacek Olejniczak



Rafałowi Mroczkowskiemu puchar Wójta wręczał prezes „Słowiana” Andrzej Zebrowski.

Gimnazjum Rokietnica

Młodzież z Gimnazjum im. Noblistów na tropie Baracka Obamy w Dreźnie



Czy wiedzą Państwo, jakie miasto południowych Niemiec zyskało miano „Florencji Północy”? Jeśli nie, to warto o to zapytać uczniów gimnazjum w Rokietnicy, którzy jako wytrawni globtroterzy wybrali się 30-go kwietnia na jednodniową wycieczkę do Drezn.

Miasto powitało nas piękną pogodą oraz pełnym przepychu stylem baroku, który czaił się na każdym skwerku i zaskakiwał w urokliwych uliczkach. Zaczęliśmy zwiedzanie od spaceru po Moście Augusta, podziwiając panoramę stolicy Dolnej Saksonii, malowniczo położonej nad ciemnymi wodami rzeki Łaby. Topografia miasta oraz jego charakter sprawia, że jest ono celem wielu wycieczek turystycznych.

W 2009 roku Dreźnie odwiedził między innymi prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama. Nic dziwnego, Dreźnie jest bowiem centrum przemysłowym południowych Niemiec. W przeszłości miasto było rezydencją Elektorów Rzeszy oraz królów. Dzięki temu mogliśmy podziwiać wyjątkową, barokową zabudowę i kompleksy pałacowo-parkowe, najpopularniejszy z nich to Zwinger, gdzie mieści się Muzeum Porcelany oraz Galeria Starych Mistrzów. My mieliśmy okazję obejrzeć ekspozycje zgromadzone w skarbcu. Kunsztowne brosze, pierścienie, szkatuły i klejnoty koronne nie pozwalały oderwać od nich wzroku. Po podróży do świata skarbów, kontynuowaliśmy piesze zwiedzanie. Dotarliśmy między innymi do Kościoła Krzyża, Katedry Świętej Trójcy, opery Sempera, a także Frauenkirche. Pełen wrażeń dzień zakończyliśmy rejsem zabytkowym statkiem parowym po Łabie, pokonując krótki odcinek z miejscowości Blazewitz do przystani w Dreźnie. W blasku zachodzącego słońca podziwialiśmy Niebieski Cud, jak określają jeden z zabytkowych mostów

w Dreźnie. Rejs dał nam możliwość poznania obyczajowości Niemców, którzy licznie relaksowali się na brzegach Łaby.

Szkolny turniej szachowy

28 kwietnia odbył się I Szkolny Turniej Szachowy, w którym wzięło udział 12 gimnazjalistów. Najliczniej reprezentowana była klasa Ib i Ic (członkowie Koła Szachowego), w tym roku triumfował jednak trzecioklasista - Dawid Michałek.

Dla organizatorów i uczestników



Tarasowa zabudowa brzegów rzeki oraz dworki usytuowane na jej zboczach robiły imponujące wrażenie. Dreźnie pożegnało nas cichnym gwarem ulicznym i pozostawiło miłe wspomnienia. Na pewno jeszcze kiedyś się tam wybierzemy i Państwa również do tego zachęcamy.

Uczniowie Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy



nowym doświadczeniem było wprowadzenie zegarów szachowych. Prowadzono krótkie partie, na których rozegranie zawodnicy mieli 20 minut, po 10 na swoje ruchy. Świadomość wpływającego czasu wpływała na gimnazjalistów na tyle mobilizująco, że większość partii kończyła się przed czasem, zaś mistrzem szachowego uderzenia był Maciej Styczek, który dwukrotnie wygrał partie w czterech ruchach (tzw. szach dziecienny). Najlepsi tego

dnia okazali się:

- Dawid Michałek - I miejsce
- Maciej Styczek - II miejsce
- Marcin Turowski - III miejsce.

Dziękujemy gimnazjalistom za zaangażowanie i przestrzeganie kodeksu szachowego oraz panu Piotrowi Paupie za pożyczanie z Szamotulskiego Ośrodka Kultury zegarów szachowych.

Organizatorzy:

*Magdalena Tomkowiak
 Wojciech Brych-Kadziński*



W pierwszym turnieju szachowym udział wzięli reprezentanci klas I (najliczniej), II i III, na zdjęciu Maciej Styczek (II miejsce w turnieju) i Kamil Ziemiłowicz.



Najliczniejszą grupę stanowili pierwszoklasiści, na uwagę zasługuje też Zosia Kaczmarek – jedyna dziewczyna w turnieju. Na pierwszym planie Zosia rozgrywa partię z Marcinem Turowskim (zdobywcą III miejsca).



Stało się... Dawid Selch na moment zamilkł. Partia ze zwycięzcą turnieju – Dawidem Michałkiem.



W turnieju udział wzięło dwanaścioro gimnazjalistów.

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Spotkanie z dietetykami

19 kwietnia w czwartek uczniowie naszej szkoły mieli okazję spotkać się z dietetykami. Spotkanie wzbogacone pokazami multimedialnymi dotyczyło zdrowego trybu życia, odpowiedniego odżywiania się, dobór odpowiedniej diety oraz eliminowania złych przyzwyczajeń takich jak używki (nadmiar kawy), czy niedobór snu. Dietetycy przekonywali młodzieży do aktywnego wypoczynku oraz właściwego odżywiania się ze względu na nasze zdrowie, samopoczucie i zdolności do nauki i pracy. Uczestnicy zajęć zyskali dużo cennych informacji, które pozwolą przeanalizować im ich własny styl życia, po to, aby cieszyć się jeszcze lepszą formą.

Małgorzata Kolasa

Egzaminy maturalne

4 maja w naszej szkole rozpoczęły się egzaminy maturalne. Młodzież w najbliższym czasie będzie zdawała egzaminy z poszczególnych przedmiotów na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Ponadto abiturienti technikum będą jeszcze zdawać egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Wszystkim zdającym życzymy najwyższych wyników i trafnego wyboru przyszłych szkół i uczelni oraz sukcesów w dalszej nauce.

Małgorzata Kolasa

Nie bójmy się chmury



24 kwietnia nasi uczniowie z klas pierwszej, drugiej i trzeciej technikum informatycznego brali udział w konferencji zorganizowanej w Wyższej Szkole Komunikacji i Zarządzania w Poznaniu. Konferencja dotyczyła nowych technologii oraz rozwiązań firmy Microsoft związanych z pracą w chmurze. Chmura, a dokładniej chmura obliczeniowa, to możliwość korzystania z usług i oprogramowania, które zamiast na swoim komputerze lub w swojej sieci przeniesiemy do Internetu. Przykładami mogą być edytor tekstowy czy arkusz kalkulacyjny udostępniane przez firmę Google na swoich stronach, gdzie za darmo możemy zredagować i zapisać swój dokument. Wystarczy tylko, że będziemy podłączeni do Internetu.

Oto tematy poruszane podczas bardzo ciekawych wykładów:

„Programy firmy Microsoft dla studentów i uczniów” - prelegent Katarzyna Pawlonka, firma Microsoft;

„Nie bójmy się chmury” - prelegent Rafał Madycki, firma Microsoft;

„eOffice: Sekretariat w chmurze” - prezentacja firmy Talex;

„Self-Business Intelligence w SQL

Server 2012” - prelegent Łukasz Gala; “Windows 8 - Co nowego” - prelegenci Sławomir Pietrzak, Bartosz Żabiński, WSKiZ.

W przerwach między wykładami uczestniczyliśmy również w pokazie nowoczesnej sali automatyki i robotyki.

Piotr Janowski

Pożegnaliśmy maturzystów...

27 kwietnia w sali konferencyjnej pałacu odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego klas maturalnych Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich. Maturzystów naszej szkoły pożegnała dyrekcja wraz z wychowawcami klas, gromem pedagogicznym oraz przedstawicielami Rady Rodziców.

Po uroczystym rozdaniu świadectw ukończenia szkoły i wyróżnieniu tych najlepszych, którzy przez cały rok ciężko pracowali na czerwony pasek i najwyższą średnią oraz tych, którzy szczególnie aktywnie uczestniczyli w życiu szkoły, uczniowie klas młodszych przygotowali część artystyczną. Multimedialny pokaz z podkładem muzycznym w wykonaniu chóru szkolnego, wywołał nie tylko gromkie wybuchy śmiechu, ale także mokre oczy u wielu zgromadzonych. Były wyróżnienia i nagrody oraz ciepłe słowa, skierowane do bohaterów tego dnia. Na koniec wszyscy usiedli przy wspólnym stole, by przy kawie i słodkim poczęstunku uczcić zakończenie pewnego etapu w życiu naszych abiturientów.

Małgorzata Kolasa

Międzynarodowy sukces u Zamoyskich

W dniu 29 kwietnia 2012 r. w Schopheim w Niemczech międzynarodowe jury konkursu **LOGO COMPETITION** projektu „**STAFF SENSE Designing training for people with special educational needs**” wyłoniło zwycięzców. Trzecie miejsce i m.in. nagrodę w wysokości 50 euro otrzymał uczeń drugiej klasy Technikum informatycznego z **Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokitnicy** Patryk Guźlewski. Jak wynika z relacji polskiej przedstawicielki jury Pani Małgorzaty Tumidaj na konkurs wpłynęły prace z siedmiu państw, tj.: Turcji, Grecji, Niemiec, Hiszpanii, Anglii, Włoch i Polski. Poziom konkursu był wysoki, gdyż autorami wielu prac byli nie tylko uczniowie o wybitnych uzdolnieniach artystycznych, ale i dorośli przedstawiciele środowisk graficznych. Szczegółowy wynik konkursu dostępne są na stronie internetowej międzynarodowego projektu STAFF SENSE <http://www.staffsense.eu> oraz Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokitnicy, tj. www.rokietnica.nazwa.pl.

Serdecznie gratulujemy laureatowi konkursu i jego opiekunom.

Roman Dwulit

Zespół im. J. i W. Zamoyskich w Rokitnicy ogłasza nabór na kursy kwalifikacyjne w zawodzie: florysta, technik informatyk.

UKS Słowian – sekcja JUDO na prestiżowych arenach Polski

Weronika Kryk, wychowanka sekcji judo UKS Słowian Mrowino, mimo swej drobnej postury stała się prawdziwym postrachem Pucharu Polski senierek, rozgrywanego pod koniec kwietnia 2012 r. w podpoznańskim Luboniu. W kategorii wagowej 52 kg zajęła doskonałe 5 miejsce. Oprócz satysfakcji odczuwanej przez samą autorkę sukcesu, wielka dumą i zadowoleniem rozpiekała jej trenera – Michała Kujawę, który z nieskrywanym ukontentowaniem rozsyłał wspaniałe newsy wszystkim przyjaciółom, sympatykom i zawodnikom sekcji.

Gratulujemy.

D.P.



Waleczna i uparta Rokitniczanka zdobywa kolejne złoto!

Kajakarski Puchar Świata 2012 na poznańskiej Malcie to kolejny triumf Małgosi Chojnackiej – Wardowicz. Dzięki doskonałej formie, waleczności i determinacji, nasza Mieszkanka nie dała szans konkurentkom w finale K1. Na dystansie 1000 metrów okazała

się niezwyciężona. Po zaciętej rywalizacji i ostrym finiszu sięgnęła po złoto, wygrywając jedną długością kajaka. Gratulujemy sukcesu, podziwiamy hart ducha, życzymy kolejnych stylowych zwycięstw i gorąco pozdrawiamy!

red.



EURO 2012 z „Rokickimi Wiadomościami”

Ponad 40 artystów w Oficjalnej Strefie Kibica UEFA EURO 2012™ w Poznaniu

Alternatywne produkcje oraz popularne utwory największych gwiazd muzyki zarówno polskiej jak i światowej, będą rozbrzmiewać przez 24 dni w jedynej Oficjalnej Strefie Kibica UEFA EURO 2012™ w Poznaniu. Organizatorzy zadbali o to, aby każdy, kto odwiedzi Fan Zone, znalazł coś dla siebie. Na scenie wystąpi ponad 40 artystów.

W przygotowaniu atrakcji towarzyszących UEFA EURO 2012™ uwzględnione zostały preferencje muzyczne różnych grup wiekowych oraz gusta poznaniaków i gości, którzy odwiedzą w czerwcu stolicę Wielkopolski. Warto podkreślić, że wejścia na wszystkie wydarzenia organizowane przez poznańską Strefę Kibica będą bezpłatne.

Muzyczni Ambasadorowie Poznania

Miasto Poznań realizuje od grudnia 2009 roku projekt Ambasadorowie Poznania Miasta-Gospodarza UEFA EURO 2012™. Uhonorowane tym tytułem, związane ze stolicą Wielkopolski osoby wspierają przygotowania do Turnieju, jak również aktywnie uczestniczą w życiu społecznym miasta. Do tej pory Prezydent Poznania, Ryszard Grobelny wręczył dziesięć nominacji. W drużynie Ambasadorów jest m.in. reprezentujący środowisko muzyczne Jacek „MEZO” Mejer, pasjonat piłki nożnej. Ostatnio wziął udział w programie telewizyjnym „Bitwa na głosy”, gdzie promował i wspierał działania „Drużyny Szpiku”.

- Drużyna piłkarska musi mieć 11. piłkarzy. Nasz ostatni transfer, 11. przedstawiciel poznańskiej drużyny Ambasadorów na UEFA EURO 2012, jest jedną z gwiazd sceny muzycznej Strefy Kibica. To Ray Wilson, który od ponad 3 lat związany jest z Poznaniem, angażując się w życie społeczne miasta. Jest również założycielem i fundatorem Fundacji im. Raya Wilsona, z siedzibą w Poznaniu. Jej celem jest m.in. inicjowanie i wspieranie działań na rzecz wyrównywania szans przedstawicieli różnych warstw społecznych w rozwoju osobistym oraz dostępie do dóbr kulturalnych i rynku pracy – mówi Dariusz Jaworski, wiceprezydent Miasta Poznania.

- Dla mnie - obcokrajowca, możliwość odegrania tak istotnej roli w życiu społecznym Miasta Poznania jest prawdziwym zaszczytem. Jestem pewien, że goście odwiedzający Poznań przy okazji EURO 2012 będą pod ogromnym wrażeniem tego miasta. Być może niektórzy nawet się w nim zakochają – mówi Ray Wilson, Ambasador EURO 2012 w Poznaniu.

- Dla mnie - obcokrajowca, możliwość odegrania tak istotnej roli w życiu społecznym Miasta Poznania jest prawdziwym zaszczytem. Jestem pewien, że goście odwiedzający Poznań przy okazji EURO 2012 będą pod ogromnym wrażeniem tego miasta. Być może niektórzy nawet się w nim zakochają – mówi Ray Wilson, Ambasador EURO 2012 w Poznaniu.

Zagraniczne gwiazdy w poznańskiej Strefie

W Strefie Kibica wystąpi również Ray Wilson, legendarny szkocki muzyk, wokalista Genesis, szczególnie ceniony za swoją sceniczną charyzmę i niezmiennie wysoką formę koncertową. W 2008 roku artysta wydał album „Propaganda Man”, który nagrywany był również w Poznaniu. Obecnie muzyk prowadzi projekt Genesis Classic, który łączy w sobie niesamowity głos Raya, największe kompozycje z całego okresu istnienia Genesis oraz dużą dawkę symfonicznych dźwięków. Występ artysty w Fan Zone z koncertem Ray Wilson Genesis vs. Stiltskin przewidziany jest na 23 czerwca.

Kolejną gwiazdą jednego z 24 muzycznych wieczorów poznańskiej Strefy Kibica będzie pochodząca z RPA grupa Die Antwoord. Zespół wyróżnia się niebanalnym podejściem do muzyki, która łączy w sobie hip hop z nurtami muzyki alternatywnej i elektroniki. Występy artystów znanych m.in. z utworu „Enter the Ninja” stanowią zawsze ekscentryczną i ekscytującą, multikulturową mieszankę muzyczną.

Niekwestionowaną gwiazdą muzyki, która uświetni wydarzenie w poznańskiej Fan Zone, jest powstały w niemiec-



kim mieście Münster, legendarny zespół Alphaville. Grupa gra muzykę opartą na syntezatorach, z pogranicza rocka i synth popu, nawiązującą do stylów new romantic i rocka elektronicznego. Po 25 latach istnienia, milionach sprzedanych płyt i wielu hitach (m.in. „Big In Japan” czy „Forever Young”), zespół wydał ósmy studyjny album – „Catching Rays On Giant”. Kompozycje zachwycają doskonałym połączeniem nowoczesnego brzmienia z typowym dla Alphaville nastrojem pełnym przejmujących emocji.

Kolejną gwiazdą, która pojawi się na scenie w Strefie Kibica, jest brytyjski duet DJ'sko-producenci Copyright, uznawany za klasyków nurtu soulfulhouse. Popularność przyniosły im takie utwory jak „Where Would You Be, Dancin” czy „Good For You”. Od lat są gwiazdami SoulfulParties, a jako gość specjalny występują w popularnych już na całym świecie wydarzeniach muzycznych Defected In The House. Jest to jedna z największych tras imprezowych (m.in. Ibiza, Miami i Londyn) realizowanych pod szyldem kultowej wytwórni Defected.

Moc wydarzeń specjalnych

Dla miłośników muzyki alternatywnej, hip hopu i rocka przygotowano specjalne projekty festiwalowe realizowane w dni, w których nie będą rozgrywane mecze. Pod hasłem Poznań Alternative Energy wystąpią znane polskie i zagraniczne zespoły spoza głównego nurtu. W tym bloku muzycznym, 26 czerwca będzie można posłuchać m.in. Die Antwoord oraz Gaby Kulki.

- Wśród koncertów odbywających się w poznańskiej Strefie Kibica, warto podkreślić długofalowe projekty, które będą miały tutaj swoją inaugurację – mówi Wojciech Jagielski, dziennikarz radiowo-telewizyjny, prezydent gwiazd muzycznych poznańskiej Fan Zone. - Poznań Alternative Energy to idea utworzenia festiwalu muzyki alternatywnej, która z pewnością uzupełni ofertę wydarzeń kulturalnych w mieście. Stworzenie takiego festiwalu to ukłon w stronę nowych poszukiwań muzycznych, w alternatywnych i mniej mainstreamowych obszarach, kierowany do fanów muzyki docenianej przez krytyków mu-

zycznych.

W dni niemeczowe zaprezentują się także gwiazdy polskiego rocka. 25 czerwca w ramach Rock Pure Pleasure wystąpią: mający na koncie pięć Fryderyków zespół Coma oraz wrocławska formacja muzyczna Hurt.

W poznańskiej Fan Zone zaplanowano także dzień Strefy hip hopu, gdzie miłośnicy tego gatunku muzycznego będą mieli okazję posłuchać na żywo polskich wykonawców. 20 czerwca wystąpią m.in. Sokół i Marysia Starosta, których autorski projekt „Czysta Brudna Prawda” dotarł na 4. miejsce OLiS - listy najlepiej sprzedających się nośników muzycznych na polskim rynku; poznański raper donGURALecko oraz posiadający na swoim koncie sześć płyt - Eldo.

- Strefa Kibica będzie również miejscem, które sprzyja spędzaniu czasu w rodzinnym gronie. Soboty i niedziele upłyną pod znakiem Koncertów Familijnych, podczas których w rodzinnej atmosferze będzie można wspólnie przeżywać emocje związane z EURO 2012. W tym bloku muzycznym usłyszymy polskie zespoły takie jak De Mono czy Wilki – zachęca Michał Prymas, wiceprezes spółki EURO Poznań 2012.

Podczas przerwy meczowej w Turnieju – 29 i 30 czerwca – miasto będzie świętować imieniny swoich patronów, Piotra i Pawła. Z tej okazji w Strefie Kibica przygotowany został bogaty program artystyczny i sportowy dla poznaniaków oraz gości z zagranicy. Imieniny Miasta Poznania uświetni występ kultowej grupy Alphaville. Wszyscy będą mogli również rywalizować w wielu konkurencjach sportowych, przygotowanych w ramach Poznańskich Dni Sportu. Projekt ten, podobnie jak Poznań Alternative Energy, ma szansę na stałe wpisać się w kalendarium wydarzeń sportowych stolicy Wielkopolski.

Na 15 czerwca zaplanowany został Dzień Irlandzki, projekt realizowany we współpracy z irlandzką organizacją turystyczną Tourism Ireland. W ramach tego projektu usłyszymy: Carrantuohill – to najstarsza w Polsce grupa, wykonująca od 25 lat w niezmiennym składzie muzykę irlandzką oraz Celtica - poznański zespół tańca irlandzkiego.

W Strefie Kibica przewidziano tak-



że występy znanych poznańskich grup teatralnych. 21 czerwca **Polski Teatr Tańca** zaprezentuje spektakl „Football@”, z kolei undergroundowi **Porywacze Ciał** wystąpią 27 czerwca z performancem artystycznym „Cykliści”.

Niezapomniane emocje Fan Zone

Dni, w których w Poznaniu rozgrywane będą mecze (lub też dni poprzedzające rozgrywki piłkarskie), uświetni specjalnie przygotowany cykl koncertów **Poznań Welcomes You**. W ramach tych wydarzeń 8 czerwca wystąpi **Jacek „MEZO” Mejer** z drużyną z programu „Bitwa na głosy”, a dzień później, 9 czerwca - Kumka Olik. 13 czerwca na scenie pojawi się poznański zespół **Audiofeels**, znany m.in.

z pierwszej edycji programu „Mam Talent”. W marcu zespół wygrał prestiżowy amerykański Harmony Sweepstakes A Cappella Festival. Dzień później usłyszymy 14-osobową Poznańską Orkiestrę Rozrywkową z tworzącym niebanalną muzykę Sławkiem Uniatowskim oraz Kasią K8 Rościńską, osobowością sceniczną o mocnym, charakterystycznym głosie.

We wszystkie dni transmisji meczów kibice będą mogli posłuchać lokalnych zespołów w ramach cyklu **Warm Up**. Bogactwo polskiej sceny muzycznej zaprezentowane zostanie także podczas wydarzeń **Strefa po Polsku**. Popularni artyści i kultowe zespoły z pewnością przyciągną szeroką grupę polskich i zagranicznych słuchaczy w różnym wieku. W ramach Strefy po Polsku wystąpią: Małgorzata Ostrowska (12

czerwca), Strachy Na Lachy (16 czerwca), Raz Dwa Trzy (17 czerwca), Indios Bravos (21 czerwca), Elektryczne Gitary (24 czerwca) oraz Ewa Jach (1 lipca).

W tych dniach przygotowano także sporą dawkę tanecznych rytmów. **DJ Rezydent Set** to projekt, w ramach którego znani poznańscy DJ-e rozruszają gości Strefy Kibica utworami z gatunku pop, pop-house i pop-rock w haouse'owych oraz dance'owych aranżacjach. W sobotnie wieczory o pozytywne emocje dbać będą europejscy DJ-e. Projekt **Saturday Night Fever** sprzyjać będzie integracji wszystkich osób celebrujących Turniej w Poznaniu, będąc jednocześnie świetnym sposobem na spędzenie letniego wieczoru w centrum miasta. Podczas gorącej sobotniej nocy - 23 czerwca - na wielbicieli klubowych brzmień czeka występ **Copyright** w ra-

mach kultowych imprez **Defected In The House**.

Plac Wolności i Al. Marcinkowskiego przez 24 dni staną się wyjątkowym miejscem, pełnym rozrywki, emocji i dobrej zabawy. Oprócz sportu i atrakcji muzycznych, w Oficjalnej Strefie Kibica UEFA EURO 2012™ realizowane będą także różne formy aktywizacji dedykowane najmłodszym. W ramach **Strefy Junior** odbędą się zajęcia plastyczne, warsztaty artystyczne, zawody sportowe, jak również pokazy filmów dla dzieci „Ale Kino z piłką” i gry edukacyjne. Atrakcje dla siebie znajdą również dorośli miłośnicy filmu. Podczas projektu **Kina letniego**, na ekranie głównym i telebimach na Al. Marcinkowskiego wyświetlane będą komedie, filmy obyczajowe, a także projekcje powiązane z piłką nożną.

HARMONOGRAM ATRAKCJI MUZYCZNYCH Oficjalna Strefa Kibica UEFA EURO 2012™ w Poznaniu

Poznań Welcomes You	
08.06.2012	MEZO z drużyną z programu „Bitwa na Głosy”
09.06.2012	Kumka Olik
13.06.2012	Audiofeels
14.06.2012	Poznańska Orkiestra Rozrywkowa ze Sławkiem Uniatowskim i Kasią K8 Rościńską
18.06.2012	Pierwsza Poznańska Niesymfoniczna Orkiestra Ukulele, Hellow Dog
23.06.2012	Ray Wilson (Genesis vs. Stiltskin)
Strefa po Polsku	
12.06.2012	Małgorzata Ostrowska
16.06.2012	Strachy Na Lachy, Maja Koman i Ko Ko Mani
17.06.2012	Raz Dwa Trzy
21.06.2012	Indios Bravos
24.06.2012	Elektryczne Gitary
01.07.2012	Ewa Jach
Saturday Night Fever	
23.06.2012	Defected In The House presents: Copyright
Poznań Alternative Energy	
26.06.2012	Die Antwoord
26.06.2012	Gaba Kulka
26.06.2012	The Ploy
Rock Pure Pleasure	
25.06.2012	Coma
25.06.2012	Hurt
25.06.2012	Voltage Betty
Strefa Hip Hop	
20.06.2012	Sokół i Marysia Starosta
20.06.2012	Eldo
20.06.2012	donGURALesko
20.06.2012	52 Dębic
Koncerty Familijne	
10.06.2012	Wilki
01.07.2012	De Mono
Domy Kultury: „Na pięterku”, „Orle Gniazdo”, „Jubilat”, „Dąbrówka”, „Młodzieżowy Dom Kultury Nr 2” oraz chór Skowronki i Kapela Zza Winkla	
Imieniny Miasta Poznania	
29.06.2012	Alphaville
Poznańskie grupy teatralne	
21.06.2012	Polski Teatr Tańca
27.06.2012	Porywacze Ciał
Dzień Irlandzki	
15.06.2012	Carrantuohill
15.06.2012	Celtica

Wojskowy most dodatkowo zwiększy bezpieczeństwo

Wokół Stadionu Miejskiego w Poznaniu i w samym obiekcie pracuje coraz więcej osób związanych z dostosowaniem go do bieżących potrzeb organizacji Turnieju. W drugim tygodniu maja, organizator UEFA EURO 2012™ przejmując cały obiekt. Zakończone zostały prace prowadzone przez II Inowrocławski Pułk Inżynieryjny, które dodatkowo wpłyną na optymalne rozłożenie ruchu pieszych w obrębie stadionu.



Zmodernizowany i oddany do użytku we wrześniu 2010 roku poznański stadion kryje tajemnice z XIX wieku. Pod II trybuną znajduje się bunkier, który miał służyć jako składnica amunicji dla żołnierzy i armat. Połączony jest z fosą Fortu VIII, jednego z 18 fortów artyleryjskich rozmieszczonych wokół Poznania. Z tym faktem związane jest przewężenie drogi położonej przy fosie.

W ramach funkcjonowania w tym obszarze parkingów dla telewizyjnych wozów transmisyjnych, Centrum Medialnego i innych przestrzeni niezbędnych dla obsługi meczów EURO, przejście ma ograniczoną przepustowość dla ruchu pieszych. Mając na uwadze zwiększenie standardów bezpieczeństwa i podwyższenie przepustowości, zaprojektowana została przeprawa mostowa położona nad fosą. W ciągu nie-

całych dwóch dni, żołnierze zmontowali most składający się z ponad tysiąca elementów. Tymczasowy most zbudowany z elementów konstrukcji przęsłowej zostanie wykorzystany tylko podczas meczów Turnieju UEFA EURO 2012™. Przy meczach ligowych, których na stadionie od momentu otwarcia rozegrano prawie 60, takie dodatkowe zabezpieczenie nie jest konieczne. Jednakże po Turnieju most może zostać ponownie wykorzystany przy organizacji meczów np. w Lidze Mistrzów.

Długość mostu to 37,28 m; szerokość to 6,20 m; zaś szerokość jezdni mostu wynosi 4,20 m. Powierzchnia całego mostu stanowi 450 m². Zaprojektowana przeprawa mostowa pozostaje bez negatywnego wpływu na środowisko naturalne.

Strefa Kibica w Poznaniu przyjazna dzieciom

Specjalna Strefa Junior z propozycjami skierowanymi do rodzin z dziećmi oraz szkół i przedszkoli powstanie w czerwcu w poznańskiej Fan Zone. Organizatorzy przygotowują program artystyczno-sportowy z konkursami oraz działania edukacyjno-ekologiczne. Do współpracy włączone zostaną poznańskie instytucje kulturalne zajmujące się sztuką dziecięcą.

Każde Miasto-Gospodarz Turnieju zobowiązane jest przez UEFA do organizacji oficjalnej Strefy Kibica. Organizatorom poznańskiej Fan Zone od początku przygotowań zależało na tym, aby czegoś działań realizowanych w ramach Strefy poświęcona była najmłodszym kibicom. Miasto zapewnia, że dzieci znajdą dla siebie dużo miejsca i atrakcji w strefie na Placu Wolności, kibicując na swój dziecięcy sposób.

Strefa Junior, która będzie częścią Oficjalnej Strefy Kibica UEFA EURO 2012, przez cały czas trwania EURO 2012 oferować będzie najmłodszym poznaniakom i Wielkopolanom bogaty program atrakcji łączący zabawę sportową z ofertą artystyczną. Dzieci będą mogły skorzystać z urządzeń sportowo-rekreacyjnych, rozwijających ich zdolności ruchowe, a także wziąć udział w licznych konkursach.

Najmłodszym zostanie zaproponowany program **warsztatów artystycznych, łączących działania kreatywne z ideą sportu**. Podczas warsztatów rozwijających zdolności plastyczne, dzięki wykorzystaniu różnych technik, takich jak rysowanie, malowanie, wyklejanie czy lepienie z plasteliny powstanie wiele niezwykłych prac, jak medale i puchary sportowe, które będą mogły być wykorzystane jako nagrody.

- *Rozmawiamy z instytucjami kulturalnymi Poznania, które w ciągu roku organizują wydarzenia dla najmłodszych także z obszaru sztuki dziecięcej. Chcemy wspólnie przygotować ciekawe atrakcje dla dzieci, by mogły w pełni kibicować* – mówi z uśmiechem Michał Prymas, wiceprezes EURO Poznań 2012, odpowiedzialnej za organizację Strefy Kibica w Poznaniu. - *Dzieci będą miały możliwość zabrać swoje prace do domu na pamiątkę po Turnieju albo wprost przeciwnie – zostawić je na wystawie w Strefie, by wszyscy mogli je podziwiać.*

Dzieci będą mogły także strzelać gole do bramki z puszek lub wykorzystując puszki grać... w koszykówkę. W weekendowe przedpołudnia zaś, wraz z rodzicami będą mogły skorzystać z **koncertów rodzinnych**. Podczas takich koncertów usłyszą wiele piosenek znanych z przedszkola czy z telewizyjnych i radiowych programów dziecięcych.

O urozmaiceniu programu dla dzieci zadbają także oficjalni sponsorzy turnieju. Najmłodszy fani piłki nożnej będą

mogli obejrzeć pokazy piłkarskie, skorzystać z mini boiska, konkursów, piłkarzyków czy innych atrakcji sportowo-rekreacyjnych.

- *Zwrócimy uwagę na edukację ekologiczną. W Strefie Junior znajdują się pojemniki w kształcie stworków, które „pochłaniają” puszki, papier i szkło. Pomoże to dzieciom nabrać pozytywnych przyzwyczajeń związanych z segregacją śmieci* – mówi Joanna Janowicz Strzyżewska, Kierownik ds. Komunikacji Marketingowej EURO Poznań 2012. - *Chcemy wprowadzić dzieci w świat pozytywnych emocji, budując świadomość ekologiczną i sportową.*

Strefa Junior pozwoli także na większą swobodę rodzicom, którzy będą mogli pozostawić swoje maluchy pod fachową opieką i wziąć udział w działaniach dedykowanych dla nich.

Propozycje Strefy Junior skierowane będą do szkół, przedszkoli oraz rodzin z dziećmi. Atrakcje realizowane będą w pierwszych godzinach funkcjonowania Strefy Kibica – od 13:00 lub od 15:00 (w zależności od godziny otwarcia Strefy). Ograniczenie działań nastąpi w dni meczów w Poznaniu oraz dni meczów polskiej reprezentacji.

Działania dla dzieci prowadzone będą przede wszystkim w części Strefy Kibica zlokalizowanej na Al. Marcinkowskiego. W przypadku wykorzystania np. sceny głównej na koncerty czy inne aktywności, także część Fan Zone na pl. Wolności zamieni się w wybranych godzinach w strefę dla najmłodszych.

Oficjalna Strefa Kibica UEFA EURO 2012™:

Strefa Kibica UEFA EURO 2012™ w Poznaniu zlokalizowana zostanie w centrum miasta, na pl. Wolności i Al. Marcinkowskiego na łącznym obszarze 17 000 m² i pomieści do 30 000 osób. Swoją działalność rozpocznie 8 czerwca 2012 roku i przez 24 dni będzie gościł wszystkich odwiedzających w godz. od 13/15.00 do 24/02.00.

Obok futbolu najważniejszymi atutami poznańskiej Fan Zone będą ciekawy design, ekologia i sztuka. Mają one wyróżnić Strefę i jednocześnie sprawić, że będzie ona nie tylko miejscem świetnej zabawy i sporto-



wych przeżyć, ale przede wszystkim dowodem na to, że Poznań jest miastem wyjątkowym - pełnym niezwykłych ludzi i miejsc - do którego warto wracać.

Bogaty program artystyczny reali-

zowany każdego dnia turnieju ma sprawić, że Strefa stanie się uniwersalnym i atrakcyjnym punktem miasta, dostępnym dla wszystkich zainteresowanych.



MOIM ZDANIEM

„Ja wybrałam, my wybraliśmy...”



Wybraliśmy polską piosenkę na Euro 2012 – „Ko Ko Euro Spoko”. Będzie ona rozbrzmiewać na stadionach Europy i w wielu mediach świata. My, Polacy będziemy z nią utożsamiani. Oblewam się purpurą na myśl o tym, że osobiście się do tego przyczyniłam. A tak właśnie było. Nie mam prawa dyskutować nad słusznością wyboru jeśli nie brałam w nim udziału. Nie jest w tej chwili ważne jakimi przesłankami kierowali się zwolennicy tej piosenki, czy rzeczywiście im się podobała, czy głosowali z czystej przekory. Słyszałam o wyborach, miałam możliwość zastanowienia się nad tym – ale „wczoraj”, przed tygodniem, przed miesiącem... Dzisiaj takiej możliwości już nie mam. Nie mogę cofnąć czasu, nie mogę wybrać nawet „lepszego zła” – jestem jedną z Polek,



która nie brała udziału w głosowaniu. Pozwoliłam innym zdecydować za siebie. Moja, nasza ignorancja była wielkim błędem. Dla mnie jest to nauka na przyszłość. Usilnie wierzę, że również dla wielu z nas... Nie pozwalajmy za siebie decydować innym, miejmy swoje zdanie na każdy temat: dzisiaj, za miesiąc, za rok...

Bogusława Rzepka
 Mieszkanca Rokietnicy



UKS Lider Dobra siatkarska passa trwa.

Drużyna chłopaków gimnazjalnych UKS Lider Rokitnica kontynuuje swoje dobre występy. Po bardzo dobrych turniejach w Szamotułach i Krzyżu wzięli udział w turnieju o Puchar Starosty Szamotulskiego we Wronkach, o puchar Burmistrza Pniew oraz w turnieju o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Wronki. Zajęli w tych rozgrywkach odpowiednio dwukrotnie III miejsce. Natomiast w ostatnim Turnieju rozegranym 1.05.2012 we Wronkach zajęli I miejsce. Najlepszym zawodnikiem naszej drużyny w turnieju we Wronkach wybrany został Wojciech Spochaczyk. Puchar Burmistrza Wronek odbierał kapitan drużyny Maciej Napierała.

Sukcesy te zostały poprzedzone ciężką pracą włożoną szczególnie na obozie w gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 1 w Szamotułach, który odbył się w dniach 19-24.02.2012. Wzięło w nim udział przeszło 30 uczestników, a zajęcia prowadzili Bartek Synowiec – reprezentant Polski w siatkówce nie-

pełnosprawnych i na co dzień trener UKS Szamotulanin oraz Piotr Pau-pa. Wspierali ich Karolina Kowalczyk oraz nasi byli siatkarze - Monika Szymoniak i Michał Piszora. Opiekunami byli W. Poturnicka oraz A. Łukaszyk i S. Frąckowiak. Zajęcia odbywały się 2 razy dziennie w sali gimnastycznej SP 1 oraz w hali Nałęcz wieczorami zaś, jeśli jeszcze wystarczało sił, można było skorzystać z dobrodziejstw krytej pływalni. Drużyna chłopaków dwukrotnie rozegrała mecze sparingowe z III ligową drużyną UKS Szamotulanin Szamotuły, a dziewczyny wzięły udział w turnieju zorganizowanym przez Energetyka Poznań, który w tym samym czasie przebywał ze swoimi zawodniczkami na obozie w Szamotułach.

Okres po pobycie w Szamotułach był czasem dużego nagromadzenia turniejów. Zwłaszcza dziewczyny z VI klas musiały się wykazać dużą wytrzymałością biorąc udział w zawodach swojej grupy wiekowej, występując tak-



że w drużynie gimnazjalnej. 7 marca turniej w Pniewach - dziewczęta gimnazjum, potem 8-10 marca Ogólnopolski Turniej Virtus Cup – startowaliśmy w kategorii dwójek (A.Kołuńska, H.Piecyk, Z.Błaszczak) – 32 m-ce na 45 zespołów, w kategorii trójek (B.Nowak, Z. Poturnicka wspierane dziewczyną z Czeszewa) - XIV m-ce i takie samo w kategorii czwórek (K.Wachowska, K.Burchardt, W.Nowak, M.Zalewska) – choć przy odrobinie szczęścia powinno być 10 miejsce.

11 marca drużyna dziewczyn wzięła udział w finale Międzypowiatowej Ligi

Siatkówki Dziewcząt Gimnazjalnych w Pniewach. Najlepszą zawodniczką naszej drużyny została A. Piwowarczyk.

W marcu uruchomiliśmy grupę w Szkole Podstawowej w Mrowinie, zajęcia odbywają się w poniedziałki 17-18.15. Jedną z zawodniczek naszego klubu została zaproszona do trenowania w klubie II-ligowego Energetyka Poznań – życzymy jej sukcesów i wytrwałości w doskonaleniu warsztatu siatkarskiego.

Zarząd UKS Lider Rokitnica



Wiadomości Zarządu Koła STERLET nr 116 w Rokitnicy

Sezon wędkarski rozpoczęty – pierwsze zawody w Obornikach

W dniu 22 kwietnia 2012 roku w miejscowości Oborniki Wlkp. na rzece Warcie odbyły się pierwsze zawody otwierające sezon wędkarski. Zawody rozpoczęły się o godz. 8:00 trwały do godz. 12:00. Uczestniczyło w nich 29 osób: 7 juniorów, 2 kobiety i 20 seniorów.

Po czterogodzinnej rywalizacji w słonecznej pogodzie zawody zakończyły się następującymi wynikami:

- Seniorzy:
- 1 miejsce – Daniel Powałowski (3780gr)
 - 2 miejsce – Zbigniew Kaźmierczak (2520)
 - 3 miejsce – Jan Szulc (2500)

- 4 miejsce – Artur Winkiel (2460)
 - 5 miejsce – Marlena Powaowska (2400)
- Juniorzy:
- 1 miejsce Dawid Ostrowski (1780)
 - 2 miejsce Marcin Bryl (1220)
 - 3 miejsce Ernest Stronka (1120)
 - 4 miejsce Maciej Majchrzak (1110)
 - 5 miejsce Maciej Oleszuk (1110)

Po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród między uczestników rozdany został ciepły posiłek.

I tym miłym akcentem zakończyliśmy pierwsze zawody w tym roku.

Zawody spinningowe na rzece Warcie – 3.05.2012.

25 seniorów i 7 juniorów stanęło na starcie wędkarskich zawodów spinningowych zorganizowanych na rzece

Warcie w miejscowości Obrzycko-Antoniny. Wszystko zdawało się sprzyjać pasjonatom wędkarstwa – piękna pogoda, wesołe nastroje. Tylko z rybą było gorzej. Czterogodzinne zmagania z jej opornym braniem zakończył kiepski połów. Jak się jednak okazało, nawet i to nie było w stanie zepsuć zawodnikom doskonałych humorów – dopisywały do końca.

W kategorii seniorów pierwsze miejsce zajął Marek Kożuchowski z 71 centymetrowym Boleniem. Drugie – Jan Szulc z mierzącym 20 cm okoniem. Trzecie zaś ex aequo: Artur Winkiel oraz Daniel Powałowski z 15 centymetrowymi okoniami.

Wśród juniorów tryumfował Maciej Majchrzak z Jaziem mierzącym 42 cm. Jak się okazało był to jedyny junior, któremu podczas zawodów ryba nie odmówiła... brania.

Sekretarz Koła
Daniel Powałowski



Akademia Bilardowa



Pierwsza czwórka, od lewej: Daniel Wieszczyński, Waldemar Manyś, Marek Antkowiak, Michał Potysz

BUDMAR-CUP IX - Ekspresowe zwycięstwo Waldka! Interesująca walka o Turniej Masters!

Najbardziej popularny turniej w Akademii, który w ogólnym rankingu zgromadził już 54 osoby, tym razem na starcie odnotował 19 uczestników. Mowa oczywiście o cyklu BUDMAR-CUP Grand Prix Rokietnicy w Pool-Bilard. Rozegraliśmy przedostatni turniej eliminacyjny, w którym zawodnicy wykazali się wspaniałą dyspozycją. Wszystkie mecze stały na wysokim poziomie i były rozgrywane w ekspresowym tempie. To był najszybszy turniej w historii rozgrywek BUDMAR-CUP. Finał zakończył się o 17:15, a zagrał w nim Waldemar Manyś i Daniel Wieszczyński. Daniel w drodze do finału nie miał łatwo. Spośród 4 wygranych pojedynków, trzy wygrał jedną partią - z Patrykiem Nowickim, Krystianem Ćwikłą i Markiem Antkowiakiem. Na uwagę szczególnie zasługuje półfinałowy pojedynek z Markiem, gdzie do ostatniej bili ważyły się losy zwycięstwa. Waldek też nie miał łatwo i to też za sprawą Marka Antkowiaka. W meczach eliminacyjnych to właśnie Marek okazał się lepszy od Waldka, pokonując go 3:1 i spychając na lewą stronę. Tu Waldka czekał kolejny ciężki mecz. Na drodze stanął Robert Jachimowski. Dopiero ostatnia partia przesądziła o zwycięstwie i awansie do ćwierćfinału. Dalej było już lepiej - zwycięstwo 4:2 nad rewelacyjnie debiutującym Piotrem Koleckim. Takim samym rezultatem pokonał w półfinale lidera Michała Potysza. Natomiast w finale gładko rozprawił się z ostatnim zwycięzcą Danielem, któremu chyba zabrakło sił po dramatycznym me-

czu z Markiem. Podsumowując wyniki trzeba przyznać, że bardzo ciekawie zapowiada się walka o najlepszą szesnastkę rankingu BUDMAR-CUP, która otrzymuje awans do Turnieju Masters. W sumie w górze tabeli emocji za bardzo nie ma, bo zwycięstwo w rankingu na 99% ma już Michał Potysz, ale dół tabeli jest pełen niewiadomych. Pewnych awansu do Turnieju Masters jest pierwszych 12 zawodników, a o pozostałych czterech graczach zadecyduje dopiero ostatni turniej, który odbędzie się już 10 czerwca o godzinie 11:00. Walka naprawdę zapowiada się interesująco. Zapraszamy wszystkich do udziału w cyklu BUDMAR-CUP!!!

Ranking BUDMAR-CUP wygląda następująco:



Poz.	Imię i nazwisko	06.05	10.06	Suma
1	Michał Potysz	16		142
2	Waldemar Manyś	20		124
3	Daniel Wieszczyński	18		120
4	Piotr Kaczmarek	0		114
5	Marek Antkowiak	16		113
6	Łukasz Judkowiak	14		112
7	Krystian Ćwikła	12		103
8	Robert Jachimowski	12		102
9	Andrzej Barski	8		99
10	Kazimierz Wasiak	10		99
11	Piotr Judkowiak	12		96
12	Marcin Mucha	12		92
13	Leszek Adamek	8		87
14	Marek Strykowski	14		83
15	Karol Siódmiak	10		82
16	Piotr Przybylski	10		78



Drużyny Akademia Bilardowa Rokietnica i 9 stóp Poznań wraz z sędzią Izabelą Babica

II Polska Liga Bilardowa. To już 3. kolejka - pierwsza drużyna zdobywa komplet punktów, a druga ogromne doświadczenie!

W sobotę 28 kwietnia obie nasze drużyny rozegrały 3. kolejkę II Polskiej Ligi Bilardowej. Pierwsza drużyna Akademii Bilardowej z Rokietnicy gościła drużynę 9 stóp Poznań. Nasi zawodnicy zagraли wyśmienicie, gromiąc rywali w dwóch meczach po 4:0. Drużyna w składzie: Andrzej Barski, Piotr Judkowiak, Michał Potysz, Daniel Wieszczyński i Mateusz Krajewski, drugi raz z rzędu zdobywa komplet punktów. Ta świetna dyspozycja wszystkich graczy spowodowała, iż drużyna w tabeli awansowała na trzecie miejsce. Tak trzymać!!! Trochę gorzej powiodło się naszej drugiej drużynie, która w składzie: Marek Antkowiak, Robert Jachimowski, Filip Górski i Ewa Kwiatkowska rozegrała wyjazdowy mecz z drużyną Fundacji Trefl Sopot. Zawodnicy z pewnością liczyli na minimum w podziale punktów. Ostatecznie doznaliśmy dwóch porażek 3:1 i 4:0, ale można spokojnie stwierdzić, iż jesteśmy bogatsi o ogromne doświadczenie.

4. kolejka – Lider za mocny. Dwa remisy drugiej drużyny.

Tym razem druga drużyna była w roli gospodarza grając z drużyną 9 stóp Poznań. Ambitny plan naszego zespołu zakładał dwa zwycięstwa. Z realizacją jednak – było już nieco gorzej. W pierwszym meczu przy stanie 9:9 Ewa Kwiatkowska wbiła bilę meczową i po chwili pechowo wpadła bila biała, co dało punkt drużynie przeciwnej. Natomiast w drugim meczu dużo słabiej zagrał nasz kapitan Marcin Mucha, który minimalnie przegrał swój pojedynek. Pozostało nam się cieszyć z dwóch remisów i kolejnych dwóch punktów w tabeli. Na dużo większy opór napotkała pierwsza drużyna Akademii, która grała wyjazdowy pojedynek z liderem naszej grupy Hadesem Poznań. Oba mecze przegraliśmy po 4:0. W tym sezonie jeszcze nikomu nie udało się urwać Hadesowi żadnego punktu, a my w drugim starciu byliśmy bardzo blisko remisu. Michał Potysz przegrał 10:9, a Daniel Wieszczyński 10:8. Następna kolejka już niebawem, bo 9 czerwca. W roli gospodarza wystąpi pierwsza drużyna, która zagra z drużyną Maximus Bydgoszcz.



Drużyny Akademia Bilardowa Rokietnica II i 9 stóp Poznań wraz z sędzią Izabelą Babica

Natomiast drugi zespół ma mecz wyjazdowy z „8Bila” Gdynia. Zapraszamy do kibicowania. Na wszystkie mecze oczywiście jest wstęp wolny! Pojedynki zaczynają się o godzinie 12:00.

JUNIOR-CUP - turniej bilardowy dla dzieci!

Po raz pierwszy w Akademii rozpoczęliśmy cykl turniejów bilardowych dla dzieci o nazwie JUNIOR-CUP. Patronat honorowy nad tą wspaniałą inicjatywą objął Wójt Gminy Rokietnica, który ufundował wspaniałe puchary i medale. Dodatkowo każdy uczestnik otrzymał od organizatorów kartę na darmową grę w bilard, a na zwycięzcę czekał profesjonalny kij bilardowy. JUNIOR-CUP to turniej dla dzieci, które maksymalnie ukończyły 16 lat. Mamy nadzieję, że już niebawem dołączymy się do medalistów wielkich imprez, którzy rozpoczęli grę w bilard właśnie w Rokietnicy. W pierwszych zawodach cyklu JUNIOR-CUP wzięło udział dziesięć młodych bilardzistów. Uczestnicy w drodze losowania zostali podzieleni na dwie pięcioposobowe grupy, w których mecze były rozgrywane systemem „każdy z każdym”. Do dalszej fazy turnieju awansowały cztery osoby, po dwie z każdej z grup. Z pierwszej grupy awans otrzymała Milena Malicka, która wygrała wszystkie swoje pojedynki, a drugim awansującym okazał się Arkadiusz Brzękowski, który przegrał tylko z Mileną. Na kolejnych miejscach uplasowali się Michał Sakwa, Kevin Nowak i Ula Kacprzak. W drugiej grupie, która została nazwana „grupą śmierci” było dużo więcej emocji. Może nie za sprawą Krzysztofa Kaczmarka, który wygrał wszystkie swoje pojedynki i awansował z pierwszego miejsca, ale z powodu kolejnych trzech uczestników, którzy zgromadzili tyle samo punktów, przez co musieliśmy zorganizować dogrywkę. Wzięli w niej udział Agnieszka Kolecka, Jakub Przybylski i Jacek Rzepny. Z tych trzech uczestników awansować da-

le mógł tylko jeden. Po pierwszej fazie dogrywki na placu boju pozostali Agnieszka i Jakub. Teraz tylko „rzuty karne” miały wyłonić półfinalistę, bądź półfinalistkę. Konkurs „rzutów karnych” był naprawdę emocjonujący, potrzebowaliśmy aż pięć serii, z których lepsza okazała się Agnieszka. W „grupie śmierci” grał jeszcze Wiktor Kowal, który swoją wolę walki mógłby obdzielić co najmniej kilku zawodników. Pary półfinałowe to: Milena z Agnieszką i Krzysztof z Arkiem. Jako pierwszy do finału awansował Krzysztof, który wynikiem 2:0 pokonał Arka. Po bardzo zaciętym drugim pojedynku półfinałowym Milena wygrała 2:1 z Agnieszką. W pojedynku o trzecie miejsce po równorzędnej walce wygrał Arek 2:1. Finał był potwierdzeniem tego, że Krzysztof grał w tym dniu wspaniale. Zwyciężył 2:0 i został pierwszym tryumfotorem JUNIOR-CUP. Serdeczne gratulacje dla wszystkich uczestników za wspaniałą grę i wolę walki w duchu „fair play”! Oczywiście wielkie brawa należą się również rodzicom, którym na pewno w niektórych momentach turnieju serce biło zdecydowanie mocniej niż uczestnikom. Kolejny JUNIOR-CUP planujemy rozegrać 17 czerwca o godz.12:00. ZAPRASZAMY!!!

Turniej o Puchar Prezesa firmy „Va Bank”

Na starcie stanęło 19 uczestników. Do wygrania były piękne puchary i medale ufundowane przez prezesa firmy „Va Bank” Pana Kazimierza Wasiaka. Turniej został rozegrany w odmianie 8-bil, gdzie wszystkie mecze były grane do 4 wygranych partii z naprzemiennym rozbięciem. W trakcie turnieju każdy z uczestników otrzymał poczęstunek od firmy Va Bank w postaci zestawu obiadowego. Poziom gry był bardzo wyrównany, ponad połowa meczy zakończyła się wynikami 4:3 albo 4:2. Byliśmy świadkami wielu wspaniałych zagrań, jak i również wielkich pomyłek. Swoje kolejne zwycięstwo w Akademii

odniósł Michał Potysz pokonując w finale, po bardzo dobrym meczu, Waldemara Manysia. Trzecie lokaty zajęli Daniel Wieszczycki i Krystian Ćwikła. Na koniec turnieju, tuż przed wręczeniem nagród, została rozegrana jeszcze jedna partia pomiędzy zwycięzcą Turnieju a prezesem firmy Va Bank. Wynik tego pojedynku niech pozostanie tajemnicą... Jednak osoby zwycięzcy przemilczeć nie sposób – championem został prezes firmy Va Bank. Pan Kazimierz rozegrał bezbłędnie układ, przez co udowodnił, że nie tylko jest pasjonatem sportu bilardowego, ale także bardzo dobrym graczem. Cieszy fakt, iż w Akademii coraz więcej mamy miłośników bilarda, którzy w różnoraki sposób starają się wspierać i propagować tę piękną dyscyplinę. Oby więcej takich imprez w Akademii! Szczególne rezultaty od fazy ćwierćfinałów wyglądają następująco:

Ćwierćfinały:

Krystian Ćwikła - Mateusz Krajewski 4:0
Waldemar Manys - Waldemar Dębski 4:2
Michał Potysz - Paweł Czapski 4:3
Daniel Wieszczycki - Filip Górski 4:1

Półfinały:

Waldemar Manys - Krystian Ćwikła 4:3
Michał Potysz - Daniel Wieszczycki 4:2

Finał:

Michał Potysz - Waldemar Manys 4:2

Szkółka Bilardowa!

W Akademii Bilardowej w Rokietnicy działa „Szkółka Bilardowa”, do której można zapisać się w każdej chwili. Dzieci ćwiczą pod okiem Radosława Babicy, który jest aktualnym Mistrzem Europy. Koszt szkółki to 40zł na miesiąc. Wszyscy uczniowie mają dostęp do stołów bilardowych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 16:00 do 18:00. Spokojnie można dopasować zajęcia w Akademii do innych już wcześniej zaplanowanych. Zazwyczaj program ćwiczeń wymaga uczestnictwa 2 razy w tygodniu ale nic nie stoi na przeszkodzie aby dzieci przychodziły do klubu codziennie i utrwały swoje umiejętności. Nauka przeprowadzana jest praktycznie w sposób indywidualny, więc nie ma problemu aby dopisać się w każdej chwili. **Szczegółowe informacje** można uzyskać pod numerem 618144085 lub bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6 w Rokietnicy. ZAPRASZAMY!!!

Rokicka Liga Bilardowa III edycja FINAŁ RLB III ADVA-TECH – 3 czerwca godz.11:00

ZAPRASZAMY !



Pierwsza czwórka od lewej: Krzysztof Kaczmarek, Milena Malicka, Arkadiusz Brzękowski i Agnieszka Kolecka



Akademia Bilardowa

zaprasza na

!!! WAKACJE Z BILARDEM !!!

Treningi poprowadzą:

- RADOSŁAW BABICA – Mistrz Europy, Mistrz Polski
- IZABELA BABICA – Licencjonowana Sędzina Bilardowa
- MAGDALENA DIERING – srebrna medalistka Mistrzostw Polski

Nauczymy Cię:

- postawy przy stole bilardowym
- podstawowych zagrań
- techniki gry oraz podstaw taktyki w bilardzie
- przepisów gry w bilard
- i wiele więcej...

KOSZT 130zł/os.

Termin turnusu: 16.07 - 27.07

(10 spotkań po-pt od godz. 10-14)
Piątek 27.07 podsumowanie Wakacji z Bilardem - Turniej z uroczystym wręczeniem trofeumów dla każdego uczestnika, również przywilejny poczęstunek i atrakcje dla Rodziców

Zajęcia będą odbywały się w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6

ZAPISY NA „WAKACJE Z BILARDEM” PRZYJMOWANE SĄ W
AKADEMII BILARDOWEJ LUB POD NUMERAMI TEL.:

Radosław Babica - 601635887
Izabela Babica - 605442212
Akademia Bilardowa - 618144085

Kiedy seks może stać się obsesją

Seks nie przynosi im radości ani spełnienia, choć na myślenie o nim zużywają większość życiowej energii. By zaspokoić seksualny głód, sięgają po coraz silniejsze bodźce – od pornografii, przez prostytutkę aż po przemoc. W pogoni za rozkoszą ranią najbliższych, kłamią, zdradzają, zaciągają długi. Po wszystkim czują do siebie jedynie obrzydzenie. Ich problem niewiele różni się od narkomanii czy alkoholizmu – są uzależnieni. Seksoholicy (obu płci - szacuje się, że około 20-30% uzależnionych to kobiety) żyją wśród nas. Zamknięci w sobie, starannie ukrywają swe podwójne życie. Na każdym kroku towarzyszy im cierpienie i wstyd.

Jak rozpoznać, gdzie kończy się naturalne zainteresowanie seksem, a zaczyna uzależnienie?

Ktoś jest wierny jednemu partnerowi, ktoś potrzebuje wciąż nowych doświadczeń. Komuś wystarczy seks raz na tydzień, ktoś inny szuka doznań nawet kilka razy dziennie. Choć seksoholików wyróżnia wybujałe libido duży temperament to jeszcze nie seksoholizm. O seksoholizmie można mówić, gdy seks przybiera formę obsesji, a pogoń za nim staje się tzw. zachowaniem przymusowym. Sytuacja wymyka się spod kontroli - poszukiwanie rozkoszy zaczyna dominować nad całym życiem człowieka, utrudnia normalne funkcjonowanie, zaburza życie rodzinne, towarzyskie. Seksoholik nie może powstrzymać się - nawet wówczas, gdy staje się to zagrożeniem dla jego kontaktów z innymi ludźmi, pracy, a nawet zdrowia czy życia. Tuż po ekstazie następuje „zjazd” - obrzydzenie do samego siebie, stany depresyjne i poczucie winy. Z drugiej strony, przyparty do muru, seksoholik będzie bagatelizował sytuację albo usprawiedliwiał swoje zachowanie, zrzucając odpowiedzialność na innych ludzi lub okoliczności. Z badań wynika, że seksoholicy często pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych (w dzieciństwie mogli być ofiarami molestowania), są dziećmi osób uzależnionych (nie tylko od seksu, ale również np. od alkoholu, leków czy hazardu) lub niedostępnym emocjonalnie.

Uzależnienie od seksu może przybierać różne formy. Zaawansowani nałogowcy mają zazwyczaj na koncie dziesiątki lub setki partnerów (zazwyczaj przypadkowych), regularnie się onaniują, korzystają też z usług prostytutek. Z czasem zwykle stosunki przestają im wystarczać, pojawia się potrzeba silniejszych bodźców. Stąd eksperymenty - np. z seksem grupowym lub sadomasochistycznym, próby prostytuowania się czy gwałtu. Większość seksoholików prowadzi podwójne życie. W jednym mają rodzinę, pracę, krąg znajomych, w drugim każdą chwilę poświęcają na planowanie i realizację kolejnych erotycznych eskapad i eksperymentów. Większość z nich unika obcowania ze współmałżonkiem lub stałym partnerem - seks jest już dla nich dziedziną tak wyzuta z uczuć, że nie chcą go łączyć z osobami, które kochają. Konieczność utrzymania tajemnicy owocuje rosnącą spiralą kłamstw i manipulacji. Większość seksoholików żyje z ciągłym poczuciem winy, a także w nieustannym lęku, że któregoś dnia ich ukrywane praktyki wyjdą na jaw. Niektórzy stają się mistrzami podwójnej gry - organizują sobie życie tak, by podział na dwa światy uczynić jak najprostszym (mogą np. wybrać pracę wymagającą częstych wyjazdów). Tej perfekcyjnej organizacji towarzyszy jednak nieustanne ryzyko - seksoholik w każdej chwili może stracić kontrolę nad swoim zachowaniem. Będąc „w ciągu” potrafi wydać dziesiątki tysięcy złotych w agencjach towarzyskich, dać się przyłapać, czy zarazić się wirusem HIV. Seksoholizm, tak jak inne uzależnienia, charakteryzuje się ciągłą eskalacją. Początkowo poszukiwanie wrażeń może zajmować np. 2-3 dni w tygodniu, ale z czasem pojawia się potrzeba zwiększania dawek. Człowiek nie jest już w stanie wytrzymać dnia „na trzeźwo” lub przepracować godziny bez przerwy na surfowanie po stronach porno. Powoli traci kontakt z rzeczywistością - odsuwa się od bliskich, nie dosypia, zawala terminy w pracy.

Podwójne życie

W sieci stron XXX

Seksualny nałóg niemal w każdym przypadku zaczyna się od samotnego seksu, który staje się jedynym lekarstwem na stres czy lęk. Większość seksoholików z czasem odkrywa także inne sposoby zaspokojenia. Dzisiejszy seksoholizm coraz częściej przybiera formę uzależnienia od internetowej pornografii. W sieci istnieje około czterech milionów serwisów XXX i liczba ta stale rośnie. Treści pornograficzne są dostępne natychmiast, anonimowo i przeważnie za darmo. W dodatku dopływ nowych bodźców nigdy się nie kończy, choćby przyszło spędzić przed monitorem całą noc. Seksoholik urzęda, więc sobie wielogodzinne seanse przy pornograficznych filmach i zdjęciach. Obrazy tradycyjne nudzą się błyskawicznie, rośnie potrzeba coraz silniejszej stymulacji. W rezultacie uzależniony nagle odkrywa, że - by poczuć satysfakcję - musi zobaczyć coś naprawdę „ostrego” - np. zapis sadystycznej orgii. W ekstremalnych przypadkach nie jest już w stanie zbudować z nikim intymnej relacji. Osobie, której zmysły uległy przytępieniu przez nadmiar ekstremalnych bodźców, seks „w realu” wydaje się nudny. W dodatku wymaga zbyt wiele zachodu, podczas gdy porno jest zawsze na wyciągnięcie ręki.

Anonimowi Seksoholicy – droga do trzeźwości

Uzależnienie od seksu trzeba leczyć. Stosuje się w tym celu psychoterapię, niekiedy też środki farmakologiczne (zwykle obniżające libido, czasami - zwłaszcza w przypadku uzależnienia od internetowej pornografii - antydepresanty). Niewiele jednak da się osiągnąć bez silnej woli wyzdrowienia. Najpierw seksoholik musi przyznać, że ma problem. Potem potrzebne mu będzie wsparcie (niekoniecznie najbliższych - partnerzy seksoholików to zwykle osoby współzależnione, również potrzebujące pomocy). Wielu pragnących wyleczenia szuka wsparcia u Anonimowych Seksoholików, którzy organizują mityngi, podczas których uzależnieni stopniowo uczą się - od osób, które znają problem z autopsji - na czym polega tzw. trzeźwy seks. Terapia zaczyna się, od abstenencji seksualnej, połączonej z nauką radzenia sobie z pokusami, kontrolowania własnych zachowań i rozpoznawania zagrożeń. Które nigdy nie znikną całkowicie. Seksoholikiem jest się do końca życia. Można jednak być seksoholikiem trzeźwym, któremu wolno uprawiać seks, ale wyłącznie z osobą, z którą łączy go ślub (obojętne - kościelny czy cywilny). Członkowie SA uznają, że każdy stosunek pozamałżeński niesie ze sobą ryzyko nawrotu choroby, ponownego wpadnięcia w spiralę niekontrolowanego, obsesyjnego seksu.

*mgr Małgorzata Remlein
psycholog*

Autorka tekstu jest psychologiem. Pracuje z osobami, które: doświadczają lęków, obniżonego nastroju, depresji, zaburzeń nerwicowych oraz psychosomatycznych, mają problemy w relacjach z innymi, znajdują się w sytuacji kryzysu życiowego.

Tel.: 660-140-488
www.malgorzataremlein.pl

PRAWNIK RADZI

Problemy prawne związane ze sprzedażą i kupnem samochodów używanych

Po roku 1989 polski rynek samochodowy rozpoczął okres bardzo dynamicznego rozwoju. Polacy coraz częściej zaczęli zamieniać dotychczasowe auta produkcji krajowej na auta zachodnich producentów. Z racji, że ich sieć dealerska w Polsce zaczęła dopiero powstawać, wiele osób decydowało się na samodzielne sprowadzenie auta z zagranicy. Z przyczyn ekonomicznych niektórzy bardzo chętnie decydowali się na zakup samochodu rozbitego i jego późniejszy remont w Polsce, co jest zresztą bardzo popularne do dnia dzisiejszego.

Przy sprzedaży czy kupnie samochodów używanych wiele osób skupia swoją

uwagę jedynie na aspektach technicznych i cenowych danego auta, minimalizując

przy tym prawne znaczenie samej transakcji i związane z tym ryzyko.

Zakup pojazdu od przedsiębiorcy

Uprawnienia kupującego, będącego osobą fizyczną, wynikające z umowy sprzedaży zależą przede wszystkim od faktu, czy nabywa on pojazd lub inną rzecz od osoby fizycznej czy od przedsiębiorcy. W przypadku zawarcia umowy z przedsiębiorcą kupujący zyskuje status konsumenta, a co za tym idzie, wzrastają także jego uprawnienia. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu

su cywilnego (zwanej dalej w skrócie USPrzK) „sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu; termin ten biegnie na nowo w razie wymiany towaru. Jeżeli przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana, strony mogą ten termin skrócić, jednakże nie poniżej jednego roku”.

W odróżnieniu od umowy zawartej pomiędzy osobami fizycznymi, powyższa ustawa używa pojęcia niezgodność, które jest szersze od pojęcia wady znanej z art. 556 Kodeksu cywilnego. Dodatkowo w art. 4 ust. 1 USPrzK Ustawodawca

☞ c.d. na str. 41

Podstawowymi charakterystycznymi cechami pozwalającymi określić stan rozwoju fizycznego są między innymi wysokość i masa ciała. Obie cechy cechuje duża labilność – podatność na działanie czynników zewnętrznych, zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Na terenach Polski od ponad wieku są prowadzone systematyczne badania antropologiczne pozwalające prześledzić tendencje rozwoju fizycznego zwanego popularnie trendem sekularnym. Aktualizowane dane są wykorzystywane między innymi w przemyśle odzieżowym, obuwniczym przy produkcji odpowiedniego asortymentu i rozmiarów towarów.

Różnice, szczególnie w wysokości ciała na przestrzeni wieku są zaskakująco znaczne. W latach 20-tych ubiegłego wieku Karol Stojanowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, badając stan fizyczny poborowych WP określił wysokość ciała na poziomie zaledwie 163 cm. Obecnie takie parametry osiągają chłopcy z VI klasy szkoły podstawowej i I klasy gimnazjum! Według najnowszych badań 19. latkowie (odpowiednik poborowych) to wysocy osobnicy mający nieco powyżej 180 cm wysokości ciała.

Równoległe są prowadzone badania i statystyki dotyczące długości życia. Dawniej, jeszcze dawniej, w okresie średniowiecza przeciętny człowiek żył średnio około 30 lat! Statystykę wprawdzie zaniżała wysoka śmiertelność niemowląt i kobiet umierających po porodzie, jednak niewiele osób doczekało się sędziwej starości.

Dzisiaj powszechną dolegliwością kobiet osiągniętych wiek 50 lat to problemy z menopauzą, a niewiele starszych panów zaczyna męczyć prostata (przerost gruczołu krokowego). Dlaczego jeszcze kilkadziesiąt lat wstecz nie mówili się o tych sprawach głośno? Odpowiedź jest banalna – w tych czasach średnia wieku wynosiła około 50 lat a więc problem dotyczył niewielu.

Na początku XXI wieku przeciętny polski młody mężczyzna przekracza granicę 180 cm i żyje średnio ok. 72 lata, zaś kobieta „mierzy” średnio 167 cm i dożywa do 80-tki. To nie-

Na zdrowie



Różnice w rozwoju fizycznym i długości życia człowieka na przestrzeni stulecia

wątpliwym powód do radości i dumy. To także powód do niepokoju dla władz odpowiedzialnych za zapewnienie godnej starości w dobrych warunkach materialnych starzejącego się społeczeństwa dodatkowo charakteryzującego się niskim przyrostem naturalnym, co pogarsza perspektywy godnego uposażenia polskiego emeryta.

Od kilku miesięcy w środkach masowego przekazu problemem najważniejszym jest reforma systemu emerytalnego. Z wielu zaproponowanych wariantów rozwiązań najbardziej kontrowersyjny jest projekt podniesienia wieku emerytalnego. Ostatecznie 11 maja sejm przyjął projekt stopniowego wydłużania wieku emerytalnego do 67 roku życia zarówno dla kobiet i dla mężczyzn.

Nie obyło się bez gorszących scen zarówno w sejmie, jak i przed gmachem sejmu, gdzie ambitnie i bardzo głośno swój sprzeciw manifestowali przedstawiciele związków zawodowych. Jednak tak, czy owak od tej reformy nie uciekniemy. Im wcześniej zostanie ona wprowadzona w spo-

sób rozumny, poparty naukowymi dowodami, tym lepiej.

Zaś naukowe dowody niebicie wskazują, że skoro dłużej żyjemy to powinniśmy dłużej pracować. Jest wiele dowodów na to, że po osiągnięciu wieku emerytalnego beneficjenci „stypendium ZUS-u” są zepchnięci na margines życia społecznego, traktowani brutalnie jako już niepotrzebni. Wielu z emerytów nie wytrzyma tej presji, poddaje się, popada w apatię, depresję, a to już najbliższa droga do przedwczesnej śmierci. Jeszcze kilkanaście lat temu średnia życia mężczyzny wynosiła zaledwie 67 lat. Łatwo obliczyć, że statystyczny emeryt swoje ZUS-owskie „stypendium” pobierał około 30 razy. Dziś żyje ponad 72 lata i ma szansę na co najmniej 90 emerytur. Za następnych 20 lat będzie prawdopodobnie żył ok. 80 lat. Wedle naukowych prognoz demograficznych urodzeni po 2000 roku, czyli obecni 12-latkowie mają szansę na przeżycie średnio 100 lat!

Wiele jest naukowych dowodów, że aktywność zawodowa jest motywacją do dłuższego życia. W ostatnich dniach prasa donosiła o 91 letnim kardiologu, który nadal pracuje i nie wyobraża sobie życia bez pracy, o pani profesor i pielęgniarkę, obie ukończyły 80 lat i ani myślą o rezygnacji z pracy. Przykłady można by mnożyć. Prawdą jest, że są zawody, przy wykonywaniu których organizm ludzki może odmówić posłuszeństwa. Jest to wyzwaniem dla władz, by w sposób racjonalny (na koszt państwa) przekwalifikować zawodowo i umożliwić kontynuację pracy w innym zawodzie.

Jakże dziwnie w tym kontekście wygląda pokazywana w telewizji manifestacja związkowców. Młodzi ludzie w większości z widocznymi oznakami otyłości lub nadwagi (można wysnuć wniosek, że praca działacza związkowego nie należy do wyczerpujących) z niewiarygodnym zapałem łamiąc przy tym prawo i dobre obyczaje broni starego systemu emerytalnego, który jest nie do obrony, a niereformowalny doprowadzi do katastrofy finansów państwa.

adeck.

Z prac Akademii Wieku Dostojnego

Czekoladowo w Krzyszkowie. Kto nie był – niech żałuje!

15. kwietnia b. r. licznie zgromadzeni w świetlicy sołectkiej słuchacze, sympatycy AWD mieli sposobność wysłuchania pogadanki- wykładu autorstwa dr Janusza Rutkowskiego pt. **Czekolada, fakty i mity**. Nasz wykładowca – mieszkaniec Kiekrza – okazał się świetnym gawędziarzem i w sposób przystępny i dowcipny przez niemal 2 godziny postarał się przekazać nam choć część z tego, co wie o czekoladzie. Z wykształcenia chemik, z zamiłowania chórzysta (do dziś utrzymuje ścisły kontakt z Chórem Stulgrosza), łącząc obowiązki zawodowe i artystyczne zwiedził prawie cały świat. Jak twierdzi, nie było go tylko w Australii i na Antarktydzie. Po studiach podjął pracę w poznańskiej Goplanie, tam przeszedł wszelkie stopnie kariery zawodowej, na emeryturę przeszedł jako Dyrektor Nestle Polska. Zajmując się zawodowo produkcją cukierniczo – cze-

koladową zgłębił dokładnie wiedzę naukową z tego zakresu, efektem tego była obrona rozprawy doktorskiej na wrocławskiej Akademii Rolniczej.

Ożywiona dyskusja była osłodzona czekoladą i wyrobami czekoladowymi znanych polskich firm.

Panie doktorze – dziękujemy za niezapomniane spotkanie, ucztę duchową i „coś” dla podniebienia. O czekoladę postarał się sam prelegent. Dziękujemy.

Ostatnie spotkanie AWD przed przerwą wakacyjną w piątek – 15 czerwca, godz. 18,00 również w Krzyszkowie

Spotkanie będzie miało uroczysty charakter Zakończenia Roku Akademickiego 2011 / 2012. Wszyscy uczestnicy zajęć teoretycznych i praktycznych otrzymają stosowne certyfikaty ukończenia szkolenia.



CUDZE CHWALICIE... NA ROZDROŻU HISTORII

Zamek w Golubiu-Dobrzyniu – dawny strażnik pogranicza z duchem Anny Wazówny, piszący swe współczesne losy według niekoniecznie słusznego scenariusza.



Zamek w Golubiu-Dobrzyniu stanowi niewątpliwie najbardziej majestatyczny i malowniczy punkt w krajobrazie pogranicza ziemi chełmińskiej i dobrzyńskiej. Zlokalizowany na prawym brzegu Drwęcy, mniej więcej w połowie drogi między Toruniem i Brodnicą, powstał w miejscu, gdzie już w VIII w. istniała prapolska osada. O jego posadowieniu i warownym charakterze przeważały względy geograficzno-strategiczne – tu, przy brodzie, krzyżował się szlak wodny z lądowym – prowadzącym z Mazowsza, tu także, wzdłuż rzeki Drwęcy, przebiegała naturalna granica między dwoma niegdyś miastami – Golubiem i Dobrzyniem i ziemiami – dobrzyńską i chełmińską. Gdy tą ostatnią zajęli Krzyżacy, rzeka stała się granicą między Polską a państwem krzyżackim, a „krzyżowi” bracia rozpoczęli budowę zamku – siedziby komtura, łączącego klasztor z graniczną twierdzą, symbolu potęgi i władzy zakonu rycerskiego. Prace nad wzniesieniem właściwej – murowanej konstrukcji zamku zaczęły się około 1300 r. z inicjatywy komtura Konrada von Sacka. Już sześć lat później gościł on tam księcia dobrzyńskiego Ziemowita z małżonką, choć dzieło budowy kontynuowali jeszcze jego następcy. Warownia składała się z ukończonego około 1330 r. zamku wysokiego i przedzamcza, czyli części gospodarczej – ze stajniami, stodołami i spichlerzami.

Architektoniczne założenia

Zamek wysoki pobudowano na planie czworoboku wokół wewnętrznego

dziedzińca jako budowlę czteroskrzydłową, z ceglanyimi murami, z tzw. „wysoką” ośmioboczną wieżą – w razie potrzeby ostatnim punktem obrony. W podziemiu wieży znajdował się okrągły dwupoziomowy, wentylowany loch, zaopatrzony w latrynę, który wykorzystywano jako więzienie.

Wejście z traktu toruńskiego prowadziło przez przedzamcze – zabezpieczone fosą zewnętrzną, mostem zwodzonym, wieżą bramową, otoczone murami i wieżami basztowymi.

Z zamku niższego droga wiodła przez drugi most nad ocembrowaną suchą fosą wewnętrzną do parkanu zamku wysokiego. Tu – na tzw. miedzymurzu – pobudowano dwie wolnostojące okrągłe wieże: pod koniec XIV wieku wyższą południową (można było się do niej dostać tylko za pomocą pomostu spuszczanego z zamkowego ganku), a na początku XV stulecia niższą północną.

Na zamkowy dziedzińiec wiodła ciężka brama, którą otwierał pilnujący drogi odźwierny. Pośrodku dziedzińca wykopano, zasypaną dziś, głęboką studnię. Jak głosi tradycja, z zamkowych piwnic można było wydostać się podziemnymi przejściami, które prowadziły do kościoła i domów w mieście.

Parter zajmowały pomieszczenia gospodarcze – kuchnia, piekarnia, stajnia, warsztaty, dzięki czemu oblegany zamek mógł być niezależny od przedzamcza i dłużej stawiać opór. Początkowo otwartą galerię wokół głównego piętra łączyły z parterem tylko schody zwodzone. W razie zagrożenia drewnianą galerię podpalano, odcinając tym samym wrogowi dostęp do wyż-

szych kondygnacji. Ze względów bezpieczeństwa również skrzydła zamku nie były ze sobą połączone wewnętrznymi przejściami.

Na drugie piętro, które zajmowała załoga i gdzie przechowywano zboże i broń, można się było dostać z pierwszego, ukrytymi w murach poszczególnych skrzydeł schodami, a stamtąd na ganki obronne, skąd ostrzeliwano wroga.

Najważniejsze pomieszczenia trzykondygnacyjnego domu zakonnego znajdowały się na pierwszym piętrze. Tu mieściła się kaplica, w której bracia codziennie się modlili, a także kapitularz, gdzie odbywały się narady. W kaplicy pod wezwaniem św. Krzyża zastosowano trójprzęsłowe sklepienie gwiaździste, zaś w kapitularzu – krzyżowo-żebrowe.

Mała sala pomiędzy kaplicą a kapitularem służyła najprawdopodobniej za szpital, a przebywający w niej lżej chorzy mogli uczestniczyć w nabożeństwie dzięki trzem wąskim otworom w ścianie. Obok kaplicy w skrzydle wschodnim była zakrystia, a dalej refektarz i sień. W refektarzu jadano posiłki, grano w szachy oraz wyprawiano uczy.

Wspólna sypialnia braci zakonnych, zwana dormitorium, zajmowała północne skrzydło zamku, a w zachodnim znajdowały się prywatne komnaty komtura.

Ściany w reprezentacyjnych pomieszczeniach były prawdopodobnie ozdobione malowidłami. Ustawiono w nich dębowe ławy, stoły, skrzynie, wieszano półki na drobiazgi.

Warownię ogrzewano systemem nawiewnym poprzez otwory wiodącego z centralnego paleniska oraz przy pomocy kominków.

Zamek, w ciągu długich lat wojen polsko-krzyżackich, przechodził z rąk do rąk, aż wreszcie w 1466, w wyniku pokoju toruńskiego kończącego wojnę trzynastoletnią, twierdza w Golubiu stała się siedzibą polskich starostów.

Renesansowy rozkwit pod kuratelą Anny Wazówny

Swoją renesans i wiele zamkowych legend Golub-Dobrzyń zawdzięcza przede wszystkim królowi Annie Wazównie (1568-1625), siostrze Zyg-

munta III Wazy – wnuczce Zygmunta Starego i Bony, córce Katarzyny Jagiellonki i księcia Finlandii – późniejszego króla Szwecji Jana III. Choć urodziła się w Szwecji większość swojego życia spędziła w Polsce. Na dwór brata – polskiego króla przybyła mając lat 19. Choć podobno nie była zbyt urodziwa, mierząc przy tym ponad 182 cm wzrostu, należała do najświetlejszych umysłów swojej epoki. Znała biegle 5 języków: polski, francuski, szwedzki, niemiecki i łacinę. Początkowo przebywała na Wawelu, jednak spór religijny z ukochanym bratem Zygmuntem III i jego żoną Konstancją Austriaczką – katolicką fanatyczką, spowodował, że roku 1611 zamieszkała w darowanych jej przez króla dobrach: Brodnicy (zimną) i Golubiu (latem). Wyznająca protestantyzm Wazówna otaczała się wybitnymi przedstawicielami reformacji, była mecenasem uczonych i pisarzy, sama też prowadziła działalność paranaukową w zakresie botaniki i zoolecznictwa. Własnym kosztem wydała kilka znaczących dzieł naukowych, m.in. liczący 1600 stron „Zielnik” Szymona Syreńskiego. Annie przypisuje się pionierski wkład w krajowy przemysł tytoniowy, bowiem pierwszą w Polsce roślinę tytoniową - otrzymaną od posła tureckiego - uprawiała właśnie ona. W samym Golubiu-Dobrzyniu, tuż pod zamkiem, założyła piękny ogród botaniczny, w którym, obok tytoniu, hodowała wiele roślin leczniczych. Sporządzała z nich lekarstwa lecząc mieszkańców zamku i okoliczną ludność. Nic dziwnego, że do dziś dnia niektórzy widują jej dobrego ducha przechadzającego się po zamku. Ceniona za sprawiedliwość i prawość, dbając o zamek i całe starostwo golubskie doprowadziła bowiem do jego rozkwitu. Samą twierdzę poleciła przebudować na renesansowy pałac zastępując architektoniczne elementy obronne dekoracyjnymi. Przede wszystkim mury zwieńczono otynkowaną attyką, a w narożnikach postawiono okrągłe wieżyczki nakryte kopułkami. Na ścianach elewacji i attyk wykonano figuralne ozdoby.

Skrzydła zamku przykryto jedno- i dwuspadowym dachem i blachą miedzianą. Zmieniono, poza kaplicą, wielkość oraz kształt okien i drzwi. Kapitularz ozdobiono malowidłami. Pomieszczenia drugiego piętra zostały powiększo-



ne, aby ulokować w nich dworzani i licznie odwiedzających rezydencję gości, w tym króla i jego dwór. Średniowieczna przybudówka przy wjeździe do zamku została podwyższona i przekształcona w pałacik Anny Wazówny. Zmarła w Brodnicy w 1625 roku w wieku 57 lat. Ze względu na protestanckie wyznanie władze kościelne nie pozwoliły na pochowanie jej zwłok w grobach królewskich na Wawelu. Jej ciało ostatecznie spoczęło w należącej do luteran kościele pw. Marii w Toruniu.

Zamek w Golubiu-Dobrzyniu już nigdy nie odzyskał blasku czasów swej patronki. Spłądrowany i zniszczony w czasie wojen szwedzkich podpadł jeszcze w wieku XIX, kiedy to w 1867 r. huragan częściowo zawałił atyki.

Współczesna łaska i niedola

Odbudowany i odrestaurowany został dopiero po wojnie w latach 1959-1967 oraz w trakcie kolejnych prac adaptacyjnych po roku 2006, według koncepcji zakładającej wykorzystanie zamku na cele kulturalne i hotelowe. Jej skutkiem było odejście od oryginalnego podziału części wewnątrz i zlokalizowanie tu oddziału PTTK z muzeum regionalnym, biblioteką powiatową, hotelem, kawiarnią oraz lokalami niektórych socjalistycznych instytucji młodzieżowych. Z czasem instytucje kulturalne przeniesione zostały do innych budynków w mieście, a kustosz – Zygmunt Kwiatkowski – ukierunkował swój wysiłek na rozwój działalności o charakterze turystyczno-rozrywkowym, organizując pierwsze w Europie nowożytnie turnieje rycerskie i zakładając rycerskie bractwo.

Dzisiaj jest wielością w nieokreśloności. Trochę zamkiem, trochę muzeum, trochę wspomnieniem z czasów rycerstwa, trochę zaspokojeniem fanaberii i pewnej bufonady. Funkcjonuje i zaprasza właściwie każdego i nikogo - jako dziedzictwo nie do końca spójnych marzeń powojennego patrona i kustosza, Zygmunta Kwiatkowskiego. Zadziwia więc i skrupa uwagę. Jednak nie do końca na tym, co stanowił mogłoby jego niepowtarzalną historię. Według założenia wszechobecnej komercji, która zadomowiła się tu na dobre, oferować ma bowiem cokolwiek, co wychodząc naprzeciw turystyce, ma za wszelką cenę go zatrzymać. Jest więc rekonstrukcja archeologicznego wykopaliska, z manekinem przypominającym praprzodka. Tuż obok – autentyczne eksponaty: wydobyte ludzkie szczątki z początków osadnictwa, z których raz po raz jakiś turysta, błądząc nieco po omacku z lampionem w ręce podczas tzw. „nocnego zwiedzania”, zabiera sobie małą kosteczkę.

Są i profesjonalne muzealne gabloty z ozdobami i przyborami życia codziennego, zgromadzonymi jednak jakby przypadkowo – bez przewodniej myśli. Jest sala, z dziełem etnograficznym eksponującym przedmioty kultury ludowej z ziemi chełmińskiej i dobrzyńskiej. Znaleźć tu można warsztat garncarski, narzędzia do międlenia lnu, zajrzeć do kuchennej izby o nieznanym rodowodzie, podziwiać dębanekę – łódź używaną przez okolicznych rybaków, czy przymierzyć słomiane „kalosze”. Tuż obok zgromadzono narzędzia tortur, wzbudzające sporo emocji zwłaszcza podczas prób „na żywo”. Są piękne sale z gotyckim sklepieniem, w które jakby z przekorą, albo manifestem tandety wtłoczono meble rodem ze schyłku PRL-owskiego luksusu. Obok zbroi, która nie wiadomo czy jest repliką czy autentykiem wisi kiczowaty obraz imię Kwiatkowskiego ubranego w strój kasztelana, posiadającego rącznego konia nieznanym Jan III Sobieski po wiedeńskiej wiktorii. Jest i podziemna restauracja, która stanowi także zaplecze dla corocznego Wielkiego Sylwestrowego Balu zorganizowanego w zamkowych salach, z obsługą odzianą w średniowieczne stroje, jednak na „tiulowych” krzesłach strojnych w falbany i kokardy, w scenarii ozdób ze sztucznego kwiecia i materiałów dalekich od historycznego kontekstu. Zadowolone z igrasce królewskiego podjęcia pary prezentują szyk i blask, kontente z wystrzelonej na cześć każdej z nich armatniej salwy.

Golub-Dobrzyń zna także wskrzeszone w 1978 roku turnieje rycerskie z międzynarodową obsadą i „prawie” autentycznym pomysłem scenariusza, któremu jednak zaczyna brakować wery i właściwego rozmachu. Są i armaty – głównie repliki, których kustosz Kwiatkowski zamierzał zgromadzić ponad setkę. Wśród nich, trochę dzisiaj samotna, króluje „szwedzka” kolubryna z filmowego „Potopu”, wysadzona przez dzielnego Kmicica pod Częstochową.

Intencję powojennych „wybawicieli” Golubia-Dobrzynia można by zawrzeć w hasło historycznego eklektycyzmu, który ocalając wszystko co się da ma równocześnie pisać nadal swą „głośną” historię. Pozostaje wszakże pytanie – czy różnorodność, wielość, a przede wszystkim przypadkowość i niespójność, wzbogacona duchem taniej komercji jest właściwym pomysłem na renesans historycznego autentyzmu?

Oby nie pogryził Golubia-Dobrzynia w bylejakości. Byłaby wielka szkoda. Przede wszystkim ze względu na pamięć o prawdziwym, a nie sfingowanym duchu Anny Wazówny, wywoływanym - ku uciesze gawiedzi - dość nonszalancko i obcesowo zza drzwi tajemnego przejścia przy najbardziej błahej okazji.

D.P.



Atrakcje zamku w Golubiu-Dobrzyniu:

Kaplica gotycka - z autentycznym trójprzęsłowym gwiaździstym sklepieniem i ceglana posadzką. Obecnie wystawiono tu chorągwie i repliki lekkiej broni artyleryjskiej, średniowiecznych zbroi oraz mieczy. W Sylwestra (o zgrozo!) zamienia się ją w salę balową z głośną muzyką, wszelkimi rozrywkami i uciechami, a piękną autentyczną posadzkę poddaje torturom obcasów współczesnych elegantek.

Tzw. Końskie schody – prowadziły z dziedzińca zamkowego do zlokalizowanych na piętrze komnat. Szerokie i odpowiednio skonstruowane, umożliwiały ciężkozbrojnemu rycerzowi wjechanie konno bezpośrednio do komnat, wyposażonych w specjalne dźwigi do zdejmowania opancerzonego jeźdźcy z jego rumaka. Według legendy, kto wchodząc schodami odwróci się do tyłu, w najbardziej nieoczekiwanym momencie swego życia może zarżnąć jak koń. Ponoć zdarzyło się to jednemu ze śmiałków podczas własnej ślubnej ceremonii.

„Luksusowy” loch - w północno-zachodnim narożu głównego domu zakonnego wznosiła się ośmioboczna wieża główna. Piwnica jej pełniła funkcję lochu, do którego dostęp prowadził jedynie przez otwór w sklepieniu. Głęboki na 7 metrów był względnie komfortowy, posiadał bowiem niezależną wentylację oraz własną... latrynę. Dzisiaj można do niego zajrzeć przez zakratowany otwór i nie wiedzieć dlaczego właśnie tu wrzucić pieniążek... na szczęście.

Cele pokutnicze – znajdowały się obok kaplicy. Z czasów krzyżackich zamykano drzwi na kilka dni „o chlebie i wodzie” grzesznych zakonników i rycerzy. Podobno cele te zachowały do dnia dzisiejszego coś na kształt tajemnej mocy odpuszczania grzechów. Są więc miejscem ochoczo odwiedzanym zwłaszcza przez tych, którzy mają nieczyste sumienie, szukają każdego z możliwych sposobów odpuszczenia grzechów.

Zaczarowana wnęka – to wnęka, w której ponoć stało złote łóżko Anny Wazówny. Według legendy wystarcza tam wejść i pomyśleć marzenie, aby niebawem mogło się spełnić. Ważne jednak jest to, że spełnia się zawsze tylko pierwsze pragnienie – pamiętać więc należy, by nawet w marzeniach zachować roztropność.



Gospodarzem zamku w Golubiu-Dobrzyniu jest Oddział PTTK im. Zygmunta Kwiatkowskiego. W sezonie (od 01.05. do 30.09.) zwiedzać można go od godz. 9.00 do 19.00 (ostatnia grupa wchodzi o godz. 18.00), poza sezonem (od 01.10. do 30.04.) - od godz. 9.00 do 15.00. Dla grup - po wcześniejszej rezerwacji - możliwe jest zwiedzanie zamku nocą przy świetle pochodni, a na życzenie nawet w towarzystwie duchów. W tym Anny Wazówny.

Pod patronatem „Rokickich Wiadomości”

PRZEDSIĘBIORCZA MAMA – POMYSŁ NA KOBIECY BIZNES

Zawodowo aktywne, wykształcone i nowoczesne. Nie chcą rozdzierać szat i dokonywać drastycznych wyborów. Kochają macierzyństwo, wiedzą jak ważne jest poświęcanie czasu dzieciom i najbliższym, towarzyszenie im, wspomaganie i zwyczajna, cierpliwa, codzienna obecność. Noszą w sobie jednak także potrzebę działania – dokonania czegoś, co pozwoli je docenić, zauważyć. Szukają pomysłów na własny biznes i wiele z nich z powodzeniem je znajduje. Ta rubryka jest dla nich.

Przedstawiam pierwszą z naszych mieszkankę, która marzenie o samorealizacji próbowała przekuć w konkret.

Na początek krótki biogram: Iwona Duszyńska, ur. w 1980 r. w Poznaniu. Absolwentka Pedagogiki Specjalnej na WSE UAM w Poznaniu. Autorka tekstów piosenek, kompozytorka. Jej utwór pt. „Uwięziona” w wykonaniu Iwony Węgrowskiej zajął 3-cie miejsce w koncercie polskich preselekcji do Konkursu Eurowizji w 2010 roku. Założycielka wydawnictwa „YOU HOU” Production & Publishing, którego pierwszym „dzieckiem” jest serwis WWW.MObajki.pl. Prywatnie żona Mariusza, mama 4-letniego Franka i 2-letniego Józia.

Mobilne bajki – audiobooki na komórkę – skąd pomysł na taki biznes?

Pomysł na wydanie audiobooków na komórkę to pierwszy etap prób realizacji marzeń o własnym wydawnictwie, które za cel stawia sobie produkcję i wydawanie ciekawych i wartościowych artykułów medialnych dla dzieci, także przy użyciu najnowszych technologii. Dla mnie, mamy dwójki dzieci, dość szybko stało się jasne, że audiobook to jedna z najbardziej wartościowych, z punktu widzenia rozwoju dziecka, form rozrywki. Okazało się jednak, że taki artykuł w postaci pliku mp3 do kupienia na telefon komórkowy, praktycznie nie istnieje, a jeśli jest, to bardzo trudno wyszperać go w Internecie. Ponadto, komórka jest tym, co mamy ze sobą zawsze i wszędzie – warto więc jest mieć w niej kilka interesujących bajek na wypadek nudy naszych dzieci, czy męczącej trasy samochodem. Postanowiłyśmy więc z autorką – Łucją Kraus Pamiątkowską (pseudonim, przyp. red.) stworzyć taki produkt w dużej mierze w oparciu o własny serwis internetowy WWW.MObajki.pl.

Marzenie o tego typu biznesie to także wypadkowa moich dotychczasowych pasji i doświadczeń – zanim w moim życiu pojawiły się dzieci, od 18-go roku życia pracowałam jako wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka. Ukończyłam również studia pedagogiczne. Mam nadzieję, że wdrożenie w życie projektu mobilnych bajek zapoczątku-

je również powstanie płyty z piosenkami dla dzieci. Takie wydawnictwo to taka „soczewka”, w której w odpowiedniej chwili skupiły się wszystkie moje wewnętrzne pragnienia i możliwości, pewna naturalna konsekwencja dotychczasowych działań, na którą w końcu należało się odważyć.



Kilka słów o bajkach...

Głównym bohaterem serii „Mo i Przyjaciele” jest maleńki piesek MO, który relacjonuje przygody kilkorga swoich przyjaciół. Świat bohaterów bajek to zespolenie świata postaci typowo bajkowych tj. np. motylka Gracja, gołąb Fru, ze światem postaci ludzkich, do których należy wesoła rodzinka Państwa Fajowych, na czele z ich synkiem Frankiem, czy przesympatyczna starsza pani z sąsiedztwa – Pani WszystkoMam. Główny nacisk w utworach kładzie się na takie zagadnienia jak: współpraca, dialog, budowanie zaufania dziecka do świata dorosłych, kreatywne „życie podwórkowe”, rozumienie przez dziecko emocji własnych i innych oraz szacunek do nich. Całość zostaje oprawiona ciepłym, kobiecym głosem Karoliny Liminowicz, aktorki, absolwentki Wydziału Lalkarskiego w Białymstoku, która na co dzień prowadzi własny teatr dla dzieci. W serwisie WWW.MObajki.pl zobaczyć można również przesłuchane ilustracje Karoliny Piątek, ilustratorki, absolwentki Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

Najpiękniejsze w całym projekcie....

...jest dla mnie to, że tak wiele osób zaangażowało się w jego realizację po-



przez podzielenie się swoimi talentami. Nie byłoby MOBilnych bajek bez wspomnianych powyżej Karoliny Liminowicz i Karoliny Piątek, bez twórcy strony, realizatora nagrań, pierwszego radia (Radio RDN Małopolska), które zrealizowało nam pierwszą kampanię radiową, bez przyjaciół trzymających kciuki. Gdyby nie zaangażowanie wszystkich tych osób, które wzięły niewielkie pieniądze za swoją pracę lub ofiarowały ją za darmo, być może nikt nie poznałby przygód pieska MO i jego przyjaciół.

Najtrudniejsze w takim biznesie...

... w pierwszej fazie jest uporządkowanie prawne całego przedsięwzięcia. Dość długo trwało znalezienie kancelarii, która profesjonalnie potrafiła zająć się zagadnieniami z zakresu e-biznesu, prawa autorskiego i kontentu multimedialnego. Inną trudnością było znalezienie firmy, która zajęłaby się produkcją i dystrybucją bajki na komórkę. Na wystartowanie składało się wiele detali, bardzo ważnych, także urzędowych i technicznych. Ten start, organizacja całości to spore logistyczne wyzwanie.

Promowanie tego typu produktów, przeznaczonych dla dzieci, z założenia nie jest łatwe. Już od wielu lat wydawcy w Polsce z różnym skutkiem próbują promować płyty, książki dla dzieci. Paradoksalnie, w erze Internetu, w sytuacji, gdy rodziny (w tym dzieci) stanowią główną siłę napędzającą konsumpcję w Polsce, nie ma właściwie gdzie i jak reklamować takich produktów. Radia niechętnie grają muzykę dziecięcą, a reklama internetowa nie jest tania.

Dlaczego warto postawić na własny, kobiecy biznes?

Nie wiem, czy wolno mi wyciągać wnioski po tak krótkim okresie działania, ale własny biznes to przede wszystkim wolność i samorealizacja, o ile,

oczywiście jest tym, co kochamy robić. W moim biznesie liczy się też kreatywne, elastyczne działanie w kontaktach z ludźmi – tymi, które już są i poprzez pozyskiwanie nowych. Z pewnością to także wielka odpowiedzialność, gdyż trzeba uruchomić 10 kontaktów, by w efekcie 1 z nich okazał się korzystny z punktu widzenia prowadzenia biznesu. Dla mnie osobiście, mój biznes stanowi bardzo konkretny obszar samorealizacji. Brak możliwości dania upustu tej twórczej energii wyzwalał we mnie frustrację i nerwowość, co zdecydowanie nie było korzystne dla mojej rodziny. Żona i Matka zamknięta w domu, z dziećmi, w której drzemią inne, niż tylko macierzyńskie, potencjały, jest zwyczajnie nieszczęśliwa. Bardzo zależało mi na tym, by moi facyci widzieli mnie zadowoloną i twórczą. Kiedy uzmysłowiłam sobie, że robi się ze mnie „zrzędlawa baba”, zapaliła mi się „czerwona lampka”.

Ponadto, Polki to ponoć w ślad za Francuzkami, najbardziej przedsiębiorcze kobiety w Europie. To wielki potencjał dla społeczeństwa, który szkoda byłoby zmarnować.

Plany na dalszy rozwój...

W chwili obecnej poszukujemy większego partnera, o znaczących możliwościach promocyjnych i dystrybucyjnych. Rynek mediów jest dość hermetyczny, trudno się przez niego przebić, toteż „Większy”, z racji tego, że „może więcej”, wydaje się być bardzo pożądany. Jest ktoś taki na horyzoncie, jednak na razie to nic pewnego.

W najbliższym czasie bardzo bym chciała zaangażować się w napisanie i współprodukcję płyty z piosenkami o piesku MO i jego przyjaciółach. W dalekich planach są także aplikacje na iphony czy ipady. Być może w nieco bliższej przyszłości uda się wydać także książkę z ilustracjami Karoliny Piątek? – kto wie...

Wakacje 2012 z Gminnym Ośrodkiem Kultury

Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia w okresie letnich wakacji. Zajęcia będą prowadzone przez wykwalifikowanych instruktorów od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 16.00. Rodzice chcą zapisać dzieci na zajęcia mają do wyboru dwie opcje: mogą dokonać zapisu na tydzień lub na cały miesiąc zajęć.

Co oferujemy? Między innymi: zajęcia plastyczne, gry i zabawy planszowe, zajęcia kulinarne (dzieci będą wykonywać np. napoje ze świeżych owoców), gry i zabawy na świeżym powietrzu, wycieczki, zajęcia w Centrum Tenisowym Sobota, zajęcia muzyczne, taneczne i teatralne. Oprócz tego podczas zajęć odbywać się będą warsztaty dziennikar-

skie i radiowe oraz warsztaty fotograficzno – filmowe. Dzieci podczas pobytu na półkoloniach otrzymają posiłek.

Koszt pobytu dziecka na tygodniowej półkolonii wynosi 120 zł. Przy dokonaniu zapisu dziecka na cały miesiąc rodzic otrzyma specjalny rabat. Wśród osób, które już w czerwcu zapiszą dzie-

ko na cały miesiąc zajęć rozlosujemy nagrody: wyprawkę szkolną i książki. Informacja o nagrodzonych osobach zostanie opublikowana na naszej stronie internetowej: www.gok.rokietnica.pl.

Popołudniami (od 17.00 do 20.00) również będą odbywać się zajęcia:

- pierwszy tydzień lipca - warsztaty wokalne,
- drugi i trzeci tydzień lipca - warsztaty gitarowe,
- ostatni tydzień lipca oraz pierwszy tydzień sierpnia warsztaty fotograficzno – filmowe dla młodzieży, zakończone pracą na profesjonalnym planie filmowym.



Ceny tych warsztatów:

- warsztaty gitarowe (za tydzień) – 25 zł,
- warsztaty wokalne (za tydzień) – 40 zł,
- warsztaty fotograficzno – filmowe (za tydzień) – 80 zł.

Wszystkich chętnych zapraszamy! Ilość miejsc jest ograniczona.

☞ c.d. ze str. 36

wprowadził **domniemanie**, na podstawie którego „w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że wada istniała w chwili wydania”. Jest to bardzo istotne ułatwienie dla osób dochodzących roszczeń z umowy sprzedaży, ponieważ odwrócenie ciężaru dowodowego powoduje, że w okresie pierwszych **sześciu miesięcy od zawarcia umowy** do sprzedawca (przedsiębiorca) musi udowodnić, że wada powstała później.

Mimo obowiązywania Ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej od ponad 10 lat w Polsce nie wykształciła się jeszcze praktyka, która jest bardzo popularna w Niemczech, a mianowicie podziału oferowanych pojazdów na przeznaczone **dla konsumentów oraz te przeznaczone na eksport lub dla osób prowadzących działalność gospodarczą**. Osoby przeglądające niemieckie portale z ogłoszeniami motoryzacyjnymi na pewno nie raz widziały informację „Nur an Gewerbetreibende oder Export”, która oznacza, iż dany pojazd nie jest przeznaczony dla konsumentów, ponieważ wtedy sprzedawca musi udzielić rękojmi na oferowany pojazd. Jest to pozytywna oznaka oddziaływania przepisów na rynek motoryzacyjny oraz podnoszenia świadomości zarówno sprzedających jak i kupujących. Jak łatwo zauważyć, z powyższego powodu, samochody te są oferowane w znacznie korzystniejszych cenach, ponieważ zakres odpowiedzialności sprzedawcy jest odpowiednio mniejszy.

Zakup pojazdu od osoby fizycznej

Sytuacja prawna w zakresie odpowiedzialności sprzedawcy za sprzedawany samochód **ulega zmianie**, gdy umowa sprzedaży zostaje zawarta **między stronami będącymi osobami fizycznymi**. Zgodnie z art. 556 § 1 Kodeksu cy-

wilnego (zwanego dalej w skrócie KC) „*sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne)*”.

Powyższy zakres odpowiedzialności sprzedawcy jest jednak modyfikowany przez art. 559 KC, który stanowi,



„*sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej*”. Przez przejście niebezpieczeństwa na kupującego należy rozumieć moment, w który pojazd został wydany przez sprzedawcę kupującemu. Dodatkowo w art. 558 § 1 KC Ustawodawca wprowadził możliwość modyfikacji rękojmi lub jej całkowitego wyłączenia. Możliwość modyfikacji została jednak wyraźnie ograniczona w przypadku, gdy umowa jest zawierana z udziałem konsumentów, natomiast zgodnie z art. 558 § 2 KC „*wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym*”.

Analiza przepisów Kodeksu cywilnego oraz Ustawy o szczególnych warunkach

sprzedaży konsumenckiej prowadzi do wniosku, iż w przypadku nabycia pojazdu od osoby fizycznej oraz ujawnienia się wady fizycznej pojazdu to na jego nabywcy ciążyć będzie obowiązek udowodnienia, iż pojazd był obciążony wadą już w momencie jego sprzedaży. Jest to bardzo trudne zadanie, ponieważ w większości stosowane wzory umów sprzedaży wykluczają jakąkolwiek odpowiedzialność sprzedającego za wady fizyczne pojazdu, a ponadto do dokonania należytej oceny należy brać także inne czynniki takie jak cena, zużycie

pojazdu, wiek, pochodzenie, wypadkowość czy sposób eksploatacji, na które to powołują się sprzedający dla obrony swoich interesów.

Z powyższych względów przy zawieraniu umowy sprzedaży zawsze warto wyczerpująco opisać fakty czy informacje, które strony sobie przekazują, tj. informacje o przeprowadzonych naprawach, podzespołach, które były wymienione lub które należy wymienić, aby w przypadku dochodzenia przez kupującego roszczeń od sprzedawcy stan faktyczny był jak najbardziej przejrzysty. Jest to szczególnie zalecane w przypadku zakupu auta po wypadkowego, gdy kupujący nie zawsze jest w stanie dokładnie ocenić stan techniczny nabywanego pojazdu.

Uwagi dodatkowe

Przy zakupie pojazdu od osoby fizycznej, w braku innych uzgodnień, kupujący

jest zobowiązany dokonać zapłaty podatku od czynności cywilno-prawnych w wysokości 2% ceny sprzedaży. Wiele osób chcąc zaoszczędzić umyślnie zaniża na umowie kupna-sprzedaży wartość auta. Takie zachowanie nie dość, że jest niezgodne z prawem, jest także nieracjonalne. Po pierwsze, Urząd Skarbowy ma prawo ustalenia podatku od czynności cywilno-prawnych na podstawie obowiązujących w danym czasie średnich cen rynkowych. Po drugie, w przypadku sądowego dochodzenia roszczeń z umowy sprzedaży kupujący jest pozbawiony możliwości ich dochodzenia ponad kwotę widniejącą w umowie sprzedaży.

W przypadku przekazania kupującemu zarejestrowanego pojazdu zaleca się podać na umowie godzinę wydania auta, co pozwoli uniknąć ewentualnych problemów z mandatami wykonanymi fotoreadarem.

Mimo, iż portale ogłoszeniowe i aukcyjne pełne są ofert z używanymi samochodami, kupno samochodu nie jest zadaniem prostym, dlatego tym bardziej warto zachować się racjonalnie i należyte zabezpieczyć prawną stronę transakcji.

Sabina Ociepa, Łukasz Hartman
Radca Prawny Sabina Ociepa
Tel. 61/ 851 0558
info@kancelaria-ociepa.pl

Droży Czytelnicy!

Powyższy artykuł stanowi kontynuację serii artykułów poświęconych problemom prawnym. Będziemy pisać zarówno o ogólnych zagadnieniach, jak i o bieżących sprawach dotyczących naszej Gminy. Zachęcamy Państwa do współtworzenia tej strony oraz kontaktu z autorem artykułów.

Pomimo staranności oraz pełnego profesjonalizmu, jakim kierują się autorzy artykułów na tej stronie, pragniemy zwrócić uwagę, iż informacje zawarte w treściach artykułów nie stanowią porady prawnej, jak i również jej nie zastąpią.